



Kurier

KWIECIEŃ 2009

Rok XIX Nr 4/218

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

www.kuriermiedzyrzecki.pl
kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Międzyrzecki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



A WIOSNA PRZYSZŁA PIESZO... (konkurs)

- W numerze:**
- * KRONIKA DZIEJÓW MIĘDZYRZECZA
 - * **MIĘDZYRZECKIE STRUSIE**
 - * OŚWIADCZENIA J. GĄDKA
 - * **LIKWIDACJA MUZEUM ?**
 - * ROMAN WIELKI KŁOSOWSKI
 - * **WALKOWER OGÓLNIAKA**
 - * ARCHITEKCI KRAJOBRAZU Z BOBOWICKA
 - * **WIECZÓR Z JACKIEM DEHNELEM**
 - * MATEUSZ KARATYSZ - ZDJĘCIA
 - * **LEX - MISTRZEM**
 - * NIEPEŁNOSPRAWNI SPORTOWCY

Ciepłych i wiosennych
Świąt
Wielkanocnych
życzy
swym Czytelnikom
Redakcja
Kuriera Międzyrzeckiego

● WYWIAD Z BURMISTRZEM ●

Osiedle
Zacisze

PHU **Products** s.j.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ



W ZAMKNIĘTYM
OSIEDLU
BUDYNKÓW
JEDNORODZINNYCH
MIĘDZYRZECZ - OBRZYCE

Siedziba:
MIĘDZYRZECZ
UL. STASZICA 2
tel. 095 742 24 35
kom. 507 193 485
www.osiedle-zacisze.com.pl
biuro@osiedle-zacisze.com.pl



**Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz**

Spółdzielcza Grupa Bankowa

Kredyt „Na oświadczenie”

Niskie oprocentowanie już od **11,75 %**

Kredyt **bez zaświadczenia o zarobkach**

Wystarczy tylko dowód tożsamości.

Splata nawet do **36 miesięcy**.

Kredyt **bez poręczycieli**.



Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz	ul. Waszkewicza 24	(095) 742 80 20
Bledzew	ul. Rynek 4	(095) 742 80 59
Przytoczna	ul. Główna 44	(095) 749 40 12
Trzciel	ul. A. Czerwonej 38	(095) 742 80 44
Zbąszynek	ul. Topolowa 24	(068) 347 94 62
Pszczew	ul. Rynek 15a/1	(095) 749 40 21

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL

URODZENIA :

1. Tymoteusz Niewiadomski s. Sławomira i Eweliny
2. Filip Łukasz Adam s. Łukasza i Elżbiety
3. Wojciech Łukasz Muchajter s. Łukasza i Małgorzaty
4. Wiktoria Kliber c. Zbigniewa i Andżeliki
5. Łukasz Pięta s. Grzegorza i Moniki
6. Fabian Mazurek s. Przemysława i Eweliny
7. Angelika Daria Prusinowska c. Adama i Anny
8. Julia Chomiak c. Marka i Anny
9. Amelia Sandra Łuczak c. Mariusza i Grażyny
10. Bartosz Owsian s. Daniela i Doroty
11. Bartosz Hubert Raczkowski s. Sławomira i Wiolety
12. Alicja Pietrusik c. Eugeniusza i Justyny
13. Aleksander Józef Ebert s. Krzysztofa i Izabeli
14. Wiktor Adam s. Łukasza i Klaudii
15. Natalia Ewelina Środa c. Romualda i Olgi
16. Małgorzata Elżbieta Żyża c. Andrzeja i Elżbiety
17. Aleksandra Wiktoria Pająk c. Łukasza i Wiolety
18. Maciej Błażej Waltrowski s. Grzegorza i Beaty
19. Maria Splawska c. Grzegorza i Izabeli
20. Adrian Adam Wasiak s. Mariusza i Wiolety
21. Lena Anna Pieczęczyk c. Arkadiusza i Anny
22. Jagoda Matczak c. Ireneusza i Anety
23. Wiktor Jednorowicz s. Ireneusza i Anny
24. Dagmara Jędrzejczak c. Daniela i Justyny



ZGONY:



1. Bronisława Okowińska zam. Międzyrzecz ur. 1930 r.
2. Marian Sawiński zam. Międzyrzecz ur. 1937 r.
3. Tadeusz Pośpiech zam. Międzyrzecz ur. 1920 r.
4. Zofia Jackowska zam. Międzyrzecz ur. 1937 r.
5. Władysław Granos zam. Gorzyca ur. 1924 r.
6. Tadeusz Guśniowski zam. Międzyrzecz ur. 1922 r.
7. Edward Powroziewicz zam. Międzyrzecz ur. 1940 r.
8. Waldemar Lipiński zam. Międzyrzecz ur. 1959 r.
9. Jan Rosiak zam. Międzyrzecz ur. 1952 r.
10. Kazimierz Baraniecki zam. Międzyrzecz ur. 1954 r.
11. Władysław Dryła zam. Międzyrzecz ur. 1923 r.
12. Marian Głuch zam. Gorzyca ur. 1947 r.
13. Anna Czyż zam. Żółwin ur. 1931 r.
14. Adam Deorowicz zam. Międzyrzeczu ur. 1929 r.
15. Kazimierz Pukliński zam. Międzyrzecz ur. 1927 r.
16. Jan Siek zam. Międzyrzecz ur. 1962 r.
17. Jadwiga Rozwadowska zam. Międzyrzecz ur. 1918 r.
18. Tadeusz Tkacz zam. Św. Wojciech ur. 1949 r.
19. Jan Kozłowski zam. Bukowiec ur. 1935 r.

50-lecie pożycia małżeńskiego

Urząd Stanu Cywilnego w Międzyrzeczu w miesiącu wrześniu organizuje zbiorową uroczystość z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego dla par, które w roku 1959 zawarły związek małżeński. Jeżeli chcą Państwo wziąć udział w uroczystości prosimy o osobiste przybycie lub zgłoszenie telefoniczne pod nr tel. (095) 7426939 do końca czerwca 2009 roku.

Konkurs z okładki

„A wiosna przyszła pieszo...”

Z czyjego wiersza pochodzi ten cytat: podaj tytuł i nazwisko autora. Na odpowiedzi od naszych małych Czytelników czekamy do 18 kwietnia. Kartki z odpowiedziami prosimy nadsyłać do adres redakcji. Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe.

Redakcja

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że biuro redakcji jest CZYNNIE:

· od poniedziałku do środy w godzinach 10:00 – 13:00

· w czwartki w godzinach 13:00 – 16:00

Istnieje również bezpośredni kontakt e-mail pod adresem: kurier.miedzyrzecki@wp.pl lub telefoniczny pod numerem (095) 741 88 29.

W związku z dużą ilością ANONIMÓW zmuszeni jesteśmy weryfikować dane osobowe autorów artykułów, co jest zgodne z prawem prasowym.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do 16 kwietnia. Jeśli istnieją możliwości techniczne to prosimy na dyskietkach lub płytach CD (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot!).

Ceny ogłoszeń/reklam:

· czarno – białe 1,00 zł (brutto) za cm²

· kolorowe 1,50 zł (brutto) za cm²

ZAPRASZAMY I ZACHECAMY DO WSPÓŁPRACY!



Dyżury aptek:

KWIECIEŃ 2009

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godzinach 20.00 – 22.00
Apteki dyżurują w dni wolne, soboty i święta w godzinach 10.00 – 22.00

27.03 – 02.04 Apteka „Nagietek” ul. Konstytucji 3-go Maja 095 741 23 92

03.04 – 09.04 Apteka „Grodzka” ul. Zachodnia 8 A 095 741 60 48

10.04 – 11.04 Apteka „Arnika 2” os. Kasztelańskie 18 095 741 10 98

12.04.2009 Apteka „Medyk” ul. Chrobrego 3 095 741 11 37

13.04.2009 Apteka „Salus” ul. Chopina 5A/1 095 741 10 79

14.04 – 16.04 Apteka „Arnika 2” os. Kasztelańskie 18 095 741 10 98

17.04 – 23.04 Apteka „Medyk” ul. Chrobrego 3 095 741 11 37

24.04 – 30.04 Apteka „Utis” ul. Konstytucji 3-go Maja 7 095 742 10 39



MUZEUM W MIĘDZYRZECZU

Od stycznia do maja 2009 w Muzeum prowadzone będą prace remontowe (również na ekspozycji stałej).

W związku z powyższym, prosimy organizatorów wycieczek oraz osoby indywidualne o kontakt telefoniczny w celu sprawdzenia czy ekspozycja jest w danej chwili dostępna do zwiedzania.

MUZEUM w Międzyrzeczu DZIĘKUJE za pomoc:

Panu **Kazimierzowi Pawliszakowi** z firmy **BUD DREW BAUHOLZ** w Międzyrzeczu za przekazanie desek na wykonanie regałów w muzealnych magazynach zbiorów.



Panu **Andrzejowi Witczakowi** z Międzyrzecza za nieodpłatne malowanie pomieszczeń administracyjnych w muzeum po robotach budowlanych związanych z wymianą instalacji elektrycznych.

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY
Joanna Patarska – dyrektor Muzeum

Czy międzyrzeczanom potrzebne jest muzeum ?

Jednoznacznej odpowiedzi na pytanie zadane przez Redakcję Kuriera Międzyrzecznego udzielił międzyrzeczanin w internetowej sondzie. Jej wynik świadczy o tym, że dla międzyrzeczan ważna jest nie tylko teraźniejszość, ale też przeszłość i kultura naszego miasta i okolicy, których liczne i znaczące świadectwa od dziesiątków lat gromadzone są w naszym muzeum. Wśród nich są również pamiątki rodzinne uchronione przed zniszczeniem i przywiezione tu przez ludzi przemieszczonych ze swoich rodzinnych stron po 1945 roku.

Międzyrzeckie muzeum jest dziełem międzyrzeczan, istnieje już 63 lata i jest jednym z najstarszych muzeów na Ziemi Lubuskiej. Nikt nam tego muzeum nie podarował, ani nie wyręczył w jego organizacji. Jest dziełem Alfa Kowalskiego, międzyrzeczanina z wyboru, który doskonale wiedział, jaką wartość dla historii i kultury polskiej mają zamek piastowski i budynki dawnego starostwa, portrety trumienne, przywileje królewskie i inne dokumenty historyczne. Wiedział również, że najlepszym miejscem do pokazania społeczeństwu zabytków gromadzonych przez Niego od 1945 roku jest siedziba kasztelanów i starostów międzyrzeczkich. Dzięki Jego uporowi i konsekwentnemu dążeniu do wyznaczonego sobie celu powstało nasze muzeum.

Staraniem Alfa Kowalskiego w 1945 roku gród międzyrzeczki objęty został Programem Badań Nad Początkami Państwa Polskiego, ponieważ gród nasz był w państwie polskim od jego zarania. Prace archeologiczne i architektoniczne trwały w latach 1954-62. Niewielką część ich rezultatów możemy oglądać na stałej wystawie archeologicznej w muzeum.

W 1965 roku muzeum nasze, jako jedyne w dawnym woj. zielonogórskim, było w pełni ukształtowaną placówką muzealną, miała siedzibę, zbiory, magazyny, pracownie, facho-wo opracowane i nowoczesne (jak na tamte lata) urządzone wystawy stałe; przez muzealników uznane zostało za najlepsze muzeum regionalne w Polsce. W 1966 roku cały zespół muzealny, jako obiekt wyjątkowej wartości narodowej, podniesiony został do rangi Pomnika Kultury Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Alfowi Kowalskiemu w organizowaniu muzeum pomagali międzyrzeczanin, m.in. dr Tadeusz Podbielski i dr Józef Borkowski pomagali zwozić zabytki z terenu, dyrektorzy

miejscowych przedsiębiorstw, około 150 współpracowników, którzy pracowali w muzeum od początku jego istnienia oraz wszyscy, którzy przyczynili się do powiększenia zbiorów muzealnych.

Mamy w Międzyrzeczu muzeum, w którym od lat gromadzone są zabytki o świadczące o pięknej historii i kulturze naszego miasta i okolicy. Zabytki te są ważne nie tylko dla nas, ale mają swoje miejsce w dziejach i kulturze naszego kraju, są wkładem ziemi międzyrzeczkiej do historii i kultury ogólnonarodowej. Nasza kolekcja portretów trumiennej jest największym i najlepszym w Polsce zbiorem zabytków związanych z sarmackim obrzędkiem pogrzebowym. Wielokrotnie prezentowana była na wystawach za granicą, m.in. w Paryżu, Londynie, Rzymie, Mediolanie, Zurychu, Bonn, Helsinkach, Turku, Moskwie i innych miastach. Portrety trumienne i inne nasze zabytki często można oglądać na znaczących w muzealnictwie polskim wystawach. Mamy bardzo dobre zbiory archeologiczne, wśród których jest wiele „perełek”, na przykład gemma rzymska z III w. n.e. z czasów Gordiana III, znaleziona na naszym zamku. Znane są dwie gemmy związane z tym cesarzem, jedna jest u nas, druga w British Museum w Londynie. Posiadamy również bogate zbiory kultury ludowej autochtonów oraz ludności przesiedlonej na ten teren po 1945 roku.

Budynki, w których mieści się muzeum związane są z historią polskiego państwa.

Tu mieli swoją siedzibę kasztelanowie i starostowie międzyrzeccy, jako przedstawiciele władzy królewskiej. Zamek piastowski jest jedynym w zachodniej Polsce zamkiem zbudowanym w czasach Kazimierza Wielkiego. Jest również przykładem polskiej gotyckiej i renesansowej architektury obronnej. Od kilku sezonów jest niedostępny dla zwiedzających, z powodu złego stanu technicznego murów. Od 2005 roku prowadzone są na zamku prace remontowo-konserwatorskie, z konieczności podzielone na etapy. Prace finansowane są z dotacji celowych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Gminy Międzyrzecz i Starostwa Powiatowego. W tym roku kolejny etap prac.

Muzeum ma swoją siedzibę w Międzyrzeczu i najbardziej temu miastu służy. Każdego roku odwiedza nas kilkanaście tysięcy zwiedzających. Przeważająca część (90%), to

turyści z różnych regionów Polski i z zagranicy, którzy zostawiają swoje pieniądze w muzeum, w sklepach, restauracjach, kawiarniach. W muzeum odbywa się corocznie kilkadziesiąt lekcji muzealnych, z których korzystają miejscowe i okoliczne szkoły różnego stopnia. Za lekcje nie pobieramy opłat. Przychodzą do nas przedszkolaki z miejscowych przedszkoli na wystawy do działu kultury ludowej. Często gościmy słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku na wykładach prowadzonych przez naszych pracowników lub zaproszonych wykładowców. Organizujemy również wystawy czasowe (3-4 w ciągu roku) z naszych zasobów magazynowych lub wypożyczonych z sąsiednich muzeów.

Od 10 lat muzeum podlega pod Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu, które nie otrzymuje z budżetu państwa żadnych dotacji na jego utrzymanie. Aby zmniejszyć koszty utrzymania instytucji zmuszeni byliśmy zwolnić 40% kadry, w tym pracowników merytorycznych. Zadania statutowe ograniczone zostały do udostępniania zbiorów do zwiedzania, konserwacji zbiorów, działalności edukacyjnej i wystawienniczej. Najważniejszym zadaniem stało się pozyskiwanie jak największych dochodów własnych.

W tym celu wydzierżawione zostały dwa budynki, dawna karczma dworska i dom bramny, a muzealny archeolog na zlecenie inwestorów prowadził badania i nadzory archeologiczne na terenie naszego powiatu i ościennych. Przez 10 lat muzeum pozyskało 2.730.000,00 zł dochodów własnych, które w całości

zostały użyte na utrzymanie instytucji, a powinny być przeznaczone na jej rozwój.

Z końcem kwietnia 2009 roku skończy się umowa z firmą Media Odra-Warta, która dzierżawi budynek dawnej karczmy dworskiej. Dochód uzyskiwany z tej dzierżawy to 40% rocznego budżetu muzeum (zawsze jest to budżet minimum). Wszystkie nasze dochody własne, bo 2/3 rocznego budżetu. Czynnione starania o pozyskanie nowego dzierżawcy, co w czasie kryzysu wcale nie jest łatwe. I znów, jak 10 lat temu, powstaje pytanie: gdzie znaleźć pieniądze na funkcjonowanie muzeum? Dotychczasowe rozmowy Starostwa i Rady Muzeum z Urzędem Marszałkowskim i Gminą Międzyrzecz na temat współprowadzenia instytucji nie daly rezultatów.

Nie możemy liczyć ani na Ministerstwo Kultury ani na Urząd Marszałkowski.

Rozwiązania problemu musimy szukać tu, na miejscu, bo to jest przecież **nasze muzeum**.

Zwracam się z prośbą do Pana Burmistrza i wszystkich Radnych Gminy o ponowne rozważenie możliwości współprowadzenia a nawet przejęcia muzeum przez Gminę.

Szanujemy, doceniajmy chrońmy to, co mamy najcenniejsze, co jest wizytówką naszego miasta.

Dyrektor Muzeum
Joanna Patorska

Promocja Twórczych Działań Artystycznych Dzieci i Młodzieży PRO ARTE Prezentacje Powiatowe

KONCERT

w wykonaniu
Dziecięcych i Młodzieżowych
Zespołów Tanecznych

17 kwietnia 2009 r. godz. 10⁰⁰

Hala widowiskowo-sportowa
w Międzyrzeczu

(zgłoszenia w MOK do dnia 10 kwietnia 2009r.)



Wstęp wolny
Zapraszamy
Międzyrzeczki Ośrodek Kultury



ATRAKCYJNE POŻYCZKI
na dowolny cel Profi Credit
kontakt 0 605 434 777

Likwidacja muzeum?

Dziękuję wszystkim, którzy zabrali głos w sprawie naszego muzeum. Władze powiatu, przewodniczący rady miasta, przewodniczący rady muzeum, w swych tekstach przyznają, że sytuacja placówki jest katastrofalna, to wegetacja, poważnym kryzysem, muzeum przeżywa zapasę, spada liczba zwiedzających. Moi respondenci wymieniają wiele ogromnych liczb, świadczących nakładach na: remonty, place, monitoring, dokumentację, piszą o pięćdziesięcioletnich zaniedbaniach inwestycyjnych. Piszą o ogromnych problemach finansowych placówki, przekraczających możliwości starostwa i miasta Międzyrzecz. Widzą w muzeum: wizytówkę miasta, integralną część tożsamości, ważki atut naszej gminnej rzeczywistości, szansę kulturowego rozwoju gminy. Zapewniają, że: tak naprawdę nikt nie lekceważy sprawy muzeum. Przyznają, że: nie wypracowano modelu finansowania działalności bieżącej; dorobkiem ostatnich lat jest wypracowanie sprawnego systemu finansowa-

nia prac remontowych.

Nastroje w radzie są różne; pani dyrektor i pracownicy muzeum wykazali się dużym wysiłkiem i zaangażowaniem. Marce-li Tureczek z kolei zarzuca mi nieznamość rzeczy i odsyła do literatury fachowej.

Otóż rozumiem starania władz samorządowych, co do finansowania placówki. Mnie interesuje jednak przyszłość muzeum. Co będzie po ukończeniu wszystkich napraw, remontów i inwestycji? Bo jestem przekonana, że pieniądze jakoś się znajdą. Co będzie się działo w odremontowanym, pięknym, wypieszczonym budynku? Bo gdyby miało się w nim dziać to, co do tej pory, czyli niewiele, to zastanawiam się nad sensem tych ogromnych nakładów. Muzeum będzie miało piękne opakowanie klasy bombonierek Wedla, a działania będą czekoladopodobne?

Wśród muzealników toczą się

dyskusje nad wizją nowoczesnego muzeum, na miarę XXI wieku: „*Jednym z wyzwań dla muzeów XXI w. jest opieka nad dziedzictwem przeszłości przy jednoczesnym sprostaniu wymaganiom nowoczesnego widza*”. Główne cechy nowoczesnego muzeum dotyczą następujących elementów:

- 1. Finansowanie.** Wybitni muzeolodzy twierdzą, że 100-procentowe finansowanie ze środków publicznych jest błędem: „*Jeżeli ludzie czują się zbyt pewnie na swoich posiadach, mogą pracować w sposób przeciętny*”. Idealna proporcja finansowania muzeum, to 70% środków publicznych, a około 30% prywatnych. Należy zrezygnować umów o pracę i przejść do formy usług na zlecenie i doraźnego doradztwa.
- 2. Ekspozycja.** „*Muzeum nie musi być patetycznym gmachem, gdzie wszystkie eksponaty są schowane w szklanych gablotach, opatrzone często niezrozumiałymi dla zwykłego odbiorcy informacjami*”. (...) „*Muzeum ma oddziaływać na psychikę, na emocje*”.
- 3. Edukacja.** „*Muzeum, które mówi językiem współczesnej kultury młodzieżowej, kultury obrazkowej (...)* W dzisiejszych czasach nie da się pokazywać historii tylko za pomocą trady-

cyjnych, podręcznikowych, szkolnych, lekcji”.

- 4. Zwiedzający.** Przyszłość muzeum zależy od jego przyszłych widzów, to ich opinii należy słuchać. Widzowie oczekują: zaangażowania, inności, wykorzystania różnorodnych bodźców, poruszenia.
- 5. Nowoczesne muzeum.** Przesunięcie zainteresowania przeszłością do zainteresowania przyszłością. Aktywnie angażować się w życie społeczności lokalnej. Musi być charakterystyczne ze względu na swe położenie geograficzne. Obiekty muzealne wcale nie będą stare. Posiadać rozbudowane działy marketingu i public relations. „*Dzisiaj nikt nie wstydzi się słów >dobra rozrywka<. Ze zrozumieniem przyjmowana jest oferta muzeów zastępująca medialną miazgę i ofensywną grę reklam*”. Czy nasze muzeum spełnia już powyższe warunki? Czy ma szansę być nowoczesnym muzeum?

Anna Kuźmińska-Świder

P.S. „*Sądzę, że gminie pomógłby opracowany plan rozwoju kultury ze szczególnym uwzględnieniem aktywności muzeum*” – napisał Stanisław Ziemecki. Kiedy i kto będzie przygotowywał ten plan, panie przewodniczący?

„*Kochać – to cierpieć,
niczego w zamian nie żądając*”.

Droga

Są drogi,
Jest ich wiele,
Lecz ja chcę wybrać jedną, tę najlepszą.
I nie wiem którą?

Czy najlepsza jest ta, która biegnie z górki?
Czy ta, która jest pod górkę?

Czy na tej z górki mamy czas się zatrzymać,
pomysleć?
Nie dowiemy się, dopóki nie wybierzemy którejś z nich!

Edyta Terejko

Panu **Wiesławowi Krasce**
i
Alicji Krasce
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci **Mamy i Babci**
składają
sąsiedzi



Wyrazy szczerego współczucia
dla **Pani Doroty Deorowicz**
z powodu śmierci **Ojca**
składa
Dyrektor, Grono Pedagogiczne
oraz Pracownicy
Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu

Pani **Janinie Turczyn**
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci **Matki**
składają
Dyrekcja oraz Pracownicy
Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu



Wirtualny wywiad z burmistrzem Tadeuszem Dubickim

Szkoda, że nie znalazł Pan czasu, aby spotkać się z Kurierem Międzyrzeckim i porozmawiać o sytuacji w naszym mieście, tym bardziej, że przed aresztowaniem miał Pan tzw. „parcie na szkło”, czyli potrzebę lansowania się. Świadczą o tym choćby ratuszowe serwisy prasowe, suto okraszone Pana zdjęciami. Czyżby w tym zakresie coś się zmieniło?

W naszej rozmowie chciałam Panu zadać, w imieniu Czytelników KM, kilka prostych pytań. Zamieszczam je poniżej.

1. Jakie korzyści przyniosła miastu tzw. *afera ratuszowa*, której jest Pan głównym uczestnikiem, a która odbiła się w mediach szerokim echem?
2. Dlaczego do rad nadzorczych spółek gminnych desygnował Pan ludzi bez uprawnień?
3. Kiedy ludzie ci zwrócą pieniądze, otrzymane z tytułu zasiadania w radach nadzorczych w latach 2003 – 2008, do czego nie mieli prawa?
4. Jak przedstawiają się imienne składy rad nadzorczych w spółkach gminnych? Zadaję to pytanie, ponieważ nie mogłam dotrzeć do powyższych informacji, np. na stronie internetowej urzędu. Słyszałam bowiem, że w radzie PUBR-u zasiada (lub zasiadał) lekarz?
5. Jak rozumie Pan słowo niegospodarność?
6. Właśnie niegospodarność jest jednym z zarzutów postawionych Panu przez prokuraturę (mówił Pan o tym publicznie). Jakże straty poniosło miasto z tego tytułu?
7. Co to jest renta pianistyczna? Jakie były zyski z tego tytułu podczas Pana burmistrzowania?
8. Jakie działania podjął Pan, aby zaradzić skutkom kryzysu gospodarczego w mieście i gminie? Chodzi mi przede wszystkim o zapobieganie bezrobociu, które jest u nas najwyższe w województwie?
9. Kryzys gospodarczy wymusza różne działania oszczędnościowe. Jak

więc wyjaśni Pan fakt wzrostu wydatków na wynagrodzenia urzędników ratusza? Wzrosły one o 24% w stosunku do roku 2008.

10. Jak rozumie Pan słowo honor?
11. Czy uważa się Pan za człowieka honoru?
12. Czy, Pana zdaniem, człowiek honoru zajmowałby jakiegokolwiek stanowisko publiczne, będąc obarczonym zarzutami prokuratorskimi?
13. Po Pana aresztowaniu, na naszej stronie internetowej zadaliśmy międzyrzecczanom pytanie: Czy burmistrz powinien: a) zrezygnować ze stanowiska; b) dalej pełnić swą funkcję? Prawie 100% głosujących uznało, że powinien Pan zrezygnować ze stanowiska. Jak Pan to skomentuje?
14. Czy w ogóle obchodzi Pana głos tzw. opinii publicznej, czyli międzyrzecczan, na pański temat?
15. Czy gotów jest Pan poddać się weryfikacji społecznej, np. poprzez referendum?
16. Jakie zmiany personalne poczynił Pan w ratuszu, po powrocie z aresztu do pracy?
17. Czy wystartuje Pan w wyborach na trzecią kadencję burmistrzowania? Proszę podać uzasadnienie decyzji.

Takie pytania chciałam Panu zadać. Jak Pan widzi, nie było się czego obawiać.

Pomimo upublicznienia pytań, jestem gotowa do wymiany poglądów, lecz tylko w bezpośredniej rozmowie. Jak bowiem napisała Agnieszka Osiecka, tylko podczas takiej rozmowy można się przekonać „Czy te oczy mogą ...”.

Anna Kuźmińska-Świder

P.S. Żądał Pan pytań na piśmie. Oto są powyżej. Mam nadzieję, że wystarczy Panu czasu, aby do następnego numeru KM przygotować obszerne, rzetelne i merytoryczne odpowiedzi.

OŚWIADCZENIE JERZEGO GĄDKA

Pan Przewodniczący
Rady Miejskiej
w Międzyrzecku

W sytuacji długotrwałej nieobecności Burmistrza oraz ograniczeń nałożonych na jego pełnomocników — zastępców Burmistrza i z uwagi na widoczne załamanie funkcjonowania Urzędu Miejskiego w Międzyrzecku a dodatkowo pogłębionego przez formę i zakres prowadzonej kontroli NIK, uznałem — kierując się dobrem Gminy — że należało zgłosić pod rozważenie temat ewentualnego przeprowadzenia referendum co do odwołania Burmistrza, który nie mógł długotrwale pełnić swojej funkcji.

Zagrożony był interes samorządu w zakresie spraw budżetowych a także jego wykonania oraz istniały zagrożenia w zakresie pozyskania środków pomocowych i inwestycyjnych.

Było oczywiste, że przedłużająca się nieobecność Burmistrza i brak jego pełnomocników szkodzi interesom Międzyrzecka.

Z tych powodów zwróciłem się do społeczności Międzyrzeckiej i do radnych o rzeczową dyskusję.

Niestety moja inicjatywa została nie wszędzie właściwie zrozumiana. Część głosów w odpowiedzi na postawiony problem była

zwykłymi napaściami personalnymi, inni też błędnie odczytali to jako działanie przeciwko osobie Tadeusza Dubickiego.

Idea mojej inicjatywy była zupełnie inna. Taka jak ją przedstawiłem publicznie.

Obecnie, kiedy Gmina odzyskała możliwość właściwej i pełnej reprezentacji i jej praw uważam, że potrzeba i podstawy formalne referendum zostały uchylone. Tym samym moje wcześniejsze stanowisko stało się nieaktualne.

Uwzględniając funkcję Rady Miejskiej i kierując się zasadami demokracji oraz podstawowymi potrzebami Międzyrzecka, w tym potrzebą spokoju, potrzebą efektywnych działań na rzecz niepogorszenia sytuacji na rynku pracy, potrzebą pełnego wykonania planów finansowych objętych budżetem dla realizacji przyjętych zadań

oświadczam, że

referendum należy zastąpić zwykłym ale intensywniejszym działaniem Rady, jej komisji i radnych, ale nie dla auto-promocji i załatwiania spraw własnych czy grupowych interesów, lecz dla dobra społeczności Międzyrzeckiej.

Dlatego apeluję o:

- odstąpienie od tematu referendum,

- udzielenie pomocy Burmistrzowi w jego działaniach na rzecz miasta i mieszkańców.

Międzyrzeckie strusie

Dwa lata temu, choć myślę, że i wcześniej, w centralnym punkcie naszego miasta zagnieździły się strusie. Stado liczy 21 sztuk. Przynajmniej raz w miesiącu strusie obsiadają ratusz, aby odbywać swoje narady, zwane sesjami. Tkwi w nich bowiem prze-

konanie o posiadaniu umiejętności rządzenia miastem. Międzyrzeckie strusie różnią się prawie całkowicie od swoich zoologicznych kuzynów. Do perfekcji opanowały jednak sztukę chowania głowy w piasek. Czynią to chętnie, zwłaszcza podczas narad,

ponieważ nie lubią słuchać o problemach i aferach. Najbardziej jednak nie lubią podejmować trudnych decyzji i brać na siebie odpowiedzialności.

Tak było również podczas ostatniej narady, trzeciego marca 2009 r. Zadano strusiom ważne, nie tylko dla ich przyszłości, pytanie. Dziewiętnaście osobników natychmiast schowało, głę-

biej lub płycej, głowę w piasek. Tylko dwa osobniki ogromną siłą woli trzymały głowy nad ziemią. Czy jest nadzieja na zmianę zachowań międzyrzeckich strusi? Czy powinniśmy stać dalej „dokarmiać”? Na te pytania nikt za nas, międzyrzecczan, nie odpowie. Nie bądźmy więc strusiami!

Anna Kuźmińska-Świder

„(...) Duża by już mogli mieć,
Ino oni nie chcom chcieć!”
(S. Wyspiański), „Wesele”)

Walkower... Ogólniaka

Gdyby nie Skwierzyna, nie odbyłyby się eliminacje powiatowe 54. Konkursu Recytatorskiego dla uczniów szkół średnich i dorosłych. Ekipa Liceum Ogólnokształcącego ze Skwierzyny liczyła kilkanaście osób i dlatego konkurs się odbył. Szkoły średnie z naszego miasta reprezentowała tylko jedna osoba: Joasia Dudek z Zespołu Szkół Budowlanych. Za swój występ otrzymała nominację do etapu wojewódzkiego. Brawo Joasia! Brawo budowlanka! Tylko dzięki niej honor Międzyrzecza został uratowany.

Ze starostą Remigiuszem Lorenzem i przewodniczącą Rady Powiatu Zofią Plewą dyskutowaliśmy o nieobecności międzyrzeckich szkół. Szczególnie bulwersujący był brak przedstawicieli z dwóch naszych „Sorbon”: ogólniaka i ekonomika. Zastanawiałam się jak to było możliwe? Taki walkower? Dopóki w ogólniaku pracowała Jolanta Glura, reprezentanci byli. A teraz, kicha! Czyżby zabrakło chętnych? Z rozmów z młodzieżą wiem, że

chętni by się znaleźli. W ogólniaku zabrakło chęci do pracy z chętnymi? Szkoła, której uczniowie powinni wieść prym we wszystkich konkursach, przeglądach, jest w środowisku zupełnie niewidoczna. Mając klasy humanistyczne, a w nich wspaniałe tworzywo, można zrobić wszystko. Podobno ogólniak dostaje jakieś ogromne pieniądze na jakieś działania? Na zewnątrz efektów jednak nie widać. Może to fatalny wygląd i stan techniczny budynku szkoły zniechęca wszystkich w liceum do działania.

Czy ekonomik to artystyczna pustynia? Oczywiście, że nie. Potencjał młodzieży można było zobaczyć na jubileuszu szkoły, najwięcej wierszy przysyłała do Kuriera właśnie uczennice z ekonomika. Dlaczego więc od dawna nie widać żadnego reprezentanta tej szkoły na konkursach recytatorskich?

Mam nadzieję, że myśli z początkowego motto nie odnoszą się do ogólniaka, ani ekonomika?

Szkoła w Bobowicku nie podlega już starostwu w Międzyrzeczu, lecz Ministrowi Rolnictwa w Warszawie, ale swoich przedstawicieli mogła przysłać! Zawsze jest ktoś chętny. Wiem, bo pracowałam w Bobowicku i miałam z młodzieżą sukcesy artystyczne.

Są na szczęście osoby, które mają potrzebę kontaktu z poezją i żywym słowem. Zaimponowała mi pani Edyta Terejko z Żółwina, która wzięła udział w konkursie z czystej miłości do literatury; mówiąc fragment „Wakacjuszek” była świetna, była autentyczna, była sobą. Żółwin może być dumny z pani Edyty. Sądję, że inni mieszkańcy tej wsi powinni pójść w jej ślady.

Damian Turczyn udowodnił, że mając artystyczne zainteresowania, można je rozwijać, pracując np. w wojsku. Jego prezentacja była na tyle oryginalna i ciekawa, że otrzymał nominację do etapu wojewódzkiego.

Jako redaktor naczelna Kuriera Międzyrzeckiego przyzna-

łam swe, odrębne nagrody: Edycie Terejko i Joasi Dudek. Oby nam się artystki rozwijały.

Konkurs został perfekcyjnie zorganizowany przez panią z Biblioteki i Domu Kultury. Starosta międzyrzecki ufundował imponujące nagrody. Eliminacje wojewódzkie odbędą się w Żarach, życząc nominowanym sukcesów.

W radzie artystycznej, czyli w jury, miałam szczęście pracować z: Małgorzatą Wower i Tomaszem Simińskim z Zielonej Góry. Pomimo tegorocznej „wpadki” wierzę, że w przyszłym roku nasze szkoły wystawią liczne reprezentacje.

Anna Kuźmińska-Świder

P.S. Korzystając z pomocy Regionalnego Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze pragnę zorganizować w Międzyrzeczu warsztaty dla nauczycieli przygotowujących uczniów do konkursów recytatorskich oraz dla dzieci i młodzieży, biorących udział w takich konkursach. Będą to oczywiście zajęcia nieodpłatne. Już teraz proszę zainteresowanych o kontakt, tel.: 741 29 88 lub e-mail: kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Roman Wielki Kłosowski

Rolą bankowego inspektora w komedii „Bez seksu proszę” Roman Kłosowski świętował jubileusz 55-lecia pracy artystycznej. Uroczystość miała miejsce 13 marca 2009 w Teatrze im. J. Osterwy w Gorzowie.

80-letni Jubilat był we wspaniałej formie. Miałam szczęście porozmawiać z Panem Romanem, który okazał się wspaniałym gawędziarzem. Rozmawialiśmy o filmie A. Barańskiego „Kramarz”, w



którym aktor stworzył prawdziwą kreację. Jak się dowiedziałam, tytułowa rola została napisana specjalnie dla Pana Romana. Jubilatowi towarzyszyła żona, Pani Krystyna. Miłość i wspólne życie Państwa Kłosowskich wspaniale przedstawiono w programie „Taka miłość się nie zdarza”, który można było obejrzeć w TVN Style. Podczas jubileuszowej gali Mistrz otrzymał wiele życzeń, odznaczeń i prezentów. Wszyscy mamy nadzieję na kolejne jubileusze. Panu Romanowi Kłosowskiemu podziękowałam również w imieniu czytelników KM za wspaniałe role i niezapomniane przeżycia.

Kurierowe pytanie konkursowe:

Czyją postać zagrał R. Kłosowski w serialu „Czterdziestolatek”?

Nagrodą dla zwycięzcy będzie płyta CD z wierszami Zbigniewa Herberta, wykorzystanymi w spektaklu „Żegnaj księżę”, który można obejrzeć w gorzowskim Teatrze, a także recytowanymi przez: Z. Zapasiewicza, A. Seniuk, K. Kolbergera. Nagrodą dodatkową będzie plakat do zemsty A. Fredry, nowej propozycji scenicznej Teatru w Gorzowie. W losowaniu wezmą udział odpowiedzi nadesłane do Redakcji do 18 kwietnia 2009 r.

Anna Kuźmińska-Świder

Fot.: D. Adamski, Gazeta Wyborcza

◆ Wieści z Międzyrzeckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku ◆

Zwiedzamy Międzychód

W marcu – realizując hasło „poznajemy dzieje, zabytki i turystyczne walory naszych sąsiadów” odwiedziliśmy **Międzychód**. Trzeba obiektywnie przyznać, że niewiele dotąd wiedziliśmy o tym mieście. Wystarczył 5-godzinny pobyt w Międzychodzie a zwłaszcza spacer po mieście ze znakomitym regionalistą i przewodnikiem **Panem Antonim Taczanowskim** by odkryć tyle znakomości i perełek u naszego sąsiada. Spotkaliśmy się w Muzeum Regionalnym, w którym oprócz stałej ekspozycji zbiorów historycznych i etnograficznych związanych z Ziemią Międzychodką urządzona jest aktualnie niezwykle interesująca wystawa „Sztuka czarnej Afryki – tradycja i nowoczesność”. Potem Przewodniczącą Rady Programowej **mgr Zofia Głuszak** barwnie zaprezentowała osiągnięcia międzychodzkiego uniwersytetu /Brawo!/. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchaliśmy informację Pana Taczanowskiego, w której barwnie i niezwykle szczegółowo przedstawiono bogatą historię miasta, jego powiązania na przestrzeni wieków z naszym Międzychodem a także sylwetki wybitnych międzychodzian. Przekazano nam także wiele informacji o udziale mieszkańców miasta w Powstaniu Wielkopolskim i walkach w latach 1939-45. W trakcie 3-godzinnego spaceru po mieście przekonał się jaki piękny jest Międzychód i jak wielu wybitnych ludzi związanych jest z tym miastem. Oto niektóre:

- góral z Zakopanego **Andrzej Chramiec** odkrył zdrowotne walory wody pitnej i uruchomił w roku 1926 zakład przyrodolecznicy,

- w domu przy ul.17-Stycznia urodził się **Hugo Hirsch** – kompozytor operetek, rewii i pieśni,

- w domu przy Rynkowej urodził się **Wł. Matuszak** – aktor grający rolę księdza w „Plebani”

- w byłym hotelu „Pod Białym Orłem” przebywała w 1928 wielka gwiazda Hollywood – **Pola Negri**.

Jeszcze spacer nad piękne jezioro położone niemal w centrum miasta i oczywiście stajemy przy „laufpompie” To głębinowa studnia artezajska z przelomu XIX-XX wieku. Tutaj przychodzą codziennie międzychodzianie i przyjezdni by nabrać „cudownej” wody zawierającej magnez, jod i siarkę.

Panu Dyrektorowi Antoniemu Taczanowskiemu i Pani Przewodniczącej

Rady Programowej **mgr Zofii Głuszak** za wspaniałe zorganizowany pobyt w urokliwym i pięknym Międzychodzie – najserdeczniejsze podziękowanie składa - 53 słuchaczy Międzyrzeckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.



Wielka owacja w operze

Na pierwszy spektakl operowy przygotowaliśmy się ze szczególną starannością. Przede wszystkim chcieliśmy zobaczyć polską operę narodową „**Halke**” **St. Moniuszki**. Na długo przed wyjazdem każdy słuchacz otrzymał szczegółowe omówienie libretta opery a w trakcie zajęć w klubie wysłuchaliśmy najpiękniejszą arię Jontka „**Szumnia jodły na gór szczycie**” i cudowną modlitwę z IV aktu „**Ojciec z niebios**”. Tak przygotowani 3 marca pojechaliśmy do Poznania. Piękny gmach opery zrobił na nas duże wrażenie. Usadowieni w najpiękniejszych rzędach I balkonu podziwialiśmy znakomicie



wykonywane partie solowe śpiewaków i subtelną grę orkiestry. I jeszcze jedno – podziwialiśmy ogromny chór, który majestatycznie, dostojnie i z gracją przemieszczał się na scenie –by w finale przed góralskim kościółkiem cicho, czysto a przede wszystkim jakże błagalnie wzniesić cudowną modlitwę „Ojciec z niebios”. To wzruszyło wszystkich. Nic dziwnego, że po ostatnich akordach orkiestry długo – oczywiście na stojąco – rozbrzmiała owacja. Wielka, entuzjastyczna owacja. Wróciliśmy niezwykle zauroczeni tym spektaklem. Tutaj na pewno jeszcze przyjedziemy.

Na wykładzie - o baroku

Czwarty wykład **dr B. Grabowskiej** dotyczył okresu baroku. Po informacjach dotyczących nazwy epoki, narodzin baroku w Europie a potem w Polsce szczególnie omówiono tendencje ujawniające się w sztuce baroku w malarstwie, architekturze i rzeźbie. W trakcie zajęć prowadząca wykład wyświetlała bardzo wiele pięknych slajdów znakomicie ilustrujących omawianą tematykę. Co najbardziej utrwaliło mi się w pamięci?

- z rzeźb: Fontanna Czterech Rzek - Berniniego
- z malarstwa: „Zdjęcie z krzyża” - Rubensa
- z architektury: Kolumnada na Placu św. Piotra - wg Berniniego
Bazylika św. Piotra
wnętrze poznańskiej fary

Wykład niezwykle interesujący przyciągnął do klubu garnizonowego blisko 80 słuchaczy. Wielkie dzięki **Pani dr B. Grabowskiej**

Z literaturą na ty...

Marcowe spotkanie zespołu literackiego poświęcone było tematowi „Skandale i prowokacje literackie”. Wprowadzenia do tego tematu dokonała **mgr Lidia Nowaczyńska**. Prowadząca przybliżyła słuchaczom sylwetki wielkich skandalistów a zarazem wspaniałych pisarzy. Sporo miejsca poświęciła Gabrieli Zapolskiej – osobowości oryginalnej i prowokującej otoczenie. Temat zajęć – dlatego, że trochę bulwersował, szokował a przede wszystkim uwidocznili inne pole działania pisarzy- spotkał się z wielkim zainteresowaniem i aplauzem słuchaczy. Bogatą wystawę tematyczną przygotowali :dyr. biblioteki **mgr K.Pawlowska** i **A. Nowak- Banak**. L.N.

Cenna inicjatywa

Z inicjatywy **Naczelnika Urzędu Skarbowego** pracownicy skarbowki spotkali się w marcu w siedzibie MUTW z naszymi słuchaczami i poinformowali ich o przysługujących im ulgach podatkowych. Piękna inicjatywa Pana Naczelnika – a od nas serdeczne dzięki.

W najbliższym czasie

28 marca 50 słuchaczy zobaczyło w Teatrze im. Osterwy w Gorzowie Wlkp. spektakl „**Zemsty**” **A. Fredry** (relacja w następnym Kurierze/

20 kwietnia 42 słuchaczy wyjeżdża na 4-dniową wycieczkę do **Budapesztu**.

W ostatnich dniach marca zainaugurowane będą **sobotnie- turystyczne wycieczki rowerowe po Ziemi Międzyrzeckiej**.

Prezes: **Antoni Tkocz**

ŻYCZENIA WIELKANOCNE I DARY DLA UBOGICH OD SIÓSTR ŚW. KLARY

Na Uroczystości Świąt Zmartwychwstania Chrystusa Pana. U progu polskiej pięknej wiosny 2009, najserdeczniej życzę, by zmartwychwstały Pan obdarzył Świat i każde ludzkie serce Pokojem i Nadzieją na lepsze jutro...

Życzę niezachwianej wiary, niezłomnej Nadziei i Miłości, która wszystko przetrzyma...

Radosnych Świąt życzę naszym Kochanym Ubogim, Wszystkim Członkom Towarzystwa Św. Klary i Misjonarkom Świętej Klary, Wszystkim Sponsorom Stołówki dla Ubogich, Przyjaciółom, Wolontariuszkom.

W Wielką Sobotę o godzinie 12-tej, jak to już jest w zwyczaju od 9 lat, spotkamy się na życzeniach przy stołach nakrytych białymi obrusami, na których dla każdej Osoby ze Stołówki będzie kosz ze Świąconką i paczką żywnościową na Święta. A będzie 100 paczek żywnościowych i tyleż samo koszy ze świąconką: z Barankiem, babką, kolorowymi jajkami, wędliną, słodyczami...



Niech Poranek Wielkanocny napętni nas SIŁĄ,
POKOJEM, MOCĄ i RADOŚCIĄ.
Niech nas wszystkich obdarzy Pan niezbędnymi łaskami.
z modlitwą

m. Stanisława Golec ze Wspólnotą

Mateusz Karatysz i jego „Skarby codzienności”

W holu Biblioteki Publicznej można obejrzeć wystawę fotografii Mateusza Karatysza pt. „Skarby codzienności”. „Każde z tych miejsc kryje w sobie pierwiastek mistyczny...” – tak pisze o obiektach swoich fotografii autor. Są takie dla Mateusza zabytki historii, które mijamy codziennie przechodząc. Część naszego dziedzictwa kulturowego, materialne jego tkanki, które odziedziczyliśmy po poprzednich pokoleniach zamieszkujących ziemię, których jesteśmy teraz opiekunami.

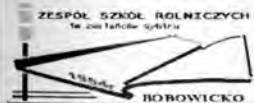
Na fotografiach, w kolorze sepia, widzimy nasz Zamek międzyrzecki, z Parkiem, bardzo widoczny ślad zamieszkania grodu przez naszych dziadów i pradziadów. Skorupy murów,

przykryte w części dachem, udostępniane dzisiaj turystom. Późniejsza historia miejsca, które zwiemy dzisiaj Międzyrzeczem, poniemieckie nagrobki, z pięknie wykończonymi płaskorzeźbami. Ich stan dzisiejszy jest uwieczniony na fotografiach Karatysza – wieczysty kamień opiera się na razie czasowi i przemianom, ale te zabytki, pochylone i na pół zapadłe w ziemię, obrośnięte bluszczem, w objęciach wiekowych drzew, mówią nam miłochodem o historii naszego stosunku do dziedzictwa kulturowego ziemi międzyrzeckiej. O powojennych zawirowaniach związanych z prawie całkowitą wymianą mieszkańców, polityce, emocjach wspomnień o wojennej traumie.

Mistyką jest może przyjęcie do wiadomości historii, jaka była udziałem tych ziem, razem z zamieszkującymi ją ludźmi, przejęcie tej wiedzy przez kolejne pokolenie. Nieemocjonalne poznanie, w sensie braku politycznych ocen. Docenienie kultury materialnej samej w sobie, również tej niemieckojęzycznej, której tak wiele zabytków mamy nadal – i bardzo dobrze – w najbliższej okolicy. Szacunek dla patny czasu.

Zapraszamy na pierwszą autorską wystawę młodego fotografa Mateusza Karatysza, do Biblioteki Publicznej, która jest dostępna w holu przy wejściu.

Iwona Wróblek



Bobowicko, ul. Międzyrzecka 7 a
66-300 Międzyrzecz tel. 0957413218
Strona www.zsr-bobowicko.miedzyrzecz.pl
e-mail : zsr-bobowicko@miedzyrzecz.pl
Szkoła Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru
w Bobowicku ogłasza nabór na rok szkolny 2009/2010

Szkoły dla młodzieży na podbudowie gimnazjum

1. Technikum Rolnicze (4 lata)
Zawód wyuczony: technik rolnik
2. Technikum Agrobiznesu (4 lata)
Zawód wyuczony: technik agrobiznesu
3. Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego (4 lata)
Zawód: technik żywności i gospodarstwa domowego
4. Technikum Architektury Krajobrazu (4 lata)
Zawód: technik architektury krajobrazu



Zasadnicze Szkoły Zawodowe na podbudowie gimnazjum

1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3 lata) Zawód: rolnik
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa (2 lata) Zawód: ogrodnik

Szkoły dla dorosłych (zaoczne)

1. Technikum Uzupełniające na podbudowie szkoły zasadniczej (3 lata)
Zawód: technik rolnik, specjalność – agroturystyka
2. Szkoła Policealna na podbudowie szkoły średniej (2 lata)
Zawód: technik - agrobiznesu, - technik rolnik,
- technik żywności i gospodarstwa domowego

W cyklu kształcenia proponujemy:

- zagraniczne praktyki zawodowe, - szkolenie kierowców kat. „B” i „T”
- naukę języków obcych, - kawiarenka internetowa
- możliwość korzystania z sali gimnastycznej, kąpieliska, przystani i siłowni
- w ramach zajęć pozalekcyjnych polecamy koła zainteresowań:
- naukę jazdy konnej, chór i zespół muzyczny, sekcja tenisa stołowego, piłka siatkowa, Szkoła dysponuje internatem

Na czas nauki szkoła wydaje zaświadczenia do ZUS, KRUS.

„...kiedy stoisz wobec śmierci, liczy się tylko miłość,
którą dałeś i którą przyjąłeś...”

za: E. Kubler-Ross

Zespołowi Lekarzy Oddziału Wewnętrznego
i Pielęgniarkom z sali Intensywnej
Terapii Kardiologicznej
Szpitala w Międzyrzeczu
podziękowanie za walkę o życie i godne umieranie

Śp. Alicji Gałązka



składa
rodzina

Państwu
Teresie Gałązka – Bazydło



i
Andrzejowi Bazydło
oraz Ich Bliskim

z powodu śmierci Mamy i Teściowej
wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

składają
koleżanki i koledzy
z Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej
w Międzyrzeczu



KRONIKA POLICYJNA

31.01.2009 w Skwierzynie Adam Sz. lat 25 posiadał przy sobie środki odurzające w postaci amfetaminy wbrew przepisom ustawy

01.02.2009 w Bukowcu 58 letni mężczyzna dokonał kradzieży części samochodowych o ogólnej wartości 2.900 zł z terenu jednej z posesji w Bukowcu

04.02.2009 w Międzyrzeczu Mirosław H. lat 35 z terenu MTBS dokonał kradzieży włazu kanalizacyjnego oraz żeliwnej wanny wartości 320 zł

05.02.2009 w Lutolu Suchym Sebastian G. lat 32 właściciel punktu skupu i sprzedaży palet wprowadził do obiegu podrobione 23 sztuki euro-palet

14.02.2009 w Międzyrzeczu na os. Centrum Tomasz P. lat 27

posiadał środki odurzające w postaci amfetaminy

15.02.2009 w Bledzewie Danuta D. lat 42 kierowała samochodem osobowym będąc w stanie nietrzeźwości - mając ponad 2 promile alkoholu

18.02.2009 na terenie gminy Międzyrzecz Paweł S. lat 21 udzielał środki odurzające w postaci marihuany

19.02.2009 w Popowie Sebastian F. lat 33 oraz Ireneusz S. lat 47 oferowali do sprzedaży pilarki spalinowe oraz myjkę ciśnieniową z podrobionymi znakami towarowymi

25.02.2009 w Bukowcu 54 letni mężczyzna udzielał i posiadał środki odurzające w postaci marihuany

Oficer Prasowy KPP
w Międzyrzeczu

sierż. Justyna Łętowska

Eliminacje do turnieju „Bezpieczna Zerówka”

6 marca w Komendzie Powiatowej Policji w Międzyrzeczu odbyły się eliminacje powiatowe do II edycji Wojewódzkiego Turnieju Wiedzy w ramach programu prewencyjnego pn. „LUPO”. Zwycięzcami turnieju zostali uczniowie Przedszkola Samorządowego im. „Pszczółki Mai” w Pszczewie.

W ramach przygotowań do konkursu dzielnicowi i specjaliści do spraw nieletnich przeprowadzili wcześniej spotkania z dziećmi grup zerówkowych, podczas których przypominali dzieciom o bezpiecznych zachowaniach podczas zabaw, drogi do szkoły oraz kontaktach z osobami obcymi i agresywnymi psami.

Dzisiaj w powiatowym finale Turnieju wzięło udział 10 trzyosobowych drużyn z:

- Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu

- Przedszkole nr 6 w Międzyrzeczu

- Przedszkole nr 4 w Międzyrzeczu

- Zespół Edukacyjny Przedszkole nr 3 w Międzyrzeczu

- Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu

- Przedszkole nr 1 w Międzyrzeczu

- Przedszkole w Trzciel

- Zespół Edukacyjny- Przedszkole w Brójcach

- Przedszkole Integracyjne w Skwierzynie

- Przedszkole Samorządowe w Pszczewie

Zwycięzcami Turnieju UCZNIOWIE PRZEDSZKOŁA SAMORZĄDOWEGO W PSZCZEWIE IM. „PSZCZÓŁKI MAI” wezmą udział w finale turnieju, który odbędzie się 27 marca 2009 w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp.

Oficer Prasowy KPP
w Międzyrzeczu

sierż. Justyna Łętowska



Jak zbudowano przystanek kolejowy w Panowicach

Poeta pisał:

*Jestem sercem związany z tym krajem,
I matką, cichą wioską pod lasem,
I z tą wierzbą płaczącą przy drodze,
I z tym świerszczem, który grał mi basem.
Ach, jaki piękny krajobraz tej wioski:
Wkoło szumią zboża pachnące chlebem,
I niezliczona ilość skowronków,
Zawieszonych w powietrzu między ziemią a niebem.*

W świetle przeprowadzonych badań, dyrekcja uznała w oparciu o zarządzenie Ministerstwa Kolei, z dnia 7.7.1952 r., Monitor Polski nr A-74, z dnia 4.9.52. poz. 191, że brak jest podstaw ekonomicznych na pobudowanie i uruchomienie przystanku, a ponadto brak środków inwestycyjnych, nie pozwalają dyrekcji na budowę tego przystanku i jako jedyne rozwiązanie tego problemu podała komunikację autobusową.

W dniu 12.02.1971 r. zjawiała się w tut. dyrekcji delegacja złożona z przedstawicieli społeczeństwa wsi Panowice z interwencją, przedkładając swoje postulaty uzasadniające rozwiązanie problemu dojazdu dzieci do szkół przez pobudowanie i uruchomienie przystanku osobowego, składając równocześnie ustną deklarację pobudowania urządzeń przystanku środkami finansowymi i nakładem pracy we własnym zakresie, oraz przedstawiając istniejące warunki komunikacji autobusowej w tym rejonie.

Na podstawie wypowiedzi delegacji przedstawiciele dyrekcji w dniu 19 lutego 1971 roku dokonali na miejscu wywiadu i wizji lokalnej i stwierdzili, co następuje:

1. Na podstawie informacji i osobistych stwierdzeń u kierownika szkoły w Lutowu Suchym, że szkoły w Lutowu Suchym korzysta 31 uczniów, zamieszkałych we wsi Panowice. Jak oświadczyło kierownictwo szkoły, w przypadku istnienia przystanku osobowego, uczniowie ci przenieśliby się natychmiast do szkół w Międzyrzeczu, a to z uwagi, że odległość szkoły od stacji kolejowej Lutol Suchy wynosi ok. 3 km.

2. Do szkół w Międzyrzeczu uczęszcza obecnie ośmioro uczniów, a trzy osoby dorosłe dojeżdżają do pracy. Ogółem wynosi to 42 osoby.

3. Rozkład jazdy autobusów przewiduje zatrzymywanie się autobusów na żądanie na skrzyżowaniu dróg: Panowice – Łagowice i Bukowice – Lutol Suchy w odległości 2,1 km od wsi Panowice.

4. Obecnie dowóz dzieci z Panowic do szkoły w Lutowu Suchym odbywa się traktorem jednocześnie tam i jednorazowo z powrotem.

5. Droga o szerokości 6 metrów od skrzyżowania do wsi Panowice jest utwardzona nawierzchnią odcinkami z tłucznią (szutrówka), a odcinkami brukowcem (tzw. kocie lby). Dla autobusów nieodpowiednia.

6. Drogi wzdłuż toru kolejowego w kierunku z Panowic do stacji Lutol Suchy nie ma żadnej i dla dojazdu do stacji Lutol Suchy lub Bukowice należy przejść około 5 km pieszo.

7. W okresie opadów śnieżnych z uwagi na teren płaski bez osłony, droga Bukowice – Lutol Suchy ulega często zasypaniu, co utrudnia komunikację, a nawet całkowicie ją uniemożliwia.

- Dzięki takim uzasadnieniom – podkreśla Marian Dynowski, społecznie otrzymujemy optymistyczne prognozy...

ciąg dalszy nastąpi...

Kazimierz Kuleba



Oddział dla Dzieci jest miejscem różnych działań animacyjnych, na stałe wpisujących się do kalendarza corocznych imprez kulturalnych. Swoimi działaniami staramy się uzupełniać domowe czytanie i stwarzać wszystkim dzieciom szansę na częsty kontakt ze słowem piśmianym. Również w czasie wolnym od nauki szkolnej, wspólnie z Domem Kultury kontynuowano literackie zabawy z książką w okresie ferii zimowych. Ważnym składnikiem naszych zajęć jest także „oprawa”- dekoracja, muzyka, rysunki, gry i zabawy ruchowe. Szczególnie dekoracja, przygotowywana pod okiem naszej plastyczki pani Aleksandry Banak, tworzyła na spotkaniach odpowiednią atmosferę. Na każdy dzień zajęć przygotowywano inne zajęcia, inną wystawkę tematyczną oraz oprawę muzyczną.

„Kukuryku na ręczniku”. Na spotkanie zaproszono panie sprzątaczkę, aby opowiedziały dzieciom o swojej pracy. To stanowiło początek do dyskusji na temat utrzymania porządku w domu, szkole, a przede wszystkim w bibliotece. Zajęcia miały na celu wzbudzić szacunek dla tych osób, które ciężko pracując, dbają o czystość w naszym otoczeniu. Zgodnie z tematem zwrócono uwagę na wartość pracy, dobrze spełniony obowiązek i właściwe zachowanie dzieci. A o tym, czy jest to praca łatwa dzieci przekonały się na własnej skórze, kiedy trzeba było pozamiatać na czas „śmieci” rozrzucone w bibliotece. Śmiechu było, co niemiara.

„Bajki mojego dzieciństwa”. Wspólnie czytanie bajek z dziadkami, rodzicami czy starszym rodzeństwem. Do wspólnej zabawy dołączyły do nas dzieci z przedszkola „Pod Jazębiną” pod okiem pani Haliny Kołodziejczyk i Ewy Sakowicz.

Dla naszych gości dzieci z klas starszych czytały fragmenty swoich ulubionych bajek i baśni. Później na podstawie rekwizytów, rozpoznawano tytuły bajek lub ich bohaterów. Nasze spotkanie miało na celu zachęcić najmłodszych do częstego kontaktu z książką i odwiedzania bibliotek w mieście. Poranek czytelnicy przeplatano zabawami ruchowymi i piosenkami.

„Czytamy wśród dzikich zwierząt” – zajęcia miały na celu przybliżenie dzieciom literatury popularno-naukowej o tej tematyce, jaką mogą znaleźć w naszej bibliotece. Wszystkie dzieci przyniosły swoje pluszaki (małpy, słonie, krokodyle, węże). Maskotki towarzyszyły nam podczas wspólnego rozwiązywania zagadek zoologicznych. Dzieci wysłuchały też zabawny tekst, który wymagał od nich szybkiego refleksu i twórczego myślenia. Później dzieci mogły wyrazić



SMERFOWA NOC, HOTEL DLA PSÓW...

FERIE 2009 – w Międzyrzeckiej Bibliotece

swoją ekspresję w formie ruchowej i plastycznej.

„Z baśnią i legendą przez miasta i regiony Polski”. Celem naszych zajęć było uświadomienie dzieciom, że legendy są częścią naszej kultury narodowej. Chcieliśmy zapoznać dzieci z baśniami i legendami związanymi z naszym regionem. Najpierw wszyscy wysłuchali „Legendy o dwóch rzekach”, a później wspólnie przypomniano sobie te najbardziej znane i lubiane z terenu całego kraju. Dla uatrakcyjnienia zajęć przygotowano dzieciom mapę fizyczną Polski, na której wspólnie szukano miejsc związanych z poszczególnymi podaniami czy legendami. W oparciu o przygotowane wcześniej rekwizyty, dzieci próbowały zgadnąć, o jaką legendę chodzi. Mam nadzieję, że nasze zajęcia pozwoliły również rozwinąć zdolności odróżniania postaci realnych od fantastycznych.

W piątek 20 lutego 2009 r. przygotowano dla dzieci wyjazd do Gorzowa. Skorzystaliśmy z zaproszenia „Książnicy Gorzowskiej” i wspólnie obejrzelśmy nowy gmach biblioteki publicznej, jej największe działy oraz aktualne wystawy. Następnie udaliśmy się do kina



na film pt. „Hotel dla psów”. To przesympatyczna historia rodzeństwa, które nie dostając zgody na posiadanie psa, mimo to chce go zatrzymać. Postanawiają zorganizować nowy dom dla swojego pupila w opuszczonym hotelu.

W następnym tygodniu dzieci uczestniczyły w warsztatach pla-

stycznych. Tam pod okiem pani Aleksandry Banak tworzyły elementy dekoracji do wioski Smerfów i zamku Gargamela. Przygotowywały także prace własnego projektu, które możecie państwo podziwiać na wystawie w Oddziale dla Dzieci.

I tak nadszedł piątkowy wieczór. Na naszą (piątą już) „Noc z Baśniami” dzieci czekały z niecierpliwością. O godzinie 19:00 w bibliotece zrobiło się niebiesko. To nasze biblioteczne Smerfy przybyły spędzić z nami czarodziejską noc. Pod okiem rodziców rozkładano karimaty, pompowano materace i rozpakowywano plecaki pełne łakoci. Następnie dzieci pożegnały rodziców i zeszyły na parter biblioteki, gdzie odbywały się główne konkurencje. Najpierw wspólnie nauczyliśmy się „hymnu” Smerfów znanego wszystkim z filmu kreskowego. Potem Papa Smerf opowiedział, krótko historię o autorze książek i najciekawszych postaciach ze Smerfowej wioski. W dalszej części odbyła się próba jagodowa i przydział do poszczególnych drużyn (Ważniaki, Zgrywusy, Ciamałdy, Marudy, Łasuchy, Osilki). W czasie całej nocy nasze Smerfy zdobywały liczne sprawności np. Osilka – przeciąganie liny, Papy Smerfa – sporządzenie tajemniczego eliksiru, nauka magicznych zaklęć, Łasucha – zjedzenie na czas kisielu jagodowego, Wążniaka – konkurs z wiedzy o Smerfach, Harmoniusza – konkurs karaoke, Lalusia – wybór najładniejszej Smerfетки i najprzystojniejszego Smerfa, Pracusia – zbieranie smerfojagód. W czasie krótkiej przerwy nastąpiła degustacja pizzy i innych specjalów przygotowanych przez uczestników. O godz. 24:00 uzbrojeni w latarki dotarliśmy do zamku Gargamela, w którym ukryto zagadki dla wszystkich drużyn. Dopiero po ich rozwiązaniu zaczęło się labiryntowe szaleństwo. W labiryncie, ukryto wiele rekwizytów i zagadek. Wgrywała drużyna z najlepszym czasem i największą liczbą prawidłowych odpowiedzi. W międzyczasie odwiedził dzieci, zaprzyjaźniony z nami Gar-

gameł z workiem pełnym upominków dla wszystkich uczestników. Nad ranem wspólnie obejrzelśmy kilka odcinków o Smerfach. Ci którzy nie wytrzymali nocnego tempa udali się na spoczynek, pozostali natomiast szaleli do godziny 7:00. Dzieci mogły „gadać”, używać całej przestrzeni bibliotecznej, mogły robić wszystko po swojemu i według własnej ochoty (oczywiście w ramach rozsądku). Że zaś powstało trochę bałaganu... Nad ranem największe „rozrabiaki” z piszącą ten tekst w mig uporały się z dekoracją „pozostałościami” po innych uczestnikach. Biblioteka była znowu schludna i godna przyjęcia prawdziwych czytelników.

Dziękuję więc moim pomocnikom i gratuluję odpowiedzialności!

Dzięki obecności na naszej nocy baśniowej redaktora „Gazety Lubuskiej” - pana Dariusza Brozka, już w sobotę uczestnicy mogli oglądać swoje zdjęcia na stronie internetowej gazety. O ile oczywiście nie odspiali swoich nocnych szaleństw.

Wszystkie imprezy organizowane przez Międzyrzecki Ośrodek Kultury były **bezpłatne**, dlatego dziwi mnie lekceważące podejście niektórych rodziców. Przy zapisywaniu prosiliśmy o wcześniejsze powiadomienie, jeżeli dziecko z różnych przyczyn rezygnuje z naszej oferty. Niestety! Żadne z rodziców nie raczyło dzień wcześniej powiadomić nas o tym, a przecież w to miejsce mogły pojechać, np. do Gorzowa inne dzieci!!! Niektórzy czekali na wiadomość do ostatniej chwili, ale trudno kogoś powiadamiać na pięć minut przed odjazdem.

Za pomoc przy realizowaniu naszych „projektów” w czasie ferii dziękuję wszystkim pracownikom biblioteki i domu kultury oraz wolontariuszkom Monice Barszczak i Helenie Ziółkowskiej. Wspólnie stworzyliśmy dzieciom możliwość wyrażenia siebie w sposób spontaniczny, przeprowadzając wiele udanych, dających satysfakcję i radość spotkań „przy książce”.

Krystyna Pawłowska
Fotoreportaż str. 20

WIĘŚCI Z OŚWIATY POWIATOWEJ

„Regulaminowy zawrót głowy”

To tytuł artykułu, jaki ukazał się w nr 8 Głosu Nauczycielskiego z 25 lutego 2009 r. Napisano w nim, że jeżeli regulamin dodatków do wynagrodzenia zasadniczego na 2009 r. został wynegocjonowany z samorządem przed 23 grudnia ub. r. to samorząd musi to zrobić jeszcze raz. Ten artykuł spowodował wiele zamieszania w jednostkach samorządu terytorialnego, które takie regulaminy uchwały. W związku z tym 5 marca br. odbyło się w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu spotkanie ze związkami zawodowymi. Ze strony związkowej w spotkaniu uczestniczyli:

- **Elżbieta Śmiałek** – Prezes Oddziału ZNP;
 - **Andrzej Kaczmarek** – Przewodniczący MKOIW NSZZ „Solidarność”;
 - **Andrzej Kmiecik** – Prezes Ogniska Nr IV,
- natomiast stroną samorządową reprezentowali:

- **Halina Pilipczuk** – Naczelnik Wydziału Edukacji, Spraw Społecznych i Promocji,

oraz **Przemysław Ludek** – Inspektor w Wydziale Edukacji, Spraw Społecznych i Promocji.

Naczelnik wydziału poinformowała, że uchwalony 3 grudnia 2008 r. regulamin dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw dla nauczycieli na rok 2009, został ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego w nr 4 pod poz. 149. w dniu 23 stycznia 2009 r. Nadzór Wojewody nie podważył uchwały i zgodnie z opinią rady prawnego jest ona zgodna z obowiązującymi przepisami prawa. Ponadto ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela wprowadziła szereg zmian, lecz z jej zapisów nie wynika obowiązek ponownego uchwalenia regulaminu na 2009 r. Zmiany zaproponowane w art. 30 ust. 6 i 6b znoszą obowiązek corocznego ustalania regulaminów wynagrodzeń przez organy prowadzące będące jednostkami samorządu terytorialnego. Obowiązek ten wprowadzono w związku z występami przed 2005 r. przypadkami uchylania się przez jednostki samorządu terytorialnego od obowiązku ustalania wysokości dodatków na poziomie gwarantującym osiągnięcie corocznie średnich plac gwarantowanych ustawą, o których mowa w art. 30 ust. 3 i 4 ustawy – Karta Nauczyciela. Coroczna zmiana regulaminów placowych uruchamia proces nadzoru legalnościowego, sprawowanego nad jednostkami samorządu terytorialnego przez wojewodę. Jednakże procedura ta nie spełniła pokładanych w niej nadziei i konsekwencją jej wprowadzania nie stała się znacząca poprawa w zakresie spełniania wymogu osiągnięcia wynagrodzenia na poziomie, co najmniej średnim, wynikającym z treści art. 30 ust. 3 i 4. Karty Nauczyciela. Obecnie proponuje się zastąpienie obowiązku corocznego ustalania regulaminu obowiązkiem dokonywania przez organy prowadzące coroczną analizę ponoszonych wydatków na wynagrodzenia. Place nauczycieli są kształtowane samo-

dzielnie przez JST. Stosownie do znaczenia edukacji w rozwoju społeczności, w tym społeczności lokalnych, w przepisie nakładającym na organy wykonawcze jednostek samorządu terytorialnego obowiązek informowania o wysokości faktycznie ponoszonych wydatków na wynagrodzenia. Powyższe ma na celu zapewnić przejrzystość, czytelność i powszechność w zakresie sposobu realizacji przez dany samorząd kluczowego zadania własnego, jakim jest edukacja. Mając na uwadze konieczność zagwarantowania wypłaty wynagrodzeń na poziomie wynikającym z ustawy, przewiduje się dodatkowo wprowadzenie obowiązku kontroli w danej JST przez regionalną izbę obrachunkową wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli.

Zgodnie z art. 30 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela kwotę bazową dla nauczycieli corocznie ustala się w ustawie budżetowej. Projekt ustawy budżetowej na rok określa w 2009 r. dwie kwoty bazowe dla nauczycieli, które mają wynosić:

- od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. – 2 177,86 zł,
- od dnia 1 września 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. – 2 286,75 zł.

Ponadto strona związkowa została zapoznana z informacjami przedstawionymi przez dyrektorów szkół i poradni dotyczącymi średnich wynagrodzeń nauczycieli. Dzięki ustawie z dnia 21 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela grupa nauczycieli, która nie będzie miała zapewnionych średnich wynagrodzeń w 2009 r. otrzyma wyrównanie do końca grudnia br. Do tej pory wszystkie grupy nauczycieli w naszym powiecie miały zapewnione średnie wynagrodzenie, zgodnie z Kartą Nauczyciela. Nauczyciele zarabiali więcej; stażyci o 14,20 zł, nauczyciele kontraktowi o 219,00 zł, mianowani o 86,29 zł, a dyplomowani o 256,54 zł.

Strona związkowa po wysłuchaniu tych informacji zgodziła się z interpretacją strony samorządowej. Strony zgodnie orzekły, że uchwalony regulamin dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw dla nauczycieli na rok 2009 będzie obowiązywał do końca 2009 r., a już we wrześniu br. rozpocznie się uzgodnienia regulaminu bez określania daty jego obowiązywania.

Halina Pilipczuk

Dyżury w Studenckiej Poradni Prawnej

Poradnia Prawna w Szczecinie – Ośrodek Zamiejscowy w Międzyrzeczu informuje, że w **kwietniu br.** dyżury sobotnie w Starostwie Powiatowym odbywać się będą w dniach **4, 18, 25 kwietnia. 4 i 25 kwietnia** w godzinach **od 9³⁰ – 16³⁰** z przerwą **od 12³⁰ 13¹⁵** natomiast w dniu **18 kwietnia** od godziny **9³⁰ – 12³⁰**. Ponadto odbędą się dwa dyżury we wtorki - **7 i 21 kwietnia** od godziny **9³⁰ – 12³⁰**

Klinika prawa – pomagamy już pół roku!

Od dnia 8 listopada 2008 roku, w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu, działa Ośrodek Zamiejscowy Studenckiej Po-

radni Prawnej w Szczecinie. Dzięki wsparciu Starosty Międzyrzeckiego **Pana Grzegorza Gabryelskiego**, który nieodpłatnie udostępnił Poradnię Prawnej pomieszczenie w Starostwie wraz ze znajdującym się tam sprzętem, nie ocenioną pomocą Dziekana Wydziału Prawa i Administracji w Szczecinie **dr hab. prof. US Henryka Doleckiego** oraz Pani Prodziekan **dr Beacie Kanarek** która od samego początku wierzyła w wierzyła w nasz projekt, udało się stworzyć system pomocy prawnej dla ludzi, którzy jej potrzebują i których nie stać na skorzystanie z odpłatnej pomocy profesjonalistów. Pomysłodawcą tego projektu jest student V roku prawa **Mariusz Hassa**.

Poradnia prawna odgrywa ogromną rolę zarówno w aspekcie społecznym jak i edukacyjnym. My - studenci zdobywamy, bo wiemy doświadczenia, które stają się idealnym przygotowaniem do podjęcia w przyszłości roli profesjonalnych prawników uwrażliwionych na potrzeby społeczne. Praca w ośrodku umożliwia nam poszerzenie swojej wiedzy o praktykę oraz jej zdobywanie w sposób aktywny. Uświadamiamy sobie, w jaki sposób chcielibyśmy w przyszłości wykorzystać zdobytą wiedzę, dzięki której będziemy mogli pomóc innym, co stanowi dla nas niejednokrotnie większą motywację do pracy. Kadrę Ośrodka tworzy 20 studentów Wydziału Prawa i Administracji w Szczecinie. Za swą pracę nie otrzymujemy wynagrodzenia. Uczestniczymy ponadto w wykładach dodatkowych organizowanych przez opiekunów merytorycznych, które dotyczą różnych dziedzin prawa, z którymi mamy możliwość zetknięcia się podczas pracy w Ośrodku. Poradnia Prawna prowadzi dziś około 30 spraw, z których większość dotyczy problemów z prawa cywilnego. Powoli napływają do nas także sprawy z pobliskich powiatów, m.in.: wolsztyńskiego, gorzowskiego a także ślubickiego. Ich liczba stale rośnie.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji w soboty od godz. 9:30 do 12:30 w sali numer 16 w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu. Można się z nami skontaktować także drogą pocztową, wysyłając list, w którym opiszemy Państwo swoją sytuację prawną oraz pytania na które chcielibyśmy Państwo uzyskać odpowiedź. List z opisaniem stanu faktycznym należy wysłać na adres:

Ośrodek Zamiejscowy Studenckiej Poradni Prawnej w Międzyrzeczu
Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu
ul. Przemysłowa 2
66-300 Międzyrzecz

Porada prawna udzielana jest w formie opinii prawnej na piśmie, która sporządzana jest przez studenta pod kierunkiem nadzorem prawników - pracowników naukowych Uniwersytetu Szczecińskiego. Obecnie opiekunem naukowym koła – Studencka Poradnia Prawna jest **dr Robert Piszko**, nasze opinie sprawdzają również pozostali trzej opiekunowie merytoryczni SPP w osobach **Dr Katarzyny Dadanaskiej**, **Ks. Dr Grzegorza Harasimiaka** oraz **Dr Krzysztofa Gorazdowskiego**. To dzięki ich pracy do Państwa rąk trafia sprawozdanie pod kontem merytorycznym, fachową i rzetelną opinią prawną. Oczywiście jako studenci WPIA w Szczecinie możemy również liczyć na pozostałą kadrę dydaktyczną naszego wydziału, która jest bardzo otwarta i chętnie służy nam radą dotyczącą problemów prawnych pojawiających się przy sporządzeniu opinii prawnych. Za ich pomoc jesteśmy im bardzo wdzięczni.

Należy jednocześnie zaznaczyć, iż poradnia zapewnia poufność w ramach świadczonych usług a dane osobowe konieczne do kontaktu z Państwem są przetwarzane jedynie na potrzeby Poradni Prawnej w Szczecinie i służą jedynie do zapewnienia prawidłowej obsługi prawnej. Każdy klient naszej poradni po podpisaniu oświadczenia oraz założeniu sprawy – otrzyma od nas sygnaturę sprawy – którą znajomość jest jedyną możliwością uzyskania przez Państwa informacji telefonicznej w SPP o etapie prac nad Państwa opinią prawną

Anna Sekular

Nie płac za poradę!

Po prawo do studenta

ZUS odmówił przyznania zasiłku? Firmsmo ze spółdzielni mieszkaniowej jest zbyt skomplikowane, a były mąż domaga się wysokich alimentów? W podbramkowej sytuacji pomagaj studentki ze Studenckiej Poradni Prawnej. I to za darmo!

Klientem Studenckiej Poradni Prawnej może być każdy, kogo nie stać na skorzystanie z pomocy profesjonalnego prawnika. Wystarczy ustne zapewnienie, że wzytu u adwokata wiąże się z nadmiernym obciążeniem dla domowego budżetu. Jeśli jednak pojawiają się wątpliwości, co do wysokości zarobków klienta, Poradnia może poprosić o potwierdzenie tego w odpowiednim zaświadczeniu.

SPP nie przyjmie sprawy, w której dła

ciąg dalszy na str. 14



Zdrowych pogodnych Świąt Wielkanocnych pełnych wiary nadziei i miłości, radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół

Przewodnicząca Rady Powiatu
Zofia Plewa

życzą

Starosta Międzyrzecki
Grzegorz Gabryelski



Krzysztof Adamkowicz

Specjalista chirurgii ogólnej

(choroby dróg żółciowych, jelita grubego, hemoroidy, żylaki kończyn dolnych, zakrzepice, stopa cukrzycowa, badania rektoskopowe)

Przyjmuje w **środy**
w godzinach od 16⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
przy aptecę „Ratuszowa”

tel. 0 502 55 15 79

Janusz Jaskowicz

Specjalista ortopedii i chirurgii urazowej

Przyjmuje w **poniedziałki**
w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
przy aptecę „Ratuszowa”

tel. 0 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Teresa Maleńczyk – Taborowska

Specjalista chorób wewnętrznych

Przyjmuje w **czwartki**
w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3
przy aptecę „Aspirynka”
(wejście od strony osiedla)

tel. 0 600 317 241

Lek. med. Agnieszka ZIEMECKA

Gabinet Laryngologiczny

(choroby uszu, gardła, nosa,
badania okresowe,
badanie audiometryczne słuchu)

Apteka Grodzka, ul. Zachodnia 8A

Przyjmuje w **środy** w godzinach od 16:30 do 17:30

Kontakt tel. dom (095) 741-81-48
lub apteka (095) 741-60-48

USG – INTERNISTA – EKG

MEDICUS – Ryszard Lis

CODZIENNIE – rejestracja telefoniczna

24h – tel. kom. 0 602 291 075

www.medicus.booo.pl

Ekspresowa naprawa

PROTEZ ZĘBOWYCH

tel. (0-95) 741-24-11

Danuta Sawka

PRACOWNIA PROTETYCZNA

CZYNNIE:

poniedziałki i środy w godzinach 8⁰⁰ – 17⁰⁰
wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ - 15⁰⁰

MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w pierwszy i trzeci piątek miesiąca
od godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za aptecę „Nagietek”

Telefon (095)741-69-41 kom. 0602 224 290

PSYCHOTERAPIA

- zaburzeń nerwicowych,
- depresji,
- zaburzeń osobowości,
- kryzysów emocjonalnych.

POMOC PSYCHOLOGICZNA

Rejestracja tel.: 504089831 Międzyrzecz

Teresa Gałązka-Bazydło

Specjalista psychologii klinicznej
Psychoterapeuta

Członek Polskiego Towarzystwa
Psychoterapii Psychoanalitycznej

W czwartkowe popołudnie 19 marca 2009 r., w ramach projektu „Dyskusyjne Kluby Książki”, biblioteka międzyrzecka gościła pana Jacka Dehnela. Poetę, tłumacza, prozaika i malarza. Autor jest absolwentem V.L.O. im Stefana Żeromskiego w Gdańsku - Oliwie oraz Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych na Uniwersytecie Warszawskim. Laureat licznych konkursów poetyckich. Autor książek poetyckich, powieści i opowiadań. Publikował m.in. w „Studium”, „Toposie”, „Tytuł”, „Kwartalniku Artystycznym”. Tłumaczył m.in. wiersze Osipa Mandelsztama i Philipa Larkina. W 2005 laureat Nagrody Kościelskich. Od września 2006 wraz z muzykiem Tymonem Tymańskim i dziennikarzem Maciejem Chmielewiczem prowadzi w Telewizji Publicznej program kulturalny „ŁOSSKOT”. W 2007 został laureatem Paszportu Polityki za rok 2006

ciąg dalszy ze str. 12

lal już adwokat lub radca prawny. Nie udzielił też pomocy, w tzw. sprawie terminowej, czyli w takiej, w której sąd, prokuratura albo inny organ wyznaczył konkretny termin na zajęcie stanowiska.

- To dlatego, że sami jesteśmy związanymi terminami. Na rozwiązanie sprawy student ma 30 dni, ale z doświadczenia wiem, że okres ten może nieco się wydłużyć - tłumaczy Małgorzata Rynkiewicz ze Studenckiej Poradni Prawnej. - Dlatego też nie możemy związywać się dodatkowo terminami sądowymi!

Tak długi termin wynika z tego, że porady udzielane są w formie pisemnych opinii, sprawdzanych przez pracowników naukowych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Klient otrzymuje, więc rozwiązanie na piśmie, mając pewność, że nie zawiera ono merytorycznych błędów. Studenci mogą też sporządzić wzór pisma procesowego, wskazać, do jakiego sądu należy je złożyć oraz udzielić innych praktycznych wskazówek.

Poradnia nie przyjmie też spraw od osób, pomiędzy którymi istnieje konflikt interesów ani spraw gospodarczych. Porady nie uzyskają też ci, którzy starają się obejść obowiązujące przepisy prawa bądź uniknąć odpowiedzialności prawnej.

Sprawę można zgłosić osobiście, korespondencyjnie albo pocztą elektroniczną (center_mec.univ.szczecin.pl). Studenci nie udziela jednak porady przez telefon!

Wszystkie informacje na temat działalności Studenckiej Poradni Prawnej można uzyskać w internecie - na stronie <http://mec.univ.szczecin.pl/~center/>, pod numerem telefonu 091 444 28 59 lub bezpośrednio w siedzibie SPP - na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego przy ul. Narutowicza 17a w Szczecinie, w pokoju 03.

Serdecznie zachęcamy Państwa do korzystania z naszej pomocy prawnej. Mamy nadzieję, iż nasza kadra będzie coraz większa a dzięki zdobytej wiedzy i umiejętnościom będzie potrafiała sprostać Państwa oczekiwaniom. Mamy nadzieję że nasza obecność w Międzyrzeczu nie będzie krótkim epizodem a Ośrodek Zamiejscowy Poradni Prawnej stanie się dla mieszkańców Międzyrzecza i okolic na tyle ważną instytucją że uda nam się nawiązać współpracę na kolejne lata.

Anna Zielińska

JACEK DEHNEL w międzyrzeckiej bibliotece

w kategorii literatura. Zasiada w Radzie Programowej Galerii Zachęta. Jest felietonistą portalu Wirtualna Polska (dział Książki). Pochodzi z Gdańska. Mieszka w Warszawie.

To głównie miłośnicy wydanej w ubiegłym roku powieści „Lala” przybyli na spotkanie z autorem. Najlichnější grupę wśród publiczności stanowiły panie, choć nie brakowało również mężczyzn i osób młodych. Na prośbę czytelników autor przeczytał kilka utworów z tomiku „Wiersze” i „Brzytwa okamgnięcia”. Zebrani usłyszeli m.in. „Szczęście”, „Warszawa”, „Warszawa Centralna” oraz „Przyjęcie”, rymowaną, która porusza kwestie podstawowe i ostateczne. Poezja ta pokazała zebranych w bibliotece nieco odmienne oblicze - egzystencjalne, eschatologiczne, momentami dalekie od dystygowanego języka „Lali”. Rozmawialiśmy między innymi o procesie twórczym, o wieloznaczności tekstów zawartych w poezji współczesnej. Na pytanie, dlaczego zapisuje przy swoich utworach datę i miejsce powstania, odpowiedział, że nauczył się tego od Osipa Mandelsztama. Dzięki temu pamięta w jakich okolicznościach powstał dany utwór oraz obserwuje swój rozwój artystyczny. Czytelnicy pytali także naszego gościa o tłumaczenia Larkina i Audena. Wyjaśnił, na czym polega jego emocjonalny związek z twórczością obu panów. Audena ceni za jego



bliskość poezji i pieśni, bogactwo form. Natomiast Larkin był dla niego po prostu olśnieniem. Tego wieczoru jednakże nie mogło zabraknąć Dehnelowskiej prozy. Autor odczytał kluczowy fragment „Tońce Zarębskiej”, mini opowiadania ze zbioru „Balzakiana”. Najbardziej wstrząsającego dzieła zwanego w tym zbiorze. Zaskakująca i dosadna opowieść o tym, że ważniejsze są dla nas dobra materialne niż klarowne relacje między członkami rodziny. Publiczność interesowała się językiem, jakim książka została napisana oraz to czy rzeczywiście została utrzymana w duchu powieści Balzaka. Odpowiedzi gościa były dowcipne, obszerne i satysfakcjonujące publiczność. Oczywiście nie mogło zabraknąć pytań dotyczących głównej bohaterki „Lali” tzn.

babci autora. Pan Jacek Dehnel opowiadał jak powstawała książka, jak zareagowała rodzina, dlaczego nie zamieszczał w niej fotografii. Zapytany o to, czy ma jakąś dziedzinę, która go nie frapuje, odpowiedział, że rzeźba jest taką dziedziną sztuki, która nie jest w stanie wywołać w nim większych emocji, podobnie jak architektura, chociaż zabytki Turynu go zachwycają. Czas wolny upływa mu na spotkaniach z przyjaciółmi lub oglądaniu filmów. Uwielbia jeździć na festiwalach filmowe. Maluje też obrazy (akrylami), ale obecnie poświęca temu zajęciu bardzo mało czasu. Wiele osób przyjęło z entuzjazmem informację o pomysle na nową książkę. Będą to opowiadania o fotografii pt. „Fotoplastikon”. Na zakończenie autor podpisywał książki. Dla wszystkich uczestników naszego poetyckiego wieczoru przygotowano niespodziankę. Pan Jacek Dehnel rozlosował wśród zebranych pięć swoich książek, które udostępniła nasza biblioteka. Wśród szczęśliwców znaleźli się Lidia Nowaczyńska, Edyta Terejko, Zadawaj Halina, Kinga Jankowska oraz Krystian Michałowski. Zachęcam wszystkich czytelników do przeczytania książek Jacka Dehnela, które możecie państwo wypożyczyć m.in. w naszej bibliotece. Na zakończenie moje krótkiej relacji ze spotkania autorskiego pozwolę przytoczyć sobie wypowiedź niezującego już Czesława Miłosza - „W wypadku Jacka Dehnela mamy do czynienia z kimś niezależnym od obowiązującej obecnie mody”.

Krystyna Pawłowska

Szanowny Panie - Obiecywałem trzy opowieści...

Oto opowieść druga. Jeżeli jednak, nie potrafi pan zmusić kobiety, z którą pan żyje do zrobienia cytologii i badania piersi to - nie czytaj tego głupku!

Mimo padającego śniegu potężny mężczyzna w średnim wieku, sprzątał zmarznięte i zwidnięte kwiaty z ziemnej mogiły. Był tutaj od 6 tygodni i 6 dni codziennie, czasami z parą nastolatków, swoim dziećmi. Dzisiaj był sam. Kiedy skończył, stanął nad grobem. W zgarbionej sylwetce widać napięcie, żal i ból tęsknoty. Nie utraty, tęsknoty. Ból goi czas, tęsknota dopada nagle i do końca, jeżeli się naprawdę kochało. Nagle wyprostował się i uśmiechnął. Wiesz Luna dzisiaj znalazłem twój stanik. Tak, tak, ten stanik. Pierwszy, który rozpiąłem, aby dotknąć twoich piersi. Okłamałem cię. Nigdy go nie wyrzuciłem. Wiesz, widziałaś, że na pogrzebie nie uroniłem ani jednej łzy. Wczoraj wieczorem kiedy wuliłem twarz w stanik - Luna czułem zapach twojego ciała, delikatność twoich brodawek w swoich ustach, a potem, potem płakałem całą noc. Boże, Luna jak mi ciebie brakuje. Pamiętaj, kiedy zobaczyliśmy się po raz pierwszy? To było na splotwie kajakowym, nie zaliśmy się. Tylko jeden dzień nasze grupy płynęły razem, ale nasz wzrok spotykał się, co chwilę, kiedy się rozplynęliśmy myślałem, że nigdy już cię nie zobaczę... Nigdy ci tego nie mówiłem, ale chciałem pojechać do twojego miasteczka... Boże nigdy też nie spytałem, kiedy miałaś robioną cytologię! Ja nawet nie wiedziałem, że ona może uratować życie. Kiedy po zaliczeniu wszystkich egzaminów pojechałem do Paryża zmywać gary (dzisiaj nazywa się to na zmywak) i na moście Aleksandra... Pamiętaj naszą reakcję... Stanęliśmy jak posagi... i mimo, że przedtem wymieniliśmy między sobą parę zdań... Biegiem, rzuciliśmy się sobie w ramiona. Oboje wiedzieliśmy: jesteśmy sobie przeznaczeni! Dałaś mi wszystko... Wszystkiego czego oczekiwałem. A ja? Zawsze wydawało mi się, że z to ty jesteś ta bardziej odpowiedzialna w naszej parze. Dzisiaj wiem, blondynka jest blondynką. Luna, głupio, że nie robiła cytologii. Mała ciągle pyta o ciebie, jest twoim odbiciem. Szczególnie, kiedy się uśmiech. Ma takie same dołeczki. Jutro opowiem ci, co wymyślił nasz wygibas. Wiesz on jest naprawdę genialny, dobrze, że pomnie ma ciemne włosy. Do jutra moje marzenie. Acha ta nasza nowa sąsiadka w domku obok niedługo się z tobą spotka. Też nie robiła cytologii 10 lat. Luna dlaczego?

KOCHANE PANIE BŁAGAM ZRÓBCIE CYTOLOGIE!

Kochający J.R.

Święta Wielkanocne - wspomnienia

Obchodzi się je bardzo uroczysto. Poprzedzone zawsze gorącym przygotowaniem. Odnawiane są domy, które potem ozdabia się Kiercami i pajkami zawieszonymi do sufitu. Robi się także dwoma sposobami pisanki. Sposób pierwszy – rozpuszczony wosk pszczeli nakłada się na jajko krawiecką szpileczką, tworząc w ten sposób wzór, a później maluje.

Sposób drugi, to tzw. drapanki. Na kraszonych wcześniej jajkach, ostrym narzędziem wydrapuje się zaplanowany motyw. W Wielką Sobotę wszyscy udają się do kościoła z koszykami wypełnionymi właśnie pisankami, wędliną i chlebem.

Jednak najbardziej uroczystym dniem jest niedziela, kiedy o godzinie szóstej rano jest rezurekcja. Milkną kołatki, zaczynają bić dzwony. Rusza procesja. Jest bardzo uroczyste i kolorowo... na ludowo.

Każde święta wywołują refleksję, na-

dzieję na przyszłość, są okazją do spotkania z najbliższymi w rodzinie i wspomnienia dawnych czasów. Po uroczystości kościelnej zaczyna się śniadanie. Skorupkami obsypuje się wokół izby, aby do domu nie wchodził robactwo. Na świątecznym stole ustawia się półmiski wędliną i pieczoną dziczyzną. Miski z kapustą okraszoną wieprzowiną, placek drożdżowy, a także bezalkoholowe piwo kozicowe robione z jagód jałowca, miodu i chmielu.

Od 1945 roku mieszkam na Ziemi Lubuskiej. Pierwsze Święta Wielkanocne spędziłem tutaj w kwietniu 1946 roku. Pamiętam, przyszła wiosna. Sady pięknie kwitły, wszystko bujnie rosło. Ludzie z zapałem przystąpili do pracy na działkach i w polu. Wielu osadników oczekiwało na przyjazd swych rodzin, żon, dzieci, sąsiadów. To już były święta – w rok po zakończeniu wojny.

Kazimierz Kulas

Przekaż potrzebującym 1%

Pomagamy od 90 lat
Ty też możesz pomóc!



Z POMAGANIEM
KAŻDEMU DO TWARZY

KRS 0000225587

Polski Czerwony Krzyż
Zarząd Rejonowy

PCK otacza opieką rodziny wielodzietne, pomaga osobom, które znalazły się z różnych powodów w trudnej sytuacji rodzinnej. Formy pomocy to:

- Organizacja pobytów kolonijnych dla dzieci z rodzin najuboższych
- Prowadzenie świetlic socjoterapeutycznych
- Opieka nad chorym w domu
- Wyprawki szkolne
- Bieżąca pomoc rzeczowa i materialna
- Doraźna pomoc ofiarom klęsk żywiołowych

Nasz adres:

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD REJONOWY
66- 300 Międzyrzecz,
ul. Konst. 3 Maja 24
tel. kom.0/607 631 844

*Mnóstwo radości,
jaj obfitości.
Koszyka marzeń
i mocnych wrażeń
życzy:*

Radny Rady Powiatu

Zbigniew Smejliś

**WESOŁYCH
ŚWIĄT**



BUDOWLANKA GÓRĄ

11 marca br. odbył się rejonowy etap Konkursu Recytatorskiego. Nasza szkoła reprezentowała uczennica klasy II Liceum Profilowanego – Joanna Dudek, przygotowywana przez panią Aleksandrę Marzec. Przedstawiła niezwykle poruszający wiersz Zbigniewa Herberta „U wrót doliny” oraz monolog jednej z bohaterek znakomitej powieści Jacka Dehnela „Balzarkiana”. Jej występ nie tylko zrobił wrażenie na zgromadzonej międzyrzeckiej bibliotece publiczności, ale przede wszystkim został wyróżniony przez jury, które uhonorowało Asię tytułem laureatki. Już wkrótce będzie ona reprezentować nasz powiat na etapie wojewódzkim.

Miłą niespodziankę sprawili nam również uczniowie klas zasadniczych- Paulina Zych, Karolina Kuryś, Krzysztof Stachowiak, Bartosz Urbanek, Tomasz Tomczak, Emil Sosulski i Tomasz Maryniak, przygotowani przez panie Renatę Jasińską i Agnieszkę Starzak, którzy w gorzowskim konkursie „Supermatematyk” pokonali innych zawodników i zakwalifikowali się do finału w Poznaniu.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Spółeczność ZSB



**SPRZEDAM
DZIAŁKĘ ROLNĄ
W KUŹNIKU
Z MOŻLIWOŚCIĄ ZABUDOWY
TEL. KONT. 0 514 164 046**

**SPRZEDAM
OPEL ASTRA 1,4 GL
rok produkcji 1999,
przebieg 70.000 km
CENA DO UZGODNIENIA
tel. kontaktowy 0 697 187 693**



„Życie za kurtyną”

Wśród młodzieży częstą wadą jest niedosłuch. Niektórzy przyznają się do niej otwarcie, inni zaś wolą ukryć ten fakt, gdyż czują się skrępowani i gorsi od rówieśników. Udało mi się porozmawiać na ten temat z moim kolegą, którego również dotknęła ta wada.

J: Kiedy wykryto u Ciebie niedosłuch?

Ł: Wadę słuchu wykryto u mnie w dzieciństwie, kiedy miałem cztery lata.

J: Jak ta wada się objawiła?

Ł: Wykryto ją właściwie dzięki obserwacjom moich rodziców. Nie reagowałem na ich wołanie. Zdecydowali się poddać mnie badaniom.

J: Czy bardzo przeszkadza Ci niedosłuch w życiu?

Ł: Hmm... No raczej tak. Czasami, gdy ktoś szybko o czymś opowiada, mam problem z dosłyszeniem niektórych słów. Tracę wtedy możliwość włączenia się w dyskusję.

J: Czy sposób odbierania świata przez Ciebie jest taki sam, jak w przypadku osób słyszących?

Ł: Czasami odnoszę wrażenie, że jestem odizolowany od rówieśników, żyję za kurtyną lub pancerną szybą.

J: Jak poważna jest Twoja wada?

Ł: Lekarze orzekli, że jest to lekki niedosłuch.

J: Czy można się przyzwyczaić do niedosłuchu?

Ł: Najgorsze są dla mnie początki, kiedy muszę powiedzieć innym, że jestem niedosłyszający. Z biegiem czasu natomiast człowiek przyzwyczaja się do niedosłuchu. Bardzo wiele zależy od otoczenia, w którym na co dzień żyje. Jeżeli znajomi zaakceptują mnie takiego, jakim jestem, będzie mi wtedy o wiele łatwiej.

J: Podziwiam Cię, bo jesteś dzielnym i wartościowym człowiekiem. Życzę Ci jak najmniej przykrych sytuacji w życiu oraz tego, żebyś zawsze znalazł akceptację wśród ludzi.

Ł: Dziękuję.

Rozmawiała: Jagoda Utrata

WIEŚCI Z I LO

Dzień kobiet

Dnia 09.03.2009r. klasa 2c pod kierunkiem swojej wychowawczynie pani mgr Ireny Piotrowskiej przygotowała apel z okazji Dnia Kobiet. Uczniowie zgromadzeni w sali gimnastycznej mogli obejrzeć ciekawy i czasami zabawny program artystyczny. Na koniec pan dyrektor Maciej Rębacz złożył wszystkim paniom życzenia, a uczniowie z Samorządu Szkolnego wręczyli nauczycielkom symboliczne kwiatki.

Ania Bojko



Walentynki

Dnia 12.02.09 roku w I Liceum im. Heliodora Święcickiego odbył się apel z okazji Walentynek. Uroczystość rozpoczęła się recytacją „Hymnu o miłości”. Mogliśmy również wysłuchać kilku piosenek o tym uczuciu, m.in. Artur Siwak z klasy I c zaśpiewał utwór pt. „Nie chcę więcej” Michała Bajora, a Gosia Bujalska z klasy II c „Dziewczynę mojego chłopaka” Moniki Brodki. Wybraliśmy również miss i mistrza Walentynek tzn. osoby, które dostały największą liczbę miłosnych kartek. Zobaczyliśmy także miłość w wyda-

niu młotka i gwoźdźcia, czyli kabaret „M jak Młotek”. Na zakończenie dyrektor mgr Maciej Rębacz powiedział kilka miłych słów o tym ważnym uczuciu; przestrzegł nas jednak przed tym, żebyśmy w czasie zakochania nie zapominali o nauce. Piosenką końcową był utwór pt. „Nie kłam, że kochasz mnie” w wykonaniu Gosi i Artura. Apel zorganizowała Klasa II e pod kierunkiem wychowawczynie mgr Anny Siwek.

Magdalena Ułasiewicz



POWSTANIE WIELKOPOLSKIE LAUREACI KONKURSU WOJEWÓDZKIEGO

Co roku Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu uroczystie obchodzi

Rocznice Powstania Wielkopolskiego. W tym roku z okazji okrągłej 90 rocznicy (1918-19 2009) obchody były wyjątkowo uroczyste. Oprócz uroczystego apelu zorganizowano też konkurs. To wydarzenie historyczne, co roku jest przypominane uczniom „trójki” i utrwala min.: poprzez konkurs plastyczny.

Dziewięćdziesiąta rocznica Powstania Wielkopolskiego była nie lada okazją do udziału w konkursie plastycznym, obejmującym teren naszego województwa. Organizatorem konkursu jest Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Zielonej Górze. Patronat objął ku-

rator oświaty. Utalentowani plastycznie uczniowie SP nr 3 okazali się najlepszymi w kategorii szkół podstawowych.

Z 11 finalistów w trzech grupach wiekowych pierwsze miejsce zajęła **Magdalena Musiał** - uczennica kl. V „a”, trzecie **Karolina Wiśniewski** - z kl. IV „c”.

W grupie uczniów szkół ponadpodstawowych najlepszymi okazali się uczniowie naszego LO, ale o tym w następnym wydaniu KM.

Dorota Ruta-Zdanowicz nauczycielka plastyki mówi: "Dzięki takim konkursom, dzieci lepiej poznają naszą historię i mogą ją tak jak odczuwają i rozumieją przedstawić za pomocą form plastycznych"

Z-ca dyrektora SP nr 3 **Donata Groll**: „Po raz pierwszy nasi



uczniowie wzięli udział w tym konkursie, dlatego bardzo cieszymy się, że tak wysokie miejsca zajęły nasze uczennice. Gratulujemy Magdzie i Karolinie i życzy-

my dalszych sukcesów”.

Uzdolnionym laureatkom życzymy wielu, wielu sukcesów nie tylko plastycznych.

Zdzisław Musiał

WSPOMNIENIE FERII ZIMOWYCH



Mimo, że za oknem już wiosna, miło powspominać o czasie wolnym od szkoły. W tym roku ferie zimowe były zapewne udane z kilku powodów. Po pierwsze w pierwszy dzień spadł śnieg i wywarło to radosny efekt na dzieciach. I jak przy takich okazjach zapelnily się pobliskie pagórki amatorami zimowych szaleństw na białym puchu. Tu i ówdzie pojawiły się bardzo znane wszystkim postacie ulepione ze śniegu. Taka aura utrzymała się przez pierwszy tydzień.

W kolejnym tygodniu czas wolny z mnóstwem różnorodnych atrakcji dla



milusińskich zorganizowały instytucje, min: MOK czy Klub Garnizonowy. Warsztaty plastyczne, organizowane systematycznie, co roku przyciągnęły miłośników prac plastycznych. Pod kierunkiem Pani Oli dzieci odkrywały świat kredek, farb i materiałów - które były w zasięgu ręki. Pomyślość młodych twórców nie zna granic. W holu biblioteki miejskiej były wystawione niepowtarzalne prace uzdolnionych dzieci.

Z wiosennym pozdrowieniem

Zdzisław Musiał

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Międzyrzeczu
Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzeczu
Urząd Miejski w Międzyrzeczu
Zajazd „Almarex” Głęboke
Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie
Wydawnictwo DUX Warszawa
„Kurier Międzyrzeczki”
Wydawnictwo muzyczne ABSONIC.PL

MIĘDZYRZECZ, PSZCZEW (29-31 maja 2009)

- koncerty
- rekreacja

gitara klasyczna solo
trio gitar klasycznych
gitara flamenco z tańcem
Studenci i uczniowie gitarzyści z Polski

KONCERTY:

DAWID KRÓL, ALEKSANDER KNAPEK
(UCZNIOWIE NAGRODZENI WYRÓŻNIENIEM NA MIĘDZYNARODOWYM KONKURSIE GITAROWYM W ŻORACH W 2008 r.ROKU)
PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I ST. W MIĘDZYRZECZU

Os. Centrum 10, 29.05.2009 godz.18.00

TRIO GITAROWE Z KATOWIC

Kościół pw. Św. Jana Chrzciciela w MIĘDZYRZECZU
31.05.2009 godz. 19.00

JAKUB NIEDOBOREK Z LUBLINA

Pszczew 06.2007 godz. 19.00

wstępy gratis
ZAPRASZAMY!!!

**PROMOCJA TWÓRCZYCH
DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH
DZIECI I MŁODZIEŻY**

PRO ARTE 2009

**POWIATOWE SPOTKANIA
TEATRÓW
DZIECIĘCYCH
I
MŁODZIEŻOWYCH**

28 kwietnia 2009 r. godz. 10⁰⁰

Sala PSM I st. w Międzyrzeczu
(zgłoszenia w MOK do dnia 20 kwietnia 2009 r.)

PASJA FOTOGRAFICZNA

1. Jak zaczęła się Pana przygoda z fotografią?

Moja pasja do fotografii zrodziła się 5 lat temu jako próba odnalezienia alternatywy dla monotonii życia codziennego - nie bez przypadku moja wystawa autorska nosi tytuł „Skarby codzienności” - pozwala mi ona na uchwycenie ulotnych chwil, w których pozornie trudno dostrzec coś niezwykłego. Swoje pierwsze zdjęcia zrobiłem analogowym aparatem zenith E, którego używam do dziś. Korzystam z niego zawsze wtedy, kiedy nie muszę dbać o czas - wygoda i szybkość, jaką daje lustrzanka cyfrowa jest wtedy bez znaczenia - liczy się zaangażowanie, jakie trzeba włożyć w kilkugodzinną pracę nad wywołaniem negatywu w ręcznie rozrabianej chemii oraz satysfakcja ze zdjęć, których styl i charakter jest nieosiągalny dla bardzo drogiego półprofesjonalnych aparatów cyfrowych.

2. Czy Międzyrzecz jest interesującym fotograficznie miastem?

Jestem pewien, że w naszym mieście drzemie nadal potencjał, jaki widnieje na fotografiach sprzed 1945r., jakie posiadają w swoim zbiorze. Niestety trzeba przyznać, że zwarta zabudowa i detal architektoniczny nieubłaganie zanika. Wiele miejsc ulega renowacjom, które nie oddają klimatu minionej epoki, dla innych czas okazał się nieubłagany i mimo, że żyjemy w XXI wieku nie udało się ich obronić jeszcze inne tak jak postprotestancki cmentarz w centrum miasta już niebawem znikną na dobre a ich miejsce zajmą obiekty bardziej korzystne z ekonomicznego punktu widzenia! Uważam, że zabytki w niczym nie przeszkadzają rozwijającemu się miastu a ich restauracja w otoczeniu nowoczesnej architektury ukazują wysoki poziom kultury społeczeństwa.

3. Twórczość którego ze znanych artystów fotografów jest dla Pana inspiracją?

Moja podróż z aparatem u boku



zaczęła się zupełnie spontanicznie. Zrodziła się sama z siebie na skutek bodźców z otoczenia jednak bez znaczącego wpływu jakiejś osoby. Niemniej bardzo cenne zdjęcia fotografów żyjących na przełomie XIX/XX wieku takich jak William H. Jackson, którzy pracowali m.in. na szklanych kliszach powleczonych materiałem światłoczułym. Inspiracją dla moich fotografii od samego po-

czątku jest otaczający mnie krajobraz ze wszystkim, co jest w niego wpisane. Często robiąc zdjęcia krajobrazu wyląwiam z niego samą architekturę czasem ludzi czasem inne elementy, które można obejrzeć na mojej stronie internetowej www.mateuszkaratysz.pl.pl.

Życzę sukcesów, dziękuję za rozmowę.

Anna Kuźmińska - Świder

Opisz dzieje Międzyrzecza - konkurs dla uczniów

Od 16 marca trwa konkurs dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów pt.: „Rozkwit w niewoli - Międzyrzecz na przełomie XVIII i XIX wieku”.

Zorganizowany został przez uczniów Gimnazjum nr 1 w ramach przygotowywanego szerszego projektu dotyczącego historii regionu. Zadanie stojące przed uczestnikami to przygotowanie gazetki okolicznościowej dotyczącej miasta i okolicy w podanym w temacie okresie dziejów.

Szczegóły konkursu i regulamin są dostępne u nauczycieli historii i języka polskiego każdej ze szkół. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania Burmistrzowi - Panu Tadeuszowi Dubickiemu za objęcie patronatu nad imprezą i ufundowanie cennych nagród.

Zachęcamy młodzież do wzięcia udziału w konkursie i życzymy wszystkim uczestnikom powodzenia!

P. Mrozek



ROKITNO...

W uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego warto zadać sobie następujące pytania: Czy ja wierzę w Zmartwychwstanie Chrystusa? A w swoje przyszłe Zmartwychwstanie czy wierzę? Czy wierzę w Zmartwychwstanie tych, których kocham, a których ciała są obecnie w grobie? Te pytania trzeba zadawać.

Wielkanoc to święto nadziei. Dąż do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Gdy ukaże się Chrystus, życie Twoje, wtedy i Ty razem z Nim ukażesz się w chwale. Jesteśmy wezwani, by zrozumieć własne życie w kontekście, czego; grobu, śmierci, absurdu a może Zmartwychwstania...

Zwycięstwo Chrystusa Zmartwychwstałego w sercu każdego człowieka a szczególnie mieszkańca Ziemi Międzyrzeckiej żyć

Ks. Tadeusz Kondracki - Kustosz Sanktuarium

MSZE ŚWIĘTE W I DZIEŃ ŚWIAT:

godzina 6:00 i 12:00

celebryje Ks. Biskup

godzina 15:00 i 18:00

W II DZIEŃ ŚWIAT - jak w każdą niedzielę (godzina: 9:00, 12:00, 15:00 i 18:00)

ZAPRASZAMY!

Wydarzenia w Rokitnie

1) 1.04.2009 (środa) w Rokitnie będzie gościł Prezydent RP Lech Kaczyński. Jak zapewnia ks. Kustosz, to nie jest Prima Aprilis.

2) 3.04.2009 (piątek) odbędzie się droga Krzyżowa po Kalwarii. Porządek uroczystości:

g.17.00 - koncert solistów Filharmonii Poznańskiej „Stabat Mater”

g.18.00 - Msza św. koncelebrowana

g.18.30 - przejazd autobusami do Wieczernika i początek Drogi Krzyżowej.



LUBUSKI MŁODZIEŻOWY FESTIWAL PIOSENKI

PREZENTACJE POWIATOWE

19 KWIETNIA 2009 R. GODZ. 17.00

SALA KLUBU GARNIZONOWEGO W MIĘDZYRZECZU

Wstęp wolny

MOK
MIĘDZYRZECKI
OŚRODEK KULTURY

Zapraszamy
Międzyrzecki Ośrodek Kultury
i Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu

Od dłuższego czasu możemy zaobserwować niekończący się proces różnorodnych zmian na terenie gminy. Dziś podziwiamy już widoczne efekty pracy budowy boiska na terenie gminy.

Kto był pomysłodawcą i kiedy pojawiły się pierwsze plany związane z tym przedsięwzięciem?

Pomysłodawcą było ministerstwo sportu, które zaproponowało realizację w każdej gminie boiska Orlik 2012. Pomysł został wykreowany w 2008 roku. W ciągu 3 lat w całej Polsce ma powstać 2,5 tysiąca tego typu kompleksów sportowych ogólnie dostępnych na zasadach nieodpłatnego korzystania.

Ile czasu upłynęło od pomysłu do jego realizacji?

7-8 miesięcy do rozpoczęcia procesu inwestycyjnego. W pierwszej wersji gmina Pszczew nie znalazła się na liście przewidzianych projektów do wsparcia. Jednak udało się uzgodnić z zarządem województwa Lubuskiego, że wobec pewnych zawirowań w gminie Gozdznica, gmina Pszczew wejdzie w miejsce tej gminy i stąd realizacja w pierwszym okresie

Jaki czynnik wpłynął na wybór miejsca?

Przed wszystkim populacja mieszkańców, Pszczew jest największą miejscowością w gminie, aczkolwiek wybór terenu szkoły był niezgodny z wytycznymi ministerstwa, ponieważ zakładano, że tego typu obiekty mają powstawać nie w kompleksach szkolnych, ale tam, gdzie są największe skupiska ludzi. Lokalizacja ta jest korzystna z wielu względów: uczniowie zyskują obiekt, który w pewnym stopniu zastępuje sale gimnastyczną, wykorzystanie obiektu jest też bardziej efektywne w takim układzie, a bliskość szkoły i policji zwiększa bezpieczeństwo obiektu.

W jaki sposób, ile i skąd uzyskano środki finansowe na budowę?

Program przewiduje dofinansowanie kwotą 333 tys. zł. z ministerstwa sportu, środki te zostały przekazane nam przez Wojewodę Lubuskiego. Kolejne 333 tys. zł. to środki z urzędu marszałkowskiego. Pozostała kwota musi być wygenerowana z własnych środków gminy. Pierwotnie zakładano, że tego rodzaju kompleksy będą kosztować w granicach 1 mln zł. Jednak są przypadki budowy takich kompleksów za prawie 2,5 mln zł. My budujemy za około 1,2 mln. zł.

Mamy więc ponad 50 % dofinansowania z zewnątrz.

Jak to się stało, że tak niewielka miej-

Gmina Pszczew nieustannie się zmienia

Rozmowa z panem Waldemarem Górczyńskim – Wójtem gminy Pszczew

sowość otrzymała dotacje na realizację kolejnego projektu?

Zapobiegliwość, składanie wielu wniosków, gotowość sfinansowania udziału własnego, stąd takie dobre efekty.



Na kiedy planowane jest zakończenie budowy, jak ma wyglądać otwarcie obiektu sportowego?

Mimo, że nie będzie to otwarcie z „wielką pompą”, to chce nam towarzyszyć Minister Sportu. Zamierzamy wysłać również zaproszenie do Premiera, aby odwiedził naszą miejscowość. Panujące warunki w okresie zimy zmusiły nas do przesunięcia wcześniej wyznaczonego terminu w grudniu na schyłek kwietnia, zgodnie z aneksowaną umową z wykonawcą.

Czy gmina miała wpływ na wygląd i estetykę budynku sanitarno – szatniowego, który wywołuje kontrowersje?

Niestety nie, jest to projekt autorski narzucony przez ministerstwo. Parametry wielkościowe, kolorystyka i kształt tego obiektu zostały nam ściśle określone. Budynek składa się z modułów, z których jeden przeznaczony jest dla trenera, znajduje się tam również miejsce na magazyn, szatnie i węzeł sanitarny.

Z jakimi przeciwnościami musiał się Pan zmagać?

Z warunkami geologicznymi, które są niestety bardzo niekorzystne, jeżeli chodzi o teren przy kompleksie szkolnym, jedynej możliwej lokalizacji tego obiektu, gdyż jest to grunt o kiepskiej nośności. Konieczne było, niestety, usunięcie kilku starych to-

poli, ale planujemy ten teren obsadzić drzewami iglastymi, mniej szkodliwymi dla nawierzchni. No i oczywiście z wykonawcą.

Jakie projekty dotychczas gmina zrealizowała przy wsparciu środków unijnych?

Przy wsparciu środków unijnych zrealizowano wiele projektów, między innymi skanalizowanie i zwodociągowanie części gminy, wykonanie drogi obwodowej Pszczewa, kompleksu ulic i układu komunikacji pieszej w Pszczewie, wykonanie budynku recepcji i punktu informacji turystycznej na plaży komunalnej w Pszczewie, termomodernizację i remont budynku szkoły podstawowej, wykonanie kotłowni gazowych w szkole. Spore dofinansowanie otrzymaliśmy również na realizację projektów „miejskich”.

Z jakiego osiągnięcia jest Pan najbardziej dumny?

Każda inwestycja cieszy, jest potrzebna i każda ma swoje znaczenie emocjonalne. Te rzeczy, które są tworzone w trudach, po zakończeniu najlepiej i najdłużej się wspomina. Zaliczam do nich budowę gimnazjum i drogę obwodową Pszczewa.

Czy dzięki tym wszystkim osiągnięciom jest szansa na odzyskanie przez Pszczew praw miejskich?

Tylko i wyłącznie liczba mieszkańców ma wpływ na odzyskanie praw miejskich, (brakuje nam ok. 200 mieszkańców zameldowanych na stałe). Posiadamy wszystkie instytucje i kompletną infrastrukturę, która jest konieczna do spełnienia warunków stawianych przez ministerstwo spraw wewnętrznych i administracji. Myślę, że po przyjęciu planów miejscowych intensywnie ruszy rozbudowa obszarów administrowanych w sołectwie Pszczew i w tym momencie nie będzie już przeszkody na odzyskanie praw miejskich

Jakie zmiany noszą z sobą prawa miejskie-wady i zalety?

Dla mieszkańca praktycznie nic się nie zmienia. Jest to nadanie określonego statusu, podniesienie rangi i poniekąd zobowiązanie mieszkańców i administracji do większej dbałości o miejscowość. Osiągnięcie tego statusu powoduje sympatyczniejsze spojrzenie ze strony inwestorów. Inwestorzy oczekują w mieście przygotowanej infrastruktury, koniecznej do realizacji ich przedsięwzięć, czego mogą nie uzyskać na terenach wiejskich. Stąd większe jest zainteresowanie inwestora obszarem miejskim. Ułatwiona jest promocja miejscowości, a wiele informacji o niej pojawia się samoczynnie, bez wysiłku z naszej strony, np. na mapach, drogowkach. Uzyskanie praw miejskich jest niezbędnym etapem do dalszego rozwoju. Jeżeli chodzi o wady to ja takowych nie widzę.

Ewelina Kieryluk

Biuro Obrotu Nieruchomościami DOM
Iwona Stachowiak & Ewa Miszczak
Ok. Centrum 8
65-300 Międzyrzecz
095 741 10 23; 508 147 224

tel/fax 095-741-10-23; 095-741-26-49; 095-749-15-92; 0508 147 224
e-mail: bondom.o2.pl, www.bondom.republika.pl

Członek Wlkp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami
Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465

Proponujemy Państwu następujące oferty

- 1. WYSOKA** – około 15 km od Międzyrzecza, działka o powierzchni 5 580 m², w nieobowiązującym planie przestrzennego zagospodarowania przeznaczaniem działki było turystyka związana z wypoczynkiem, towarzyszące usługi i mieszkalnictwo. Na działce znajdują się pozostałości podziemnych piwnic z okresu drugiej wojny światowej. Działka oddalona około 100 m od jeziora Paklicko Małe i około 4 km od Międzyrzecznego Rejonu Umocnionego. Cena: **65 000 zł**
- 2. JAGIELNIK** – około 2 km od centrum Międzyrzecza, działka o powierzchni 858 m² z warunkami zabudowy na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. W drodze przy działce prąd, woda i kanalizacja. Cena: **60 000 zł**
- 3. MIĘDZYRZECZ** – działka o powierzchni 3 000 m², położona przy drodze z Międzyrzecza do Kuźnika, od strony ulicy Słonecznej. Na działkę wydane są warunki zabudowy na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolno stojącego, budynku gospodarczego, garażu oraz infrastruktury technicznej. Prąd w odległości około 50 m od działki, woda i kanalizacja około 350 m. Istnieje możliwość wykopania studni i budowy szamba ekologicznego. Cena: **150 000 zł**

Współpracujemy z Bankami w uzyskiwaniu kredytów hipotecznych.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONIE INTERNETOWĄ

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

Wszystkiego najlepszego z okazji Świąt Wielkanocnych - życzy DOM



TEATR
w J. OSTROWY w GÓRZOWIE WLAK
ZAPRASZA
ul. Teatralna 9
(0-95) 728-99-39/40

REPERTUAR KWIECIEŃ 2009



1	Środa	godz. 10.00	„Zemsta”	
2	Czwartek	godz. 10.00	„Zemsta”	
3	Piątek	godz.	„Zemsta”- Świebodzin	
4	Sobota	godz.	„Zemsta”- Świebodzin	
5	Niedziela	godz. 19.00	„Trzy razy Piaf”	scena kameralna
7	Wtorek	godz. 10.00	„Chłopcy z Placu Broni”	
8	Środa	godz. 10.00	„Chłopcy z Placu Broni”	



9-14 kwiecień Przerwa Świąteczna



15	Środa	godz. 10.00	„Czarodziejskie krzesiwo”	
16	Czwartek	godz. 9.30	„Czarodziejskie krzesiwo”	
17	Piątek	godz. 19.00	„Trzy razy Piaf”	scena kameralna
18	Sobota	godz. 15.00 18.00	30-lecie Zespołu Artystycznego „Buziaki” 30-lecie Zespołu Artystycznego „Buziaki”	
19	Niedziela	godz. 15.00	Światowy Dzień Inwalidy- Koncert Integracyjny	
		godz. 19.00	„Trzy razy Piaf”	scena kameralna
21	Wtorek	godz. 10.00	„Czarodziejskie krzesiwo”	
22	Środa	godz. 10.00	„Czarodziejskie krzesiwo”	
23	Czwartek	godz. 20.00	„Trzy razy Piaf”- Frankfurt	
24	Piątek	godz. 13.00 17.00	Wręczenie Świadectw Ukończenia Szkoły - V Liceum Ogólnokształcące Wręczenie Świadectw Ukończenia Szkoły - II Liceum Ogólnokształcące	
25	Sobota	godz. 11.00	Wręczenie Świadectw Ukończenia Szkoły - Zespół Szkół Ekonomicznych	
		godz. 18.00	„Trzy razy Piaf”	scena kameralna
26	Niedziela	godz. 18.00	„FAME” the musical	
28	Wtorek	godz. 11.00	„FAME” the musical	
29	Środa	godz. 11.00	„FAME” the musical	
30	Czwartek	godz. 11.00	„FAME” the musical	

Dyrekcja Teatru zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru

BIURO OBSŁUGI WIDZÓW I KASA

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰ oraz na 2 godziny przed rozpoczęciem przedstawienia
☎ 0 95 728-99-39/40, 0 95 728-99-30 (centrala) www.teatr-gorzow.pl e-mail: bow@teatr-gorzow.pl

Do biblioteczki regionalnej

Międzyrzecz doczekał się swojej kroniki! Wkrótce ukaże się książka „Kronika dziejów Międzyrzecza i okolic – od wczesnego średniowiecza do roku 1945”. Znany historyk i regionalista, członek redakcji „KM” Stefan Cyraniak, zebrał w chronologiczną całość najważniejsze wydarzenia z historii miasta i okolic. W przygotowaniu część II od 1945 roku do czasów współczesnych. Obie książki wyda Wydawnictwo Literat Andrzej Chmielewski. Więcej szczegółów o „Kronikach” w przyszłym miesiącu.

Stefan Cyraniak



Kronika dziejów Międzyrzecza i okolic

od wczesnego średniowiecza do roku 1945

część I

Andrzej
Chmielewski



KWIECIEŃ W LUBUSKIM TEATRZE

LUBUSKI TEATR W ZIELONEJ GÓRZE



4. 5. kwiecień **BAR MOSKWA**

4. 5. kwiecień **OBOK**
reż. Zbigniew Najmoła

15. 16. 17. 18. 19. kwiecień **TEKTONIKA UCZUĆ**
reż. Zbigniew Najmoła

17. 18. 19. kwiecień **WIZYTA STARSZEJ PANI**
reż. Robert Czechowski

23. 24. 25. 26. kwiecień **KASPAR HAUSER**

24. 25. 26. kwiecień **KSZTAŁT RZECZY**
reż. Szymon Kuśmider

Lubuski Teatr, al. Niepodległości 3/5, 65-001

Rezerwacje biletów

Impresariat 068 452 72 72 w. 35, 51, 63

Kasa biletowa 068 452 72 72 w. 33

impresariat@teatr.zgora.pl

www.teatr.zgora.pl

CHÓR KAMERALNY „MUSICA VIVA”

Jeśli lubisz śpiewać i chcesz profesjonalnie kształcić swój głos zapraszamy na kolejny nabór i przesłuchanie do CHÓRU KAMERALNEGO „MUSICA VIVA”. Więcej informacji na stronie www.musicaviva.com.pl lub u Wojciecha Witkowskiego tel. 0 500 691 351.

Serdecznie zapraszamy!

**Agencja Promocji Przedsiębiorczości
i Kształcenia Ustawicznego Maria Michalska-Majerska**
66-300 Międzyrzecz, ul. Piastowska 11 A
tel. 607 070 457 e-mail: michalskamaria@op.pl



Nie jesteś zadowolony z dochodów? ☹ ☹
Chcesz zdobyć nowe umiejętności zawodowe?

Zapraszamy na kursy: 😊 😊 😊

- ABC PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (jak założyć i prowadzić firmę),
- KOSMETYCZKA, manicure, makijaż,
- TAPICER, SZWACZKA, KELNER,
- OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO,
- SEKRETARKA – ASYSTENTKA SZEFA,
- ABC KOMPUTERA
- OPERATOR MULTIMEDIÓW
- kursy INNE - według indywidualnych życzeń

**NIE DAJ SIĘ
KRYZYSOWI**

DOM WESELNY

zaprasza na:

Głębokie - ARCHIMEDES

- wesela, komunie, imprezy okolicznościowe, zakładowe, inne...

www.hotelduet.com



Restauracja DUET

tel. +48 (95) 742 22 56 fax. +48 (95) 742 22 56

66-300 Międzyrzecz os. Kasztelańskie 8a kom. 601 57 65 93

WSPOMNIENIE Z FERII...



„NA SWOJSKĄ NUTĘ”



KOCHANI
JUBILACI



Jadwigo i Czesławie Banaszak

z okazji święta Waszego
życzenia wszystkiego najlepszego:
niech każdy dzień dostarcza radości
i uśmiech zawsze w sercach gości,
niechaj problemy Was omijają,
a wszyscy bardzo Was kochają,
bo jak nikt inny na świecie,
Wy na to zasługujecie!

Życzenia z okazji 40. Rocznicy Ślubu
składają
dzieci i wnuczeta



„Tam zakwitły mimozy, tak złociste jak klony,
W bukietach zapalonych wieją ciepłem ambrozji.
Tu zajaśniały klony, tak złote jak mimozy,
Gdy w pobliżu złe mrozy przystępują skulone”

FELICJI I STANISŁAWOWI WOJCIECHOWSKIM

z okazji ZŁOTEGO JUBILEUSZU

życzenia wszystkiego najlepszego: Niech dalsze Wasze wspólne Życie „wieje
ciepłem ambrozji” i jaśnieje złotem czułości i przywiązania, bo jesteście
cennym przykładem dla tych, którym „złe mrozy przystępują skulone”.

50 lat spędzonych razem jest dla nas dziełem pięknym obrazem, jak przez
problemy, trud codzienności pozostać nadal wiernym miłości.
Ze złotych godów cieszymy się z Wami i wnet na diamentowe gody czekamy.

Tego życzą:
Krystyna i Roman z Mateuszem
oraz
Jolanta i Krzysztof z Dagmarą i Remigiuszem



DEXUS PARTNERS

INWESTUJ BEZPIECZNIE I Z GŁOWĄ!!!

- ❖ Myślisz o przyszłości swoich dzieci???
- ❖ Chciałbyś zabezpieczyć swojego współmałżonka???
- ❖ Zastanawiasz się jak będzie wyglądała Twoja sytuacja finansowa za kilka lat???

To tak jak My!!!

- Skorzystaj z doświadczenia Marka Zubera
- Zajmujemy się doradztwem finansowym i inwestowaniem kapitału naszych Klientów.
- Cenimy sobie partnerstwo i obustronną współpracę.
- Mamy produkty inwestycyjne na których można zarabiać podczas kryzysu!!!
- Przyjdź i zapytaj, to nic nie kosztuje.
- Zapraszamy do naszego biura finansowego!

Marek Cieloch, Ul.30-go Stycznia 39 (Dom Rzemiosła)
66-300 Międzyrzecz
Tel.(095)742-21-40, 0 665 487 026
Pn-Pt, godz.10-16



PROFESJONALNE SYSTEMY NAWADNIAJĄCE

- projektowanie
- montaż systemów automatycznego nawadniania
- sprzedaż urządzeń nawadniających

www.meliotech.pl tel. 662 487 470

Certyfikowany przedstawiciel firm:

RAIN BIRD

TORO

Hunter®



Kochanym Rodzicom Kazimierze i Józefowi Nowakom

z okazji 50. Rocznicy Ślubu
dużo zdrowia, radości
oraz błogostawieństwa Bożego
na dalsze wspólne lata
składają
córkę oraz syn
z rodzinami

ZABUDOWA BLIŹNIACZA W MIĘDZYRZECZU

spełniamy marzenia



DOMBUD
ZACHÓD

Osiedle Kasztelańskie

www.dombud-zachod.pl

tel. +48 608 301 999



Dombud Zachód sp ZO.O.

66-300 Międzyrzecz

NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE
CENTRUM MEBLOWE

ORMEB
MEBLE
ORLIK

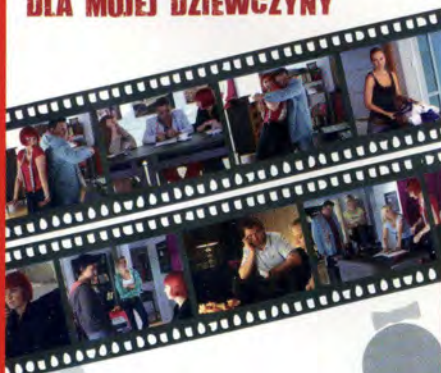
SZANOWNI KLIENCI od 1 lutego 2007r.
CENTRUM MEBLOWE „ORMEB”
zmienia siedzibę z ulicy Reymonta 4a na ulicę Poznańską 106
w Międzyrzeczu (zielona hala za Zemarem, kierunek Pszczew)
pn.-pt. 9.00-17.30, sobota 9.30-13.30
ZAPRASZAMY tel. 095-741-22-55

Meble Kokeshi grają w filmie:

IDEALNY FACET
DLA MOJEJ DZIEWCZYNY



Wesołych
Świąt
Wielkanocnych
życzy
ORMEB



KONKURS
Kup meble Kokeshi
i wyjedź do Japonii!

AIG
sprzedawca na
raty

Syigma Bank

ZAPRASZAMY DO
SKLEPU
Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ

przy ul. Piastowskiej 13

CZYNNE :
pn.-pt. 9.30 16.00
sobota 9.30 14.00



Odzież w super stanie, również nowa - pochodzenia angielskiego

Różyczki plotła pani **Genowefa Filipek**. Czerwone z bibułki. Zgrabnie wpięte w arkusik z piosenką na melodię znanego przeboju. Na spotkanie w „Feniksie”, coroczne, byłych pracowników PZGS-u.

Rozszyfrowują mi ten skrót: Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni. Zakład już nie istnieje, rozsypany się w tarciach historii przemian ustrojowych. Ale ludzie są. Spędzili w nim pół życia.

Poznali w Zakładzie swoje żony i mężów. Pożenili się. Siedzieli przy biurkach naprzeciw siebie. Znają się od lat. Ciągłe mają wiele sobie do powiedzenia. A co słysząc, czyje dzieci gdzie się uczą. Niektórzy mówią wprost, że tęsknią za sobą. Dlatego przychodzą na coroczne spotkania byłych pracowników PZGS-u, zakładu na ul. Konstytucji 3. Maja i ul. Poznań-

skiej. Ich życiorysy to część historii miasta, jego ekonomii, zmian i przekształceń. Historii żywych ludzi w małym mieście. Ciekawe

Różyczka z PZGS-u



DAR SERCA...

Nasza kolejna comiesięczna kurierowa lista **Honorowych Dawców Krwi**, którym tym sposobem chcielibyśmy podziękować. Każdemu z nich, tym wspinałym zwyczajnym ludziom, którzy dzielą się z potrzebującymi najcenniejszym dla nich lekiem. Lekiem ratującym ich zdrowie i życie, którego nigdy nie jest w szpitalach za wiele. Dlatego dziękując – serdecznie dziękując – zapraszamy, w imieniu pań obsługujących Punkt Honorowego Krwiodawstwa w Międzyrzeczu wszystkich chętnych do podzielenia się z innymi darem serca.

Osoby, którym chcemy na łamach naszej gazety podziękować:

Maciej Małeńczak, Rafał Guśniowski, Jan Żuchowski, Mateusz Kowalski, Dariusz Kaczmarek, Kamil Giel, Bartłomiej Weber, Mirosław Ilnicki, Józef Łagoda, Sławomir Jarych, Sebastian Smoliński, Marek Matelski, Jarosław Matelski, Dobrosław Pluta, Sebastian Krzyżek, Agata Imbirska, Adam Jachimczak, Andrzej Błaszczak, Radosław Daros, Paweł Kacprzak, Paweł Kaczkowski, Marcin Krajewski, Ewa Kulisz, Grzegorz Barszczak, Przemysław Stołowski, Jacek Domański, Paweł Biesiadka, Maciej Talarek, Marcin Dańko, Sławomir Ziółkowski, Waldemar Lewandowski, Janusz Smoliński, Krzysztof Podgórski, Rafał Grzelachowski, Artur Molik, Andrzej Majkut, Wojciech Sommerfeld, Czesław Lubka, Marek Myślicki, Przemysław Gordzelewski, Tomasz Kur, Grzegorz Lisek, Łukasz Skrycki, Patryk Gerlach, Monika Dudek, Katarzyna Wodarska, Piotr Wilowski, Łukasz Piszczak, Bogusława Napierała, Urszula Jankowiak, Tomasz Lisiecki, Bogdan Karniewicz, Edyta Misiak, Arkadiusz Oleszczyński, Sławomir Cisoń, Martyna Jankowska, Paweł Ryznar, Marek Michałczyk, Marian Kokoszko, Dawid Kokoszko, Anna Napierała, Bogdan Ciepły, Andrzej Trocha, Paweł Grobys, Wojciech Wyruszyński, Mariusz Synoradzki, Adrian Górniak, Tomasz Klemke, Marcin Zuk, Adam Suszczyński, Karol Schmidtchen, Paweł Mizera, Mateusz Hoły, Anna Hinz, Michał Onyszków, Zbigniew Smejlis, Tomasz Pochylski, Krystian Trojanowski, Radosław Hirsch, Andrzej Grabowski, Mirosław Kur, Wojciech Bujalski, Seweryn Otczyk, Marcin Zuk, Łukasz Kłodziński, Wioletta Bubnowska, Krzysztof Turczyn, Agnieszka Rospendowska, Wiesław Czepirski, Marcin Janas, Zbigniew Krzyżosiak, Sylwia Malczewska, Dariusz Klubków, Ryszard Siedlecki, Tomasz Dąbrowski, Janusz Barszczak, Henryk Soszka, Jacek Koper, Maciej Kozieł, Mateusz Urbaniak, Dariusz Rauchut, Jarzy Wojtaś, Mariusz Marcinkowski, Arkadiusz Tokarczyk, Tomasz Isański, Piotr Ofiara, Maciej Napierała, Dariusz Cenker, Mieczysław Bogajewicz, Dariusz Flioger, Zbigniew Kłosowicz, Agnieszka Borowiec, Robert Nyga, Damian Turczyn, Mirosław Śmieciuch, Marek Czerkawski, Marek Siwy, Mateusz Wittchen, Grzegorz Waśko, Wojciech Tuszyński, Krzysztof Prokop, Michałina Sobczak, Piotr Ostrowski, Ewelina Matyjaszek, Przemysław Florek, Artur Dąbrowski, Ireneusz Szkoda, Grzegorz Szyszka, Antoni Kaczmarek, Adam Gurlig, Jan Gąsior, Jakub Suchecki, Krzysztof Szymczak, Robert Mikoś, Waldemar Grabiński, Grzegorz Pawłowski, Łukasz Skrzypczak, Adam Bartóg, Michał Janik, Marek Gajos, Mirosław Tumiłowicz, Paweł Brożyna, Waclaw Grzybowski, Paweł Kozłowski, Radosław Pękała, Dawid Gaj, Piotr Gurzyński, Janusz Worona, Paweł Pertyk, Sebastian Nowik, Paweł Janczak, Agnieszka Tusińska, Łukasz Tusiński, Łukasz Semkło, Adam Jeśke, Tomasz Makowski, Krzysztof Polechajło, Iwona Dalidowicz, Łukasz Żurakowski, Romuald Żurakowski.

jest, że zadają kłam powszechnemu przekonaniu o atomizacji współczesnych społeczności. Chyba to nie jest takie proste. W prawidłowościach są odstępstwa od reguł. Panie Jadwiga Lachman i Krystyna Zaleska – pomysłodawczynie spotkania. Jest także fenomen odpowiedzi osób, które zaprosiły. Pozytywnych odpowiedzi prawie wszystkich powiadomionych.

Jak potoczyły się ich losy po zamknięciu Zakładu. Najstarsi zaczęli pracować w połowie lat sześćdziesiątych. To międzyrzeczanie, chodzili do międzyrzeczskich szkół. Upłynęła tu ich młodość, czasy, kiedy rozpoczęli dorosłe życie, wychowywali dzieci. Dzisiaj, przy kawie i poczęstunku, śpiewają piosenki, oglądają świeżo wydaną książeczkę Mieczysława Deca, ich kolegi z pracy, o wspomnieniach z młodości. Sami też opowiadają historie o sobie. Każdy inną, z ciągiem dalszym.

Iwona Wróblak

„METALOPLASTYKA” OGRODZENIA. BALUSTRADY.

Międzyrzecz
Daniel Przybysz



PROJEKT, DORADZTWO, WYKONANIE I MONTAŻ:

- ogrodzeń ze stali (w tym bramy przesuwne, uchylne, z automatyką lub bez)
- ogrodzeń z drzewa ze stelażami stalowymi
- ogrodzeń z siatki
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- zabezpieczenie antykorozyjne: cynkowanie ogniowe, malowanie proszkowe inne indywidualne zamówienia

Kontakt: tel. 0 604 288 175

Droga do ołtarza

Z ks. Mariuszem Łuszczkiem z parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu rozmawia Kazimierz Kulas

Kazimierz Kulas:

Czy może ksiądz opowiedzieć o swojej drodze do kapłaństwa?

Ks. Mariusz Łuszczek:

Pochodzę z Przylepu koło Zielonej Góry. Tam jest mój rodzinny dom, mieszkają w nim moi Rodzice. Myślę, że właśnie w Przylepie i w atmosferze moich najbliższych, zapoczątkowało się powołanie. Rodzice nauczyli mnie pierwszych modlitw, co niedzielę szli ze mną do kościoła.

Po I Komunii św. bardzo szybko zostałem ministrantem. Byłem nim przez 10 lat, aż do momentu wstąpienia do seminarium. Bardzo dużo radości sprawiło mi służenie przy ołtarzu, później – czytanie Słowa Bożego, pomoc w zakrystii, czy niekiedy – przystrajanie kościoła, np. na święta Bożego Narodzenia czy Wielkanocy. Wzorem kapłaństwa był tu dla mnie proboszcz mojej rodzinnej parafii, ks. Marian Sendeki, pełen poświęcenia, bardzo jednoznaczny i wymagający, a jednocześnie dobry.

Myśli o kapłaństwie pojawiły się

właśnie w czasie ministrantury, ale uważałem je początkowo za dziecięcy kaprys, chwilową fascynację. Kiedy kończyłem liceum w Zielonej Górze, w klasie maturalnej myśli o kapłaństwie pojawiały się coraz częściej. Nie potrafię tego wytłumaczyć; wewnątrz czułem, że powinienem pójść tą drogą. I zaryzykowałem – początkowo bardzo po ludzku: aby sprawdzić i później nie żałować. Złożyłem dokumenty do seminarium w Paradyżu z myślą, że nie jestem pewien czy to właściwa droga. Ale już wkrótce, za murami seminarium, Pan Bóg pokazał mi jednak, że właśnie kapłaństwo jest moim powołaniem.

Ksiądz pierwsza parafia: jakie są pierwsze wrażenia z pracy w parafii?

Święcenia przyjąłem w maju 2006 roku. Ks. bp Adam Dyczkowski skierował mnie do pracy w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. Początkowo na pewno było wiele niepewności i strachu. Po 6 latach spędzonych w seminarium musiałem bowiem odnaleźć się w

zupelnie innej rzeczywistości. Spotkałem jednak wielu życzliwych ludzi, którzy dodawali mi odwagi i pokazywali, że wszelkie moje starania i wysiłki mają sens. Za to jestem im bardzo wdzięczny.

Muszę powiedzieć, że w Międzyrzeczu jest bardzo wielu dobrych, otwartych ludzi. Można więc z łatwością z nimi współpracować i czynić więcej dobra.

Jak by ksiądz scharakteryzował w obecnym czasie szkołę, nauczyciela, dom rodzinny?

Trudno jest podać jednoznaczną definicję. Myślę, że trzeba wyjść od rodziny i domu rodzinnego, jako rzeczywistej wspólnoty. To jest podstawa. To w rodzinie tworzy się charakter, zdobywa doświadczenie i wychowanie. W procesie kształtowania młodego człowieka najważniejsza jest rodzina. Dlatego w obecnym roku duszpasterskim, Kościół zwraca wielką uwagę na rodzinę, a przede wszystkim na jej trwałość. Rodzina, w której centrum jest autentyczna Miłość, jest trwałą i przewyższy nawet największe problemy i trudności. Spotykam wiele takich rodzin – widać, że tworzą je ludzie szczęśliwi, pełni zapału, nadziei. Niestety, coraz częściej spotkać można też i rodziny niepełne, albo rodziny, w których brak miłości. Tym ludziom trzeba pomóc, aby potrafili na nowo cieszyć się życiem.

Szkoła i nauczyciel też mają wielką rolę w wychowaniu przyszłych pokoleń. Towarzyszą młodym ludziom w zdobywaniu wiedzy i kształtowaniu postaw. Nauczyciel powinien więc być autorytetem, kimś, kto zachęca i proponuje pewne wzorce. Ale musi być także relacją zwrotną: młody człowiek – uczeń, powinien mieć szacunek dla swojego nauczyciela. Myślę, że podstawą w tych relacjach jest zrozumienie i dobre chęci.

Uważam, że zadania rodziny i szkoły nie zmieniły się. Zmieniły się natomiast metody, za pomocą których trzeba wskazywać odpowiednią drogę młodym ludziom. Nowe metody nie mogą jednak nigdy zaprzepaścić podstawowych prawd, jakie młody człowiek powinien mieć przekazane. Prawo moralne, prawo Boże, konkretne wartości, nigdy bowiem nie ulegają zmianie.

Czego chciałby Ksiądz życzyć swoim Parafianom, Czytelnikom?

Myślę, że najważniejszy w życiu człowieka jest pokój w sercu. Pokój w sercu powoduje, że człowiek staje się odważny i nie boi się czynić dobra i mówić prawdy. I tego właśnie najbardziej bym życzył – aby przejść przez życie, mając pokój w sercu.

Bardzo dziękuję – szczęść Boże!
Kazimierz Kulas

Maturzystom z geografii pod rozważę...

Mój profesor geografii – Zbigniew Szopa, mówi:

Geografia, nauka badająca środowisko geograficzne i związki zachodzące między działalnością człowieka, a tym środowiskiem, umożliwiającą poznanie świata oraz racjonalną działalność człowieka. Geografia w szkole stwarza duże możliwości kształtowania podstaw naukowego poglądu na świat. Wyrobienia umiejętności posługiwania się mapą, rocznikiem statystycznym, mapą pogody, słownikiem, literaturą geograficzną lub pasją. Radził skupić się do matury nad czytaniem map: mapy Polski (geologicznej, bogactw naturalnych), warto powtórzyć mapę świata, gdzie i jakie płyną rzeki, położenie danej niziny, wyżyny, gór, jaki panuje klimat, wodospady, codziennie oglądać wiadomości, czytać prasę na bieżąco, obserwować sytuację polityczną w kraju, regionie i na świecie. Znać państwa, parlamenty, granice, ludność. Warto dokładnie przyswoić pytanie, zastanowić się nad odpowiedzią. Utrwalić kierunki na mapie, pojęcia geograficzne.

Mój profesor, Zbigniew Szopa, był dziekanem Studium Nauczycielskiego geografii w Gorzowie i moim wychowawcą, mile go wspominam. Znal bardzo dobrze geografii, geologię, był specjalistą w dziedzinie geografii – po prostu nauczyciel geografii. Jego studentami byli m.in.: Feliks Baranowski z Trzciana, Bożena i Adam Lubińscy ze Skwierzyny, Kazimierz Kulas z Międzyrzecza, Marian Cwikliński z Wolsztyna, Szukielowicz z Międzyrzecza, Eugeniusz Cyraniewicz z Zielonej Góry i wielu innych.

Kazimierz Kulas



Niebo

Zastygło niebo.
Czarno-białe
I wolne od chmur
- winnych słów i przemilczenia.

Nieraz drży.
Gdy odwiedzam je, unosząc
ręce
i głaskając tuż przed wszech-
świat,
oddala się,
odsuwa.

I znów się zamyśliłem.
Nieudolnie poprawiam Twą
fotografię.

Krystian Michałowski

Chóralny jubileusz w Międzyrzeczu



Międzyrzecki chór, zrzeszający wiernych z parafii pw. św. Wojciecha oraz św. Jana Chrzciciela, prowadzony przez Elżbietę Skibicką, obchodził 5-lecie swego istnienia. Z tej okazji została odprawiona uroczysta msza święta, której przewodniczył ks. Ryszard Kolano – proboszcz.

Modlono się w intencji chórzystów, szczególnie za zmarłą Janinę Muchę. Ks. Ryszard Kolano w homilii nawiązał do pięknej polskiej tradycji kołędowej. Wspominał też kołędowanie w swoim rodzinnym Buchaczu – na pięknej Wyżynie Podolskiej, która kiedyś należała do Polski (dziś Ukraina). Podkreślił, że kto śpiewa, ten dwa razy się modli.

Z okazji jubileuszu odbył się koncert kołęd, do udziału, w którym zaproszono chór seniorów „Echo” pod dyktando seniora por. Jana Plebanka oraz chór z kościoła pw. Pierwszych Męczenników Polski, prowadzony przez organistę Piotra Chojnackiego.

Zrobiono wspólne zdjęcie, był też posilek...

Kazimierz Kulas



„JUVENALES ANIME” zdobywcami Złotej „Harfy Eola”

Zespół „JUVENALES ANIME” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu pod kierownictwem Katarzyny Chmielewskiej zdobył nagrodę główną „GRAND PRIX” oraz Złotą „Harfę Eola” w kategorii zespołów instrumentalnych podczas zakończonego w Kaliszu 31. Ogólnopolskiego Festiwalu Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum”.

Festiwalowe jury w ciągu trzech dni przesłuchało 24 zgłoszone do konkursu zespoły z 11 województw. Młodzi wykonawcy i ich instruktorzy oceniani byli w pięciu kategoriach:

- zespoły instrumentalne,
- zespoły wokalne

- chóry kameralne
- zespoły wokально-instrumentalne
- zespoły kameralne prezentujące muzykę w powiązaniu z innymi sztukami

Ostatecznie nagrodę główną XXXI Festiwalu – „GRAND PRIX”: puchar Ministerstwa Edukacji Narodowej i nagrodę pieniężną w kwocie 4.000 zł otrzymał Zespół „JUVENALES ANIME” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu pod kierownictwem Katarzyny Chmielewskiej. Młodzi wykonawcy zdobyli też Złotą „Harfę Eola” w kategorii zespołów instrumentalnych.

Barbara Sieniawska
manager zespołu

Ogólnopolski Konkurs Recytatorski dla Młodzieży i Dorosłych

Biblioteka Publiczna sala w czytelnicy. Święto literatury i recytacji czyli Konkurs recytatorski. Dzisiaj dla młodzieży i dorosłych, a więc uczyła dla słuchających. Starsza młodzież, odświętnie ubrana, na krzeselkach, ostatnie zerknięcia w tekst. Na pewno treść. Przybyli także opiekujący się zdolnymi młodymi ludźmi nauczyciele. Zdołali zaszczerpieć swoim wychowankom miłość do literatury, a ci mają dzisiaj odwagę publicznie przedstawić swoje literackie fascynacje. Poświatowska, Szymborska, Różewicz, Herbert, Twardowski, Słowacki, Bruno Schulz, M. Twain, J. Carroll. Tomasz Siemiński z Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze mówił potem, jak wielką radość i satysfakcję sprawił jemu i pozostałym członkom Rady Artystycznej dowód zainteresowania młodego pokolenia ambitną literaturą. Dodam od siebie – na przekór smętnym wieszczkom ogłaszającym zmierzch twórczości artystycznej większego lotu i zwycięstwo pop-kultury internetowej. To rezultaty – dość szybkie, mrówczej nauczycielskiej codziennej pracy w szkołach, osobistego zaangażowania pasjonatów wychowywania w kulturze i dla przyszłości kultury.

Wiersze i fragmenty prozy recytowali: Marta Dyczkowska, Natasza Rywalińska, Hanna Scott – Pomesna, Katarzyna Janik, Joanna Dudek, Aleksandra Hajdukiewicz, Karolina Adamus, Natalia Ziółkowska, Anna Diwyk, Paulina Rasztar oraz Damian Turczyn i pani Edyta Terejko. Widoczna była



Wielkanocne jajo

(Na piękną Wielkanoc...)

Wielkanocne krągłe jajo
ze stołu wczesnym rankiem się surlało,
roześmiało się szczerze
i krzyknęło w głos: „Nie wierzę!”,
że już święta Wielkiej Nocy
nadcigając tęgim krokiem;
pora więc się umalować,
powolutku się radować, że Pan nam wkrótce zmartwychwstanie,
cóż za wieść to, cóż za wyzwanie
dla jaja wielkanocnego,
by wieść tę mogło ogłosić dziś każdemu!
Więc turla się jajo szybko, zwinnie,
robi minę przymilną
i do farbek wnet wskakuje,
zaraz pięknie się umaluje!
Za nim cała zgraja jajek,
także kura i baranek
i dorodny pan zajączek,
co prezentów ma tysiące!
Wszyscy stroją się, malują,
uśmiechają się, radują,
bo już wkrótce święta Wielkiej Nocy
miło będą mogły nas zaskoczyć.
Pora stół też przyozdobić,
gospodyni się przypodobać
i bukszpanem dom ustroić
i śmiać się, cieszyć, tak do woli!
I tak oto nasze jajo,
z pozostałą zgrają jajek
w koszu baziarnym ozdobionym wygodnie sobie leży
i uśmiecha się, i szczerzy,
i Wielkanoc zapowiada,
cicho wzdycha, oko przymyka, bo za oknem zmrok zapada,
ciemną pelerynę nocy na plecy światu wkłada.
A rankiem, gdy dzwon kościelny w głos zadzwoni
sen jajku z oka w mig przegoni,
słońce dom cały blaskiem swym oświeci,
radować się będą dorośli i dzieci,
domownicy do stołu świątecznego zasiądą,
popłyną z serc życzenia:
miłości, ciepła i ukojenia...
I jajkiem naszym się podzielią,
a serca euforią świąteczną zapłoną;
Pan zmartwychwstanie i do stołu
z nami zasiądzie
z nim i zajączek, baranek, kurczaczek,
i marzeń tysiące...

Marzena Wiczorek



dbałość o słowo, o poprawność wypowiedzi, dykcję. O kulturę słowa. To cieszy. Jury nagradzało także rzeczy bardziej subtelne, jak dobór tekstu do możliwości interpretacyjnych wykonawcy i poziom interpretacji. Miłym akcentem kończącym konkurs było wręczenie książkowych nagród wszystkim uczestnikom.

Nominację do finału wojewódzkiego Konkursu w Żarach zdobyli: **Joanna Dudek, Karolina Adamus, Anna Diwyk i Damian Turczyn**. Wyróżnienia otrzymali: Marta Dyczkowska, Natalia Ziółkowska i Edyta Terejko. Specjalną nagrodę Kuriera M. dostały Joanna Dudek i Edyta Terejko.

Fotki: MOK

Tekst: Iwona Wróblak



WIBRO BETON



Bloczki betonowe fundamentowe B-15
z atestem wg. PN-EN771-3:2005

Pustaki żuźlowe ALFA
Półpustaki żuźlowe ALFA

**PRODUKCJA
SPRZEDAŻ**

tel. (095) 741 18 57
(068) 38 252 31

Naprawy sprzętu RTV

Drobne akcesoria, piloty na zamówienie

Serwis TV „Dom Rzemiosła”

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 095-742-2287

Pn - Pt: 9:00 - 17:00 ; Sobota: 9:00 - 13:00

Środa: nieczynne (praca w terenie)

SERWIS KOMPUTEROWY DŻAK

Usługi i serwis na telefon z dojazdem do klienta!

- * Diagnostyka usterek komputerowych
- * Instalacja i konfiguracja systemów
- * Projektowanie stron internetowych
- * Tworzenie baz danych pod kątem potrzeb klienta
- * Profesjonalna naprawa porysowanych płyt CD/DVD
- * Odzyskiwanie utraconych danych
- * Projektowanie i tworzenie lokalnych sieci Ethernet, WLAN



tel. 501 – 546 – 630

www.dzak.eu Czynne Pn ÷ Pt 9 ÷ 17

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów,
szpachle gipsowe i glazura
tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Ch.

USŁUGI

CMENTARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców



PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Izabela i Konrad Ziarkowscy



Międzyrzecz, ul. Zachodnia 8A
Budynek Apteki Grodzkiej
(Stomatologia Estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne)

Gabinet czynny:
od poniedziałku do piątku w godz. 9-19
(po wcześniejszym umówieniu możliwość przyjęcia w soboty)
w przypadkach bólowych dyżur telefoniczny do godz. 21

Rejestracja osobiście, tel. 605 435 626 lub 515 282 802

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNETRZ DEKOR Dawid Drabiński

Oferuje:

- układanie glazury
- montaż regipsów (klej i stelaż)
- szpachlowanie, tynkowanie, malowanie
- układanie paneli podłogowych
- wymiana drzwi i okien

66-300 Międzyrzecz, ul. Łąkowa 20c/5
tel. 0 602 557 057



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi
- Doradztwo techniczne *
- Wyceny i kosztorysy *
- Opinie techniczne *

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

USŁUGI KUŚNIERSKIE

*szycie futer, kozuchów
i odzieży skórzanej*

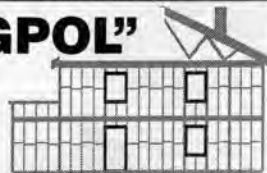
Mieczysław Oleszek
Międzyrzecz, ul. Krasieńskiego 12D/9
tel. (095) 741 20 90

FIRMA „MARGPOL”

w Międzyrzeczu

ROK ZAŁOŻENIA 1988

mgr inż. Marek Grześkowiak
POLECA:



- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne
- handel materiałami budowlanymi

KONTAKT: tel. (095) 741 26 01, kom. 0 502 274 580
lub e-mail: margpol@o2.pl

Być kobietą...

- Być kobietą... najczęściej o tym marzę, kiedy piórę ci koszulę albo naleśniki smażyć...

Tymi słowami znanej piosenki rozpoczęła spotkanie z okazji Dnia Kobiet kierowniczka Klubu Garnizonowego Wiesława Murawska.

Jak być kobietą... jeszcze piękniejszą...

W pierwszej części uczestniczyliśmy w pokazie znanej firmy kosmetycznej Oriflame. Do wyrobu swoich produktów Firma stosuje wyłącznie składniki pochodzenia naturalnego i nie testuje ich na zwierzętach. Pewną ich ilość można było z bliska obejrzeć, dostać również aktualne katalogi firmy Oriflame. W ofercie jest ponad tysiąc wysokiej jakości kosmetyków do całego ciała dla osób w różnym wieku. Na ochotnicze kosmetyczka zaprezentowała przykład profesjonalnego makijażu dziennego.

W drugiej części zaplanowano projekcję filmu „Dziennik Bridget Jones's”. Świat kobiety współczesnej na przykładzie autoopowieści młodej kobiety. Współczesna obyczajowość angielska, zmagająca się z dziedzictwem szeptych konwencji towarzyskich. Perypetie związane z sukaniem swej drugiej połowy przez ponad 30-letnią kobietę, w nieco komediowej konwencji. Bardzo dobre aktorskie kreacje. Kobieta współczesna, jej życie towarzyskie, rodzina i kandydaci na tego jedynego. Nieco pogubiona, ale sympatyczna, czy połączy się z Markiem, który wpadł jej w oko na rodzinnym przyjęciu? To nie takie proste... Meandry i zawirowania, obydwoje najpierw próbują szczęścia z innymi partnerami, aby na końcu, ku uciechu widzów, połączyć się w szczęśliwym happy endzie. Nie takie proste jest być kobietą dzisiaj, czy w Anglii, czy w Polsce... Być może uwarunkowania kulturowe są trochę inne w tych krajach, ale potrzeba akceptacji, uznania, miłości wreszcie, jest na pewno uniwersalna, jak i drogi do uzyskania tych wartości nieproste, na których musimy nieustannie się zmieniać, udoskonalać, przeglądać w zwierciadłach opinii innych. Akceptować je w całości lub niezupełnie, ale zawsze, nie stroniąc od autoironii, z pewną dozą pokory i uważności wsłuchiwać się w to, co mają inni do powiedzenia na ten temat.

Świetny film, kobieta bez koturnu w dniu Święta Kobiety mającego swe korzenie w czasach wszechzakłamania. Kobieta taką jaką jest czy bywa. Prawdopodobna i wiarygodna jako postać psychologicznie ciekawa, mimo brytyjskiego kostiumu.

Iwona Wróblak

Ferie z J. Tuwimem i J. Brzechwą w przedszkolu „Pod Jarzębinką”

Dużym zainteresowaniem dzieci w wieku przedszkolnym cieszą się utwory o charakterze żartobliwym, pozwalającym na rozwijanie poczucia humoru. Do takich utworów należą wiersze m.in. Juliana Tuwima i Jana Brzechwy. Wiersze te, to utwory pełne humoru i fantazji - odznaczają się rytmicznością i melodyjnością, odgrywają znaczącą rolę w procesie rozwijania dziecięcej wyobraźni. Mając na uwadze rozwijanie wyobraźni twórczej, pomysło-

wości, inicjatywy poprzez zabawę ruchową z piosenką, pantomimę inscenizację, różnorodne techniki plastyczne przeprowadziliśmy w czasie ferii z dziećmi zajęcia pt. „Kaczka Dziwaczka i jej przyjaciele”, „W okularach z Tuwimem przez świat”. Scenariusze zajęć zakładały utrwalenie znajomości utworów Jana Brzechwy i Juliana Tuwima, stwarzały sytuacje do twórczej aktywności dzieci

Jan Brzechwa i Julian Tuwim to



W ubiegłym roku Zespół Szkół Rolniczych uruchomił nowy kierunek kształcenia: architekturę krajobrazu. W programie nauki, oprócz przedmiotów ogólnokształcących, są ciekawe zajęcia kierunkowe: projektowanie terenów zielonych, rysunek, historia sztuki. Na lekcjach architektury krajobrazu, prowadzonych przez mgr inż. Beatę Lechert, uczniowie wykonują m.in. modele parków i ogrodów. Uczą się w ten sposób zasad kompozycji przestrzennej, kolorystyki i proporcji. Przyszli absolwenci szkoły chcą projektować ogrody swych marzeń.

Bartek Sawczyn: „Chciałbym zaprojektować ogród dla mamy, pełen kwiatów i zapachów”.

Maciek Drożdżyński: „Moim ulubionym elementem w ogrodzie będzie woda: oczka wodne, fontanny i kaskady”.

Karolina Kowerczyk: „Uwielbiam ogrody w stylu japońskim, z ciekawymi elementami architektonicznymi, wykonanymi z naturalnych surowców”.

Agnieszka Gajda: „W moim ogrodzie nie może zabraknąć punktów świetlnych, bo to one tworzą nastrój i uspaniałe podkreślają urodę roślin. Interesuje mnie też sztuka bonsai”.

Anna Dec: „Kwiaty, kwiaty i jesz-

cze raz kwiaty, one będą dominować w moim ogrodzie. Bo dla mnie ogród to kolory i zapachy”.

Kamil Kubiak: „Interesują mnie duże przestrzenie i ich zagospodarowanie. Dlatego mój ogród byłby miejskim parkiem, w którym ludzie mogliby spędzać czas wśród przyrody. W Międzyrzeczu brakuje takiego miejsca”.

Julita Ryczek: „Mój ogród byłby romantyczny. Podobny do tego z książki >Tajemniczy ogród<”.

Anita Wittmann: „W ogrodzie pięknie wyglądają wysokie trawy oraz duże drzewa. Zwłaszcza drzewa mają w sobie pozytywną energię. Posadziłabym więc brzozy i lipy”.

Patrycja Kostrzewa: „W moim ogrodzie nie mogłoby zabraknąć drzew owocowych. Zaprojektuję ogród, będący połączeniem sadu i łąki”.

Przyszli architekci krajobrazu wybrali ten kierunek, bo: lubią pracę w ogrodzie, lubią przyrodę, lubią rysować, zawsze znajdują pracę, dobrze zarabiają. W przyszłości chcą założyć własne firmy, bo w Międzyrzeczu nie ma konkurencji. W następnym roku szkolnym uczniowie z Bobowicka rozpoczną zajęcia praktyczne, a więc powoli będą realizować swe wizje ogrodu marzeń.

Anna Kuźmińska-Świder

poeci, którzy fascynują dzieci. Ich utwory wywołują uśmiech na ich twarzach i zapadają głęboko w pamięć.

Przeprowadzone zajęcia nie tylko wyzwoliły emocje literackie dzieci, co było głównym celem, ale także przyczyniły się do rozwijania wrażliwości i wyobraźni plastycznej dzieci oraz dostarczyły im dużo radości, zabawy i rozbudziły zainteresowanie twórczością poetów.

Nasze przedszkole już od wielu lat bardzo czynnie współpracuje z biblioteką dziecięcą, którą systematycznie kilka razy w roku odwiedzamy z dziećmi. Przedszkolaki mają okazję poznać nie tylko wygląd biblioteki, mogą także zapoznać się z pozycjami książkowymi dla nich. Sympatyczne Panie przygotowują dla dzieci zajęcia oraz wspaniałe zabawy z bohaterami postaci książ-

kowych. Podczas tegorocznych ferii mieliśmy okazję uczestniczyć w zajęciach, pt. „Bajki mojego dzieciństwa” gdzie dzieci wykazały się ogromną znajomością bajek, wysłuchały fragmentów ulubionych bajek czytanych przez starsze koleżanki i kolegów oraz Pani bibliotekarki. Największe emocje wśród dzieci wzbudziła wórką w rolę, której wcieliła się sympatyczna Pani Halinka. Po powrocie do przedszkola z entuzjazmem zabrały się do wykonania prac konkursowych. Drugim zajęciem, w którym uczestniczyliśmy było poznanie praw dziecka oraz dokumentów, w których umieszczone są te prawa. Biblioteka to miejsce w którym dzieciom naprawdę łatwo zaprzyjaźnić się z książką.

Nauczycielka grupy V:
Halina Kołodziejczyk

Po Eugene Ionesco i Rolanda Popowa sięgnęli, z panią Jolantą Glurą, tym razem młodzi aktorzy Teatru „Pchła”. Rasowy scenariusz, bardzo wdzięczny scenicznie tekst. Nielatwy na pewno. Ale ileż przyjemności i satysfakcji przyszło nam doznać oglądając premierę, pierwszą próbę, jak określiła to kierownik Klubu Wiesława Murawska. Przed pokazaniem spektaklu na Ponoworocznych Konfrontacjach Teatralnych w Zielonej Górze.

Pajęczyna ma gumiaś - powietrzny, wypełniający czasoprzestrzenny wymiar. Jest nazwanym tak zwanego *realu*. Niekwestionowanego *status quo* świata według Ionesco. Obracamy się w *pajęczynie* tańcem przystosowań, wokół osi naszej grupy rodzinnej czy społecznej. Właściwie bez naszej woli, często w nieswiadomości. Część wiedzy o tym przekazuje nam w sztuce autor. Plazma materii *pajęczyny* rozpuszcza słowa i całe frazy, jakimi komunikujemy się w sytuacjach. Stają się one dalekie i pozornie mało współgrające znaczeniami, dopiero sprężynująca lepkimi odnożami *pajęczyna*, w widowisku scenicznym, ona dystansuje nas, uwidaczniając swoją całość i komplementarność. Jako system językowych i innych, niejęzykowych znaków i symboli, jakby Z Góry wymuszających dane podprogowe reakcje, zachowania.

W *sieć* zaplatają się. Zaplatamy się. Jest Ona, wstążka gumowa, kolorowa, wyraźnie oddzielająca, wyodrębniająca określony kawa-

„Pajęczyna” na podst. tekstów E. Ionesco i R. Popowa.

Spektakl Teatru „Pchła”

łek sceny, aktorskiego świata, który jest nam przedstawiany. Zbudowana jest w trzech wymiarach. Na poziomach ruchu, tańca i mimiki. Akceptacji sytuacyjnej wewnętrznego aktora, jego kreatywnej potrzeby własnych drgań w oczkach tej *sieci*. Tańiec – ruch trwa, społeczny, kulturowy. Wyznaczane są granice naszej przestrzeni, nasze indywidualne i zbiorowe.

Pajęczyna oddziałuje feromonami. Jak wędką – z banknotem - jak zanętą i przynętą. Jedna z odnóg *Sieci*... Znaczenia i Sensy utrwalane w naszym systemie wartości, bardzo umownym... Gdzie są nagradzane określone zachowania. Proces ewolucji, z którego nie jesteśmy wyłączeni.

Słowo – rdzeń obrosłe jest przedrostkami. One też tworzą *Sieć*. Język jako taki stworzył nam *Pajęczynę*, to też jedno z praw ewolucji, pozornie nie do uniknięcia...

Marketing naszego sprzedawania się. W społeczeństwie, w innej grupie – małej lub dużej. Moszczenie miejsca dla siebie. Towarem jesteśmy my czy samochód, który kupujemy w salonie sprzedaży? Ileż rzeczy komunikujemy osobie, z którą prowadzi-

my rozmowę tak zwaną handlową. Co tak naprawdę chcemy jej powiedzieć, a co ona usłyszy, zrozumie, pojmie, na różnych poziomach pozawerbalnych. Rzeczy, nasza cywilizacja techniczna, nas opętały, ujarzmiły. Bierzemy z nimi ślub bardziej niż z osobami ludzkimi, są... ważniejsze... Niestety. Czasem się nawet głoszno do tego przyznajemy, wtedy *Pajęczyna*, jej nici, przestają być dla nas zauważalne, i powstaje potrzeba napisania sztuki przez Ionesco... Gadżet, i słowo, które go nazywa, są w *Pajęczynie* na dalekich krańcach. Zestawić ich może w widzialnej odległości tylko teatr absurdu. Zobaczone w punktach stykowych i płaszczyznach. Fragmentach skojarzeń, częściowych odpowiedziach i wymijających reakcjach, eksplodujących nagle namiętnościach i tabloidach reklam.

Druga część spektaklu to pastisz znanego toposu o Trzech Życzeniach wroźki. Nie dostanie-

my nic za darmo od złotych rybek. Nawet nasze myśli o takiej możliwości będą ukarane. Bajka nie istnieje. Są realia i ceny, które się płaci. Wygórowane – za naiwność. To spektakl o nieszczęściach, które wzajemnie się generują. O słabości, która prowokuje agresję. Świat nie jest przyjazny, wychodząc z nieprzyjemnego środowiska rodzinnego dobrej wroźki się nie napotka, bliskie zeru prawdopodobieństwo. Wroźka przyjmie postać wiedzy – naciągaczki, przed którą nie obronią zajęci swoimi problemami domownicy. Sieć patologicznego środowiska rodzinnego jest wyjątkowo mocna.

Bardzo dobre kreacje aktorów, w konwencji kabaretu (Magda Ślusarek, Michalina Ślusarek, Kacper Wesolowski, Marek Jura, Hanna Scott – Pomesna, Anna Wierzbicka).

W trzeciej części zostaje obalony mit, jakoby to zawsze kupujący zostaje ofiarą sprzedawcy. Komiwojazer trafia na panią psychiatrę. Oczyszczacz wody, który jej chce sprzedać, zimnym strumieniem oplukuje go (efekty dźwiękowe), a taśma sieci dodatkowo wiąże, dopóki delikwent nie wysłucha do końca psychiatrycznej diagnozy. Po której, upokorzony, ucieka.

Iwona Wróblak

PTTK „ROKIEM DZIECI I MŁODZIEŻY”

Zarząd Oddziału PTTK „Ziemi Międzyrzeckiej” w Międzyrzeczu pragnie poinformować, że:

- w nawiązaniu do przypadającego w roku 2009, 90-lecia zorganizowanej działalności krajowo – turystycznej w szkolnictwie polskim;
- dla przypomnienia dokonanych służących kształtowaniu postaw społecznych, wychowaniu młodego pokolenia poprzez poznanie kraju ojczystego
- dla podkreślenia roli, jaką w życiu Towarzystwa odgrywa młode pokolenie turystów i krajoznawców rok 2009 ogłoszono w PTTK „ROKIEM DZIECI I MŁODZIEŻY”.

W związku z powyższym zachęcamy do:

- wspólnej edukacji i wychowania kolejnego pokolenia młodych turystów i krajoznawców;
- uczestnictwa dzieci i młodzieży w imprezach turystyki kwalifikowanej;
- kontynuowania dotychczasowych wspólnych przedsięwzięć na rzecz dzieci i młodzieży.

Na bieżąco będziemy informować o naszych przedsięwzięciach.

PREZES ZARZĄDU
Oddziału Ziemi Międzyrzeckiej
Przemysław Mikołajczak

Ludzie listy piszą...



KULĄ U NOGI

Chciałabym zwrócić uwagę mieszkańców Międzyrzecza na nasz problem. Jestem właścicielką mieszkania w tym nieszczęsnym bloku podlegającym pod zarządzanie MTBS, w którym jest ciągły bałagan nic nie wiadomo i nic się nie można dowiedzieć. Stawki opłat w tym bloku są w porównaniu z innymi osiedlami bardzo wysokie skromnie mówiąc. W 2008 roku dostałam 4 podwyżki, są to podwyżki nie 5 zł lub 6 zł, ale kwoty konkretne. Obecnie za kubik podgrzanej wody trzeba zapłacić 33,90 zł w porównaniu z innymi osiedlach stawka ta wynosi 16 zł, to skąd biorą się takie różnice? Są również niewyjaśnione stawki za fundusz remontowy obecnie płacimy 1,50 zł za m². Są to pieniądze płacone w próżnię, gdyż nic nie jest robione, żeby uzyskać informację w MTBS trzeba nachodzić się od drzwi do drzwi bez rezultatu, a jak się dopcham w końcu to odpowiedzi nie ma, odbija się piłeczkę od PRIM - właściciela mieszkań nie wykupionych a MTBS. W rozmowie z nowym prezesem MTBS nic nie osiągnęłam, a na pytanie moje i mój widok pan Prezes odpowiada: Jak Panią widzę to mi się niedobrze robi. Panie prezesie proszę się zastanowić, co pan mówi. Poruszę jeszcze jedną kwestię znaną mieszkańcom chodzi o rozliczanie stanu wody za cały rok, wysłałam pismo wyjaśniające do zarządcy, ale niestety echo chyba mieszkańcy dla MTBS to nic nie wari ludzie skoro nie potrafią nawet odpisać na pismo. To tylko namiastka spraw, które poruszyłam byłoby o wiele więcej, kartek w zycie mogłoby zabraknąć. Może odpowiednie instytucje zwrócą uwagę na nasz problem dla niektórych tak błahy. Będę już kończyć, ale jak będzie okazja odłączenia się spod zarządu MTBS zrobię to. Będzie to pierwszy dobry krok w 2009 roku.

Mieszkanka

ul. Piastowskiej BLOK NR 6 w Międzyrzeczu

Płyty nagrywają w Szkole Muzycznej

W naszej Szkole Muzycznej odnotowuje się także fonograficzną aktywność. To wielka frajda dla uczniów Szkoły, często pierwsze ich zetknięcie się z zapisywaniem



ści śpiewać zawodowo. Bardzo dobrze czuła się w utworze skomponowanym przez pana Musiała.

Zdzisław Musiał – kompozytor?.. *Mam taką potrzebę... Uzewędniałam się muzycznie... – mówi. Cel – uczyć, i jak najlepiej uczyć... Nie zawsze dostępne są materiały pedagogiczne. Potrzebne też jest urozmaicenie repertuaru.* Píše dla konkretnych uczniów, dedykuje im utwory – mają ogromną satysfakcję, że to dla nich, chętnie się uczą... Pan Musiał też ma satysfakcję, jako nauczyciel.

To nie pierwsza płyta pana Musiała. Nagrany został Drugi (z pomocą Agnieszki Wojtkowiak, byłej uczennicy PSM) i Siódmy Lubuski Weekend Gitarowy. Bardzo profesjonalnie wydano duet braci A. i G. Krawców (gitarzystów grających na LWG), jest tam 11 kompozycji własnych pana Z. Musiała i 9 jego opracowań. W planie dalsze kompozycje, wiele utworów jest prawie ukończonych, jego koledzy i koleżanki z pracy są zdania, że ma autentyczny talent kompozytorski i powinien w przyszłości wydać śpiewnik i płytę.

Gazetkę Szkoły Muzycznej „PiSeMka”, dwumiesięcznik, redaguje pan Krzysztof Nieborak, nauczyciel gry na gitarze w PSM (razem w panem Musiałem organizują coroczne Weekendy Gitarowe). Są tam ciekawie artykuły. Z teorii muzyki, o jej leczniczych właściwościach. Wywiady z nauczycielami. Garść wiadomości o słynnych kompozytorach i znanych utworach muzycznych. Interesujące teksty na niezłym jak na gazetkę szkolną poziomie, trochę humoru, także rysunkowego. Wielbicielce krzyżówek mogą wylosować atrakcyjne nagrody. Dotąd ukazało się 11 numerów „PiSeMka”. W redakcji Gazetki pomagają uczniowie, Weronika Krzysztoforska wymyśliła logo, stale zamieszcza swoje rysunki. Po-

magają sponsorzy, sklep „Ryza 2” i sklep „Świat Dziecka”.

Ostatni numer „PiSeMka”, z płytka, to cenna pamiątka – dla występujących uczniów, dla nauczycieli. Materialny dowód wspólnie przeżytych w PSM lat. W Szkole, w której tak dużo się dzieje. Świeżo odremontowana, kipi aktywnością uczniów, inicjatywami nauczycieli. Dla zainteresowanych: powstała jeszcze jedna klasa – nauki gry na flecie poprzecznym. Organizowane są konkursy. Przygotowuje się październikowy Konkurs Instrumen-

talny. Będzie w Międzyrzeczu jeszcze jeden koncert, na który wspaniałej publiczności jest wolny. A bliżej, w ostatnim weekendzie czerwca, Lubuski Weekend Gitarowy, kilka godzin spotkania z muzyką na profesjonalnym poziomie. Koncerty będą w Szkole Muzycznej i w kościele św. Jana. Organizatorzy zapraszają.



„Babski Wtorek” gościł w Bledzewie

Raduje się serce, raduje się dusza, gdy Klub „Babskie Wtorki” do Bledzewa rusza

Klub „Babskie Wtorki” już od kilku lat utrzymuje kontakty z Klubem Gospodyń Wiejskich w Bledzewie. Obustronnie realizowane są wizyty pań z okazji różnych uroczystości. Szczególnie uroczysty charakter miała obecność naszych pań na przyjęciu w Bledzewie, tradycyjnie organizowanym z okazji Dnia Kobiet, na którym obecni byli samorządowcy bledzewskiej gminy. Nasze panie starannie przygotowały się do wizyty. Ze strony międzyrzeczanek wręczone zostały prezenty w postaci pięknie oprawionej wspólnej z bledzewianami fotografii. Odpowiednich rozmiarów, uroczystość została przybita (gwoździem i młotkiem specjalnie w tym celu przez pana Nowackiego zrobionym) na głównej ścianie, która to czynność była punktem najważniejszym wizyty. Panie z „Babskich Wtorków” przygotowały również indywidualne prezenty w postaci sztuki rękodzielniczej. To własnego pomysłu z kolorowego papieru zrobione pudełeczka z umieszczonymi w środku, nasączonym zapachem różyczkami, które można wrzucić do kąpiel. Wręczona też kosz pełen bibułkowych róż do złudzenia przypominających ich prawdziwe odpowiedniki. Przygotowano też mini program artystyczny, śpiewniki z napisanymi przez Halinę Nowacką tekstami piosenek biesiadnych, które intonowano w czasie spotkania (panie bardzo lubią śpiewać), o przygotowaniach do wyjazdu, pomysłach na prezenty. Bledzewianki dla gości przygotowały występy osób naśladujących znane gwiazdy polskiej estrady. I jak co roku obfity poczęstunek. Panie z zaprzyjaźnionych gmin długo nie mogły się ze sobą rozstać. Bledzewianki są pełne podziwu dla manualnych zdolności naszych pań, chcą u nas na miejscu podpatrzeć tajniki sztuki rękodzielniczej. Najbliższą okazją ku temu będzie plenicie wielkanocnych palm.

„Babskie Wtorki” są we wtorki w siedzibie Klubu Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ich historia sięga kilku lat wstecz, kiedy jeszcze w Klubie Garnizonowym panie spotykały się na wieczorkach tematycznych, na lekcjach jogi, wzajemnie od siebie ucząc się sztuki rękodzielniczej, wymieniając przepisami kuchni regionalnych, opowiadając o tradycjach i obyczajach stron, z których pochodzą. Niedawno uczestniczki we własnym gronie świętowały tradycyjne Ostatki, degustując – przy artystycznie przystrojonym stole – wspólnie przyrządzone potrawy. Była rozmowa o polskiej tradycji, o jej kulturowaniu. Znaczeniu dzisiaj. Dodam od siebie – znaczeniu zwykłej kobiecej przyjaźni, wzajemnego wspierania się i radości z przebywania ze sobą, której nie można przecenić.

Jak w piosence – sztandarowej Klubu:

Ach te babskie spotkania/jak one cieszą nas/jak one łączą nas.

Iwona Wróblek

ZAPROSZENIE NA PIKNIK ŚWIĘTOWOJCIECHOWY

Akcja Katolicka przy parafii św. Wojciecha zaprasza na II Piknik świętowojechowy, który odbędzie się **26.04.2009r** od godziny **14:00** do **20:00** na parkingu przy kościele.

Na pikniku wystąpią dzieci i młodzież z międzyrzeckich szkół i przedszkoli. Gościnnie wystąpi **Kasia Muszyńska** - znana z „Fabryki Gwiazd”.

Można będzie skosztować różne przysmaki przygotowane przez parafian, wygrać szczęśliwy los na loterii lub wziąć udział w konkursie o św. Wojciechu.

Dochód z pikniku przeznaczymy na remont naszej świątyni.

Natomiast **23.04.2009r** o godzinie **18:00** zapraszamy na **mszę świętą odpustową ku czci św. Wojciecha** połączoną z **50-tą rocznicą święceń kapłańskich** byłego, długoletniego proboszcza naszej parafii **ks. kan. Grzegorza Tuligłowicza**.

Jadwiga Burczak - prezes POAK

Mądry Polak po szkodzie

- cz. IV „szkoda osobowa - uszczerbek na zdrowiu”

Tydzień temu omawialiśmy wysokość odszkodowania dla rodziny osoby zmarłej w wyniku wypadku komunikacyjnego, dziś kolej na poszkodowanych, którzy przeżyli – ale – w wyniku wypadku odnieśli określone obrażenia. Przypomnijmy – Daniel K., kierowca samochodu uczestniczącego w wypadku, odniósł poważne obrażenia – uszkodzenie kręgosłupa, skomplikowane złamanie, oraz uraz psychiczny (trwała depresja pourazowa)

Ponieważ nie był on winnym spowodowania zdarzenia, należy mu się odszkodowanie z polisy OC sprawcy wypadku. Bardzo ważne jest rozróżnienie polisy OC (odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, suma gwarancyjna 1.500.000 euro) od polisy NNW (następstw nieszczęśliwych wydarzeń – suma gwarancyjna z reguły nie przekracza 10.000 PLN). Zakłady ubezpieczeń z reguły próbują wmówić klientowi poszkodowanemu w wypadku, że jedyne odszkodowanie, jakie mu przysługuje, to odszkodowanie z polisy NNW. Dlaczego tak niechętnie wspomina się o polisie OC? Z powodu należności, jakie przysługują poszkodowanemu. Zakres odpowiedzialności z tytułu OC jest bardzo szeroki, odszkodowania mogą osiągać bardzo wysoki wymiar. Nasz poszkodowany, Daniel K., przede wszystkim otrzymał zwrot kosztów leczenia. Wszelkie rachunki, faktury na środki opatrunkowe, pokrył zakład ubezpieczeń sprawcy wypadku. Dodatkowo zwrócono koszty dojazdu na zabiegi rehabilitacyjne. Suma wypłaconego z tego tytułu odszkodowania wyniosła 4500 zł. Ale to nie koniec. Leczenie urazów trwało dwa lata, przez ten okres Daniel K. nie mógł pracować, zakład ubezpieczeń wypłacił rentę (uzupełniającą w stosunku do renty przyznanej przez ZUS), w wysokości łącznej 6000 zł. Daniel K. stanął na komisji lekarskiej powołanej przez ubezpieczalnię – przyznano 45 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, i wypłacono 50.000 zł odszkodowania z tego tytułu. Poza tym zakład ubezpieczeń zapłacił za kurs pozwalający zmienić kwalifikacje zawodowe – Daniel K. nie będzie mógł wykonywać wyuczonyj pracy – kierowcy zawodowego, z powodu trwałego urazu kręgosłupa – zapisał się więc na kursy zawodowe, koszt których (2300 zł), musiał pokryć zakład ubezpieczeń. Jak widać, łączna suma odszkodowania, tylko dla jednego poszkodowanego w wypadku, wyniosła łącznie 62.800 złotych. Taka wypłata jest czystą stratą dla zakładu ubezpieczeń, więc możemy być pewni, że nie wypłaci on jej dobrowolnie. Przecież łącznie wypłaty dla wszystkich poszkodowanych (przypomnijmy – rozbite samochody, śmierć uczestnika wypadku, ciężkie urazy) przekroczyły sumę 300.000 złotych.

Co zrobić by wypłata odszkodowania odzwierciedlała realnie poniesione przez klienta straty? Jak ustrzec się przed nieuczciwymi praktykami ubezpieczalni? Gdzie szukać porady? O tym w kolejnym numerze cyklu, za miesiąc.

**SZANOWNI PAŃSTWO BIURO
POŚREDNICTWA FINASOWEGO „KESJA”
ZOSTAŁO AUTORYZOWANYM
PRZEDSTAWICIELEM AUXILII
NASZ ADRES: KONSTITUCJI 3 MAJA 35,
66-300 MIĘDZYRZECZ
www.kesja-kredyty@xon.pl
„Kredyty bez sprawdzania BIK-u
przy dochodach min. 1.200 zł”
TEL. 095/7421282 TEL.
KOM. 0793410402 / 0793410403**

„Skazany na bluesa”

Teraz żałuję że mi to powiedziałeś.

„Gdyby nie twoja mama,
to też bym tak skończył...”

Niby jestem prawie dorosła,
więc czemu to tak boli?

Twój autorytet zgasł w
w moich oczach.

Przecież by mnie nie było...

„Ten film to połowa
mojej młodości...”

Michalina Marta

W walce z rabusiami

Wielką plagą naszych wód jest kłusownictwo, które szczególnie w latach 90 – tych, spowodowało wielkie spustoszenie w rybostraniu wód okolic Międzyrzecza. Oczywiście proceder kłusownictwa nie dotyczy tylko naszego powiatu czy regionu, lecz istnieje w każdym zakątku kraju. W ostatnich latach dzięki zarybieniu i działalności Polskiego Związku Wędkarskiego, stan naszych wód pod tym względem poprawia się. Wieli wkład w walce z wodnymi rabusiami mają Społeczni Strażnicy Rybacy. W ubiegłym roku w powiecie międzyrzeckim działało 34 strażników, którzy przeprowadzili 213 kontroli, podczas

których skontrolowali 1223 osoby przebywające nad wodą. Niektóre patrole przeprowadzano wspólnie z Policją i Państwową Strażą Rybacką. W wyniku działań terenowych przejęto i zabezpieczono porzucony sprzęt kłusowniczy: 14 szt sieci, 5 szt przestaw węgorzowych, 51 szt pup. Posypały się też mandaty, głównie za brak kart wędkarskich lub brak opłaconych zezwoleń, jedną sprawę skierowano do sądu.

Strażnicy w swojej społecznej pracy borykają się z wieloma trudnościami między innymi brakami: środków łączności radiowej, transportu, łodzi i jednolitego umundurowania. SSR w

Międzyrzeczu aktywnie wspierają: Zarząd Okręgu w Gorzowie, międzyrzeckie koła wędkarskie nr. 1 i nr. 2, oraz sponsorzy: Paweł Strzelczyk, Piotr Sycz, Władysław Niewiadomski, Władysława Dec. Dzięki temu udało się zakupić między innymi: łódkę z silnikiem, przyczepę do łodzi, sprzęt ratowniczy, krótkofalówki.

Tekst i foto:
Andrzej
Chmielewski

- To tylko część sprzętu kłusowniczego jaki zabezpieczyliśmy w okolicach Trzciela – mówi powiatowy komendant SSR Jan Basiński.



Terapie naturalne Remigiusza i Tatiany Bordów w Bibliotece Publicznej

Czytelnia Biblioteki Publicznej. Spotkanie z **Remigiuszem i Tatianą Borda**. Bioterapeuci prowadzą Dom Sztuk w Kęszycy. Masaże – klasyczny, na cellulitis, nastawianie kręgow i stawów metoda Dorna, Meridian Energie Technik (MET), praca z problemami emocjonalnymi, usuwanie lęków i fobii, praca z przeżyciami traumatycznymi, usuwanie alergii, rzucanie palenia, usuwanie blokad, BSFF – metoda rozwiązywania konfliktów według Lary Nims'a (praca z podświadomością), reiki (przykładanie rąk), bioenergoterapia na odległość, czesanie aury, keko (masaż reiki na cyrkulację krwi), reiki na wewnętrzne dziecko, bioenergetyczne oczyszczanie pomiesz-

czeń, energetyzowanie talizmanów, wody, kamieni, krople kwiatowe dr Bacha – terapia kroplami kwiatowymi, terapia dra Bacha dla zwierząt, qigong leczniczy, zabiegi i ćwiczenia indywidualne, ziołolecznictwo, mydła zapachowe w 100 % naturalne.

Moja wewnętrzna równowaga... Jedno z podstawowych ćwiczeń, jakie wykonuje się w Domu Sztuk. Wiedza o *meridianach* – kanałach energetycznych jest bardzo stara. Człowiek jest odzwierciedleniem naturalnej harmonii w przyrodzie. Jest przy tym bardziej energetycznie zaęszczony niż przestrzeń wokół niego. Pejzaż energetyczny ciała, inaczej po hindusku – *prana*. Wszystko, co czynimy, jest ener-

gią. Nasze pole energetyczne bywa zakłócone. W wyniku tego może się pojawić negatywny symptom cielesny.

Od kilku tysięcy jest znany sposób pobudzania energii *meridianów*. **Kocham i akceptuję siebie taką, jaką jestem, mimo negatywnych emocji.** W podświadomości często jest blokada. Nie ma w ludziach wewnętrznej samoakceptacji. Ćwiczenia w tym kierunku proponuje pan Borda. Z jednoczesnym pobudzaniem punktów energetycznych na ciele. Celem jest uzyskanie wglądu w rodzaj naszych negatywnych uczuć. **Kocham i akceptuję siebie, pomimo że mam w tej chwili negatywne uczucia** – proponuje nam powtarzać w ćwiczeniu bioenergoterapeuta. W zależności od ciężaru – masywności, jak je określa, tych problemów, w Domu Sztuk poświęca się im odpowiednią ilość czasu indywi-

dualnej pracy. W gabinetach używa się kilku różnych terapii jednocześnie.

Duże sukcesy zauważa się w leczeniu różnych uzależnień, alergii i fobii. Problemy rozwiązuje się kolejno, w trakcie ich pojawiania się, na sesjach psychoanalitycznych. Trauma i lęki zostają nazwane, poprzez pracę terapeutę z pacjentem podejmując się próby ich eliminacji.

Ludzie i inne istoty połączone są węzłami energii. Jej przepływ nie ma granic. **Kochać, wierzyć i ufać, być wdzięcznym i odważnym** – słowa – klucze, które obligują nas do winności pracy nad naszym wewnętrznym rozwojem. Zdaniem pana Bordy, terapie energetyczne są przyszłością terapii jako takich. Nie ma zupełnego wyleczenia, a przynajmniej jest ono bardzo trudne, bez podniesienia poziomu samoświadomości.

Iwona Wróblek

Olimpiady Specjalne zostały stworzone w przekonaniu, że osoby z upośledzeniem umysłowym, potrafią przy odpowiedniej zachęcie i instrukcji trenować, cieszyć się i czerpać korzyści z uczestnictwa w sportach indywidualnych i zespołowych, a jeśli jest to niezbędne dostosować do ich potrzeb i możliwości.

Zadaniem Olimpiad Specjalnych jest zapewnienie całorocznego cyklu treningów i zawodów sportowych w różnych olimpijskich dyscyplinach sportowych, osobom od ośmiu lat wżwyz z upośledzeniem umysłowym, zapewnienie ciągłej możliwości rozwijania sprawności fizycznej, demonstrowania odwagi, dzielenia się radością ze zdobytych nagród oraz nawiązywanie przyjaźni pomiędzy rodzinami, innymi zawodnikami, społecznością lokalną.

Rozpoczęcie działalności ruchu Special Olympics na świecie przypada na USA i Kanadę na rok 1963. Dziedziczka znacznej fortuny, Pani Eunice Kennedy Shriver przygotowała i przeprowadziła pierwsze półkolonie dla osób z upośledzeniem umysłowym. I Międzynarodowe Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych zorganizowano w 1968 roku w Chicago. Udział wzięło 1000 zawodników. Od tego czasu odbywają się kolejne imprezy.

Właśnie na Igrzyskach w 1963 roku po raz pierwszy zostały wypowiedziane przez Panią Eunice Kennedy Shriver słowa przysięgi „Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku”. Od tego czasu na wszystkich zawodach sportowcy wymawiają słowa przysięgi.

Na początku lat 80-tych idea Olimpiad Specjalnych dociera do Polski. Przy zarządzie głównym TPD powstaje w 1985 roku Ogólnopolska Rada Olimpiad Specjalnych. Program Olimpiady Specjalne-Polska otrzymuje oficjalną akredytację na III poziomie. Polska jest pierwszym krajem z obszaru centralnej i wschodniej Europy, z którym Special Olympics nawiązuje oficjalną współpracę. W 1987 roku odbywa się I Ogólnopolska Olimpiada Specjalna na obiektach warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Polska staje się propagatorem ruchu idei Special Olympics w tej części Europy. Dziś w kraju mamy 18 regionów Olimpiad Specjalnych, w których co roku odbywa

się kilkanaście imprez regionalnych. Prezesem Olimpiad Specjalnych Polska jest Pani Katarzyna Frank -Niemczycka.

Całoroczny cykl imprez w regionie wpływa na wyłonienie zawodników na zawody ogólnopolskie jak i Ogólnopolskie Igrzyska Olimpiad Specjalnych, które w tym roku odbędą się w lipcu w Kielcach. Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy jest corocznie organizatorem Wojewódzkiego Turnieju Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych w Ramach Europejskiego Tygodnia Piłki Nożnej. W tym roku odbędzie się on 28.04 na stadionie MOSiW w Międzyrzeczu. Biorą w nim udział zespoły żeńskie jak i męskie. Spodziewamy się około 140 zawodników. Serdecznie zapraszamy już do kibicowania.

Na Igrzyska do Kielc województwo Lubuskie dostało limit 59 zawodników i 19 trenerów. W Zielonej Górze w regionalnym oddziale Olimpiad Specjalnych 03.03 odbyło się zebranie i kompletowanie zawodników do kadry województwa na Igrzyska do

Kielc.

Z SOSW zakwalifikowała się drużyna dziewcząt w piłkę nożną, która w turnieju wojewódzkim zajęła pierwsze miejsce. Na Igrzyskach dyscyplina ta w wykonaniu kobiet debiutuje, więc liczymy na dobry występ. Następnym zawodnikiem jest Tomasz Florek, który będzie się zmagał w zawodach badmintonistów. Zawodnik ten jest już wielokrotnym medalistą zawodów ogólnopolskich. Debiutantem w imprezie takiej rangi jest tenisista stołowy Andrzej Gajewski. Wszyscy zaczynamy już solidne treningi i przygotowania do zawodów.

Zawody ogólnopolskie są dla zawodników upośledzonych, często jedyną odskocznią od życia codziennego, ich własnych ułomności, często wyśmiewanych przez innych, którzy myślą, że są lepsi. Mogą oni tam rywalizować, cieszyć się ze zwycięstw, nawiązywać nowe znajomości i zwiedzać przepiękne Polskie tereny.

PAWEŁ GALL
SOSW MIĘDZYRZECZ

SPORTOWCY Z SOSW PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO IGRZYSK OLIMPIAD SPECJALNYCH

ĆWICZENIA BAGRAM V – OSTATNI SPRAWDZIAN PRZED WYJAZDEM DO AFGANISTANU

3 marca 2009r. w koszarach 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w Wędrzynie odbyła się uroczystość rozpoczęcia ćwiczeń BAGRAM V. Po ponad półrocznym okresie intensywnego szkolenia, ćwiczenia są ostatnim etapem w ramach, którego komisja certyfikująca sprawdzi stan przygotowania V zmiany przed wyjazdem do Afganistanu.

Po raz kolejny ciężar sformowania kontyngentu spoczął na żołnierzach 6. Brygady Desantowo-Szturmowej. Jednak w skład V zmiany wejdą również żołnierze z 25. Brygady Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego, Centralnej Grupy Działań Psychologicznych z Bydgoszczy oraz Grupy Współpracy Cywilno-Wojskowej (CIMIC) z Kielc. Warto dodać, iż ponad połowa przygotowujących się do kolejnej zmiany żołnierzy posiada już doświadczenia z misji w Iraku i Afganistanie.

Kierownikiem ćwiczeń jest gen. dyw. Edward Gruszka – dowódca 2. Korpusu Zmechanizowanego.

- Nadszedł czas, aby tu, na poligonie w Wędrzynie sprawdzić wasze przygotowanie do udziału w misji w Afganistanie. Jestem przekonany, że wasz poziom profesjonalizmu i wyszkolenia sprostą wymaganiom ćwiczeń, a doświadczenie zdobyte na Bagram V przyniesie kolejne korzyści w osiągnięciu celów misji. - powiedział z trybuny kierownik ćwiczeń gen. dyw. Edward Gruszka.

Za przygotowanie warunków dla komisji certyfikującej, która oceni stan przygotowań odpowiada 2 Korpus Zmechanizowany z Krakowa. Już po raz czwarty oficerowie Dowództwa 2 KZ wchodzi w skład kierownictwa ćwiczeń.

Ćwiczenia BAGRAM V potrwać do 12 marca.

mjr Jacek Popławski
Centrum Informacyjno-Prasowe
Ćwiczeń Bagram V



Majówki z "Maya"

Zapraszamy

na majowe biwakowanie na naszym polu.

● Oferujemy:

- Imprezy integracyjne dla szkół i zakładów pracy
- Biwaki
- Pikniki
- Biesiady przy ognisku
- Spływy kajakowe
- Wędkowanie
- Boisko do siatkówki i kometki
- Minizoo
- Bar



Gospodarstwo Agroturystyczne "Maya"
Gorzyca 35- Pałac, 66-300 Międzyrzecz
tel. 095-741 23 91, 0790-436-566
www.agroturmaya.pl - mike@firmamaya.pl

FIRMA "Maya"

GORZYCA 35 66-300 Międzyrzecz
Tel. 095-741-2391, 0790-436-566
www.firmamaya.pl - alex@firmamaya.pl

OFERUJE:

USŁUGI TRANSPORTOWE - kraj i UE
- ciężarówka do 20 ton
- wywrotka do 3 ton
- przewóz zwierząt



TRAKI TAŚMOWE
Produkcji USA

Wieżci z 17 WBZ w Międzyrzeczu

Na zajęciach z żołnierzami

Sporządzenie zapalnika i odpalenie ładunku bojowego nie stanowi żadnego problemu dla żołnierzy z kompanii saperów. Równie szybko i sprawnie poradził sobie z tym zadaniem dowódca 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza, gen. bryg. Sławomir Wojciechowski, który odwiedził ćwiczących żołnierzy na poligonie.



Jak na dowódcę z krwi i kości przystało gen. Wojciechowski chce mieć najlepsze i najaktualniejsze informacje na temat realizacji szkolenia w podległych mu pododdziałach. Podczas roboczej wizyty, dowódca kompanii, kpt. Piotr Pernach przedstawił mu schemat ćwiczeń oraz główne zagadnienia realizowane podczas ćwiczeń.

Żołnierze wykazali się pełnym profesjonalizmem i saperskim kunsztem podczas wykonywania sieci wybuchowych z lontu detonującego jak i elektrycznych sieci wybuchowych. Następnie wykorzystując środki ćwiczebne, a w konsekwencji bojowe materiały wybuchowe przeprowadzali wysadzanie przygotowanych wcześniej sieci.

- Jestem bardzo zadowolony z poziomu wyszkolenia saperów. Zajęcia były bardzo dynamiczne, a ich końcowy efekt świadczy o znakomitym opanowaniu tematu i bardzo dobrym przygotowaniu do kolejnego etapu, czyli szkolenia w ramach drużyny. - podsumował szkolenie gen. bryg. Sławomir Wojciechowski.

Foto: st. chor. sztab. Jan SABIŁO

Tekst: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

Stawić czoła sytuacji kryzysowej

Z powodu gwałtownego wezbrania rzeki dochodzi do powstania zatoru na skutek osadzenia się drzew, krzewów i innych przedmiotów w okolicach jazów, mostów, śluz itp. Nietymczasem ich usunięcie może spowodować przedostanie się zanieczyszczeń do kanału derywacyjnego co grozi uszkodzeniem budowli hydrotechnicznej elektrowni wodnej i podtopieniem obszaru wokół elektrowni. To tylko czarny scenariusz sytuacji kryzysowej, które są częstym zjawiskiem na przełomie zimy i jesieni. 17. Wielkopolska Brygada Zmechanizowana z Międzyrzecza i Wędrzyna zawsze aktywnie włączała się w system antykryzysowy regionu przygotowując swoich żołnierzy do pomocy administracji państwowej i społeczeństwu w przeciwdziałaniu i usuwaniu skutków działania niepożądanych sił natury.

Do likwidacji klęsk żywiołowych i katastrof niemilitarnych w ramach odpowiednich stopni gotowości alarmowej brygada wydziela ludzi i specjalistyczny sprzęt do akcji ratunkowo-gaśniczych, odśnieżania, ochrony obiektów oraz zwalczania skutków ataków terrorystycznych. Realizowane jest to na obszarach odpowiedzialności, głównie w powiatach woj. lubuskiego. Sprawne i bezpieczne działanie w ramach całego systemu antykryzysowego wymaga od żołnierzy: szczególnego rozpoznania obiektów, nawiązania ścisłej współpracy z administracją obiektów, odpowiedniego przeszkolenia, wyposażenia w materiały wybuchowe i sprzęt niezbędny do realizacji powierzonych zadań. - Musimy doskonale znać drogi dojazdu, stan techniczny mostów i dróg, zaopatrzyć się w specjalistyczny sprzęt i co najważniejsze regularnie organizować szkolenie dla składów osobowych grup. - podkreśla opiekun i koordynator grupy ochrony obiektów, szef wojsk inżynierskich 17WBZ - mjr Krzysztof Balcerzak.

Przed kilkoma dniami zakończył on właśnie szkolenie dla grupy ochrony obiektów. Zajęcia przybiegły dwuetapowe. W pierwszym dokonano sprawdzenia i przeglądu wy-



dzielonego sprzętu oraz omówiono procedury postępowania od momentu ogłoszenia alarmu dla grupy, do powrotu do jednostki po zakończonej akcji. Etap drugi rozpoczął się omówieniem przepisów bezpieczeństwa obowiązujących podczas pracy na pokrywie lodowej, a zakończył się sprawdzeniem praktycznych umiejętności niszczenia zatorów lodowych powstałych na rzece.

Foto: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

Tekst: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

Pomóc przede wszystkim

- Tak niewiele trzeba aby uratować życie drugiej osobie. Nigdy nie powinniśmy przechodzić obojętnie wobec czyjegoś nieszczęścia. Pamiętajcie, że najgorszą decyzją jest brak podjęcia jakiegokolwiek reakcji. - podkreślał szef sztabu Rejonowego Sztabu Ratownictwa z Międzyrzecza, Mirosław Janz podczas szkolenia żołnierzy z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, które odbyło się 10 i 11 marca br.



Dwudniowe szkolenia miały na celu zapoznać kadrę sztabu przyszłej Grupy Bojowej Unii Europejskiej z procedurami i zasadami udzielania pierwszej pomocy podczas wypadków jak i działań stricte bojowych na misjach poza granicami kraju. Żołnierze, którzy

na co dzień piastują stanowiska sztabowe i nie mają możliwości codziennego szkolenia taktycznego potraktowali zajęcia z ratownikami bardzo poważnie. - Każdy z nas, niezależnie od tego czy nosi mundur powinien czuć potrzebę niesienia pomocy, kiedy takowa jest potrzebna. - zaznacza pomocnik dowódcy brygady ds. podoficerów, st. chor. sztab. Jan Sabilo. - Nigdy nie wiadomo kiedy to, czego się tu nauczyliśmy może się przydać. Scenariusz przecież pisze życie. - dodał szef sekcji wychowawczej, mjr Zdzisław Kość.

Jak zaznaczają instruktorzy co pewien czas zmieniają się procedury postępowania i tym bardziej powinny być prowadzone tego typu szkolenia by ujednolicić, utrwalić i zmodernizować istniejący program. - Pracowałem jako ratownik medyczny w pogotowiu i ratownik wodny nad morzem. Wiele razy miałem do czynienia z sytuacjami krytycznymi kiedy ode mnie i moich kolegów zależało czyjeś życie. - zaznacza jeden z instruktorów, kpr. Michał Michalski. Ludzi z podobnymi doświadczeniami jest w 17WBZ wielu, dlatego ważne jest wykorzystanie ich specjalistycznej wiedzy i umiejętności do edukacji pozostałej obsady jednostki, od szeregowego, aż po generała włącznie.

Żołnierze podczas kilkugodzinnych zajęć, obejmujących zarówno wykłady jak i ćwiczenia praktyczne, nauczyli się obsługiwanie defibrylatora ADE, podstawowych zasad resuscytacji krążeniowo oddechowej, zachowania się na miejscu wypadku, zaopatrywania złamań, posługiwania się opatrunkiem hemostatycznym CELOX, który jest bardzo przydatny podczas tamowania obszernych krwawień, a także transportu rannych.

Foto: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

Tekst: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

Wzorowy Pododdział Wojsk Lądowych w 17WBZ

W obecności wszystkich żołnierzy i pracowników cywilnych 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17WBZ) Dowódca Wojsk Lądowych, gen. broni Waldemar Skrzypczak, wręczył dla 1. batalionu piechoty zmotoryzowanej Ziemi Rzeszowskiej (1bpzmotZR) tytuł honorowy „Wzorowy Pododdział Wojsk Lądowych”. Uroczystość odbyła się 11 marca br. na placu apelowym w Międzyrzeczu.

- Zawsze kiedy jestem w 17WBZ wasz widok napawa mnie dumą. Swoją postawą podczas misji, ćwiczeń i szkoleń dajecie dowód tego, że jesteście elitarną jednostką Wojsk Lądowych. Dziękuję wam za wasz profesjonalizm i osiągnięcia. Niech wam szczęście



Wieżki z 17 WBZ w Międzyrzeczu

sprzyja. - zwrócił się do żołnierzy 1bpzmoZR gen. broni Waldemar Skrzypczak. Zgodnie z ceremoniałem wojskowym zwierzchnik Wojsk Lądowych przekazał proporzec dla dowódcy batalionu, mjr Tomasza Biedziaka, który następnie na znak dumy i szczególnego wyróżnienia przeprowadził poczet proporzecowy przed frontem sztyku. Było to już trzecie wyróżnienie tytułem honorowym „Wzorowy Pododdział Wojsk Lądowych” oraz przechodzącym proporcem dla 1bpzmoZR. W związku z tym żołnierze otrzymali go na własność. Tegoroczna nagroda została przyznana za osiąganie najlepszych wyników w szkoleniu, morale i dyscyplinę oraz udział w misjach pokojowych, stabilizacyjnych i humanitarnych, a także za pracę na rzecz gospodarki narodowej. W ubiegłym roku żołnierze batalionu uczestniczyli w misji stabilizacyjnej w Islamskiej Republice Afganistanu, gdzie obsadę Polskiej Grupy Bojowej stanowili przede wszystkim misjonarze z „siedemnastki”. Ponadto w 2008r. 1bpzmoZR został poddany nadzorowi wg. NATO-wskiego programowi kontroli CREVAL oraz rozpoczął proces tworzenia Grupy Bojowej Unii Europejskiej.

Opócz dowódcy Wojsk Lądowych w uroczystości uczestniczyli min. dowódca 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej, gen. dyw. Paweł Lamla oraz dowódca 17WBZ, gen. bryg. Sławomir Wojciechowski.

Foto: 17WBZ

Tekst: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

Przeciwlotnicy bronili bazy

- Prowadziliśmy ogień do transportera opancerzonego i śmigłowca. Cele zostały ostrzelane i zniszczone. Przed nami jeszcze podobny sprawdzian w warunkach nocnych. - opowiadał po wykonanym zadaniu dowódca działonu, kpr. Damian Krzyżotfiak. 17 marca Br. na poligonie w Wędrzynie odbywały się ćwiczenia plutonu przeciwlotniczego z batalionu manewrowego Grupy Bojowej Unii Europejskiej 2010 z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17WBZ).



Cztery pięcioosobowe działony poddane zostały sprawdzianowi z prowadzenia ognia do celów naziemnych i powietrznych. Zadanie mieli, mogło być się wydawać proste: ochronić bazę przed zagrożeniami z zewnątrz. Niestety dowódcy nie zamierzali przeprowadzić rutynowego strzelania i wprowadzono element zaskoczenia. Cel - makietę pojazdu po brzegi wypełnionego substancjami chemicznymi niewiadomego pochodzenia oraz materiały wybuchowe zbliżał się do obrzeży obozu. Nie zatrzymała się na ostatnim punkcie kontrolnym i kieruje się w kierunku stacjonujących żołnierzy. Na odległości ok. 800 metrów wylonił się zza zakrętu. Natychmiastowa reakcja żołnierzy, którzy po rozpoznaniu celu rozpoczęli jego ostrzeliwanie. Skutek? Cztery przestrelany. Dobrze, jak mówi szef obrony przeciwlotniczej ppłk Dariusz Gajek. - Ale nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. - dodaje z uśmiechem na twarzy. Po wstępnej analizie strzelania i uświadomieniu sobie, iż w warunkach bojowych przeciwlotnicy mieli by nie po 16 naboju, a po 50 w każdym magazynie to taki pojazd zostałby trafiony przynajmniej 20 pociskami i wyeliminowany na miejscu. W boju można było podziwiać najnowsze i jedyne w Wojskach Lądowych 23. milimetrowe podwójnie sprzężone działka przeciwlotnicze ZU-23-2-K wyposażone w najnowszej generacji celownik noktowizyjny CK-1N. Zestawy osadzone są na podwoziu opancerzonych samochodów ciężarowych Star Man, a ich szybkostrzelność praktyczna sięga 400 strzałów na minutę. Stosowane są dwa rodzaje pocisków: przeciwlotnicze OFZT, które po zetknięciu się z celem eksplodują dodatkowo rażąc odłamkami oraz pociski przeciwpancerne BZT. Działka mogą razić lekko opancerzone cele, schrony o budowie lekkiej oraz grupy piechoty na dystansie do 2000 metrów, a także stalki powietrzne poruszające się z prędkością do 230m/s na dystansie 2500 metrów.

Dzięki dużemu zaangażowaniu w misje poza granicami kraju, specyfika działania pododdziałów przeciwlotniczych uległa w ostatnim czasie znaczącej przemianie. - podkreśla szef obrony przeciwlotniczej 17WBZ, ppłk Dariusz Gajek. Niegdyś żołnierze nie poświęcali aż tyle czasu do strzelania do celów naziemnych. Aktualnie przygotowują się do działania w ramach GBUE i realizują szkolenie według nowatorskiego i autorskiego programu opracowanego przez specjalistów z międzyrzecko-wędrzyńskiej jednostki. W 2010 roku wraz z żołnierzami z Litwy, Łotwy, Słowacji i Niemiec będą oni w dyżurze sil szybkiego reagowania wojsk Unii Europejskiej.

Foto: 17WBZ

Tekst: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

Strzelanie sytuacyjne

Pluton podczas patrolu pieszego zostaje zaatakowany. Pierwsza drużyna odpowiada na kontakt ogniowy przeciwnika. Grat kul i huk wystrzałów przerywa spokój zimnego poranka. Tak rozpoczął się ostatni już etap dobowego szkolenia 2. kompanii manewrowej z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza.

- Ponad dwadzieścia godzin w polu, noc spędzona w temperaturze bliskiej zera stopnia, do tego zmęczenie i głód. Te wszystkie aspekty wpływają na możliwości percepcji

żołnierza. - zaznacza dowódca kompanii, kpt. Marek Fiałka. Jego żołnierzom pozostało już tylko wykonanie strzelania. Nie byłoby w tym może nic nadzwyczajnego, ale to strzelanie sytuacyjne, w tym wypadku ogień prowadzi cała drużyna. Trzeba przede wszystkim uważać na zachowanie maksymalnych warunków bezpieczeństwa podczas obchodzenia się z załadowaną bronią.

Żołnierze prowadzą patrol w kierunku pola tarcowego i na znak dowódcy kompanii ukazują się pierwsze cele. Zadaniem drużyny jest nawiązać walkę i zniszczyć przeciwnika. Podczas ostrzału oponent zrywa kontakt ogniowy i odchodzi w bok. Wymusza to na dowódcy ćwiczącej drużyny również wykonanie manewru i kontynuowaniu ostrzału. Wszystko to z użyciem „ostrej amunicji”. Po wypełnieniu zadania drużyna zabezpiecza teren i wycofuje się w dogodnie miejsce. - Staram się zawsze urozmaicać szkolenie. Dzisiaj połączyłem elementy taktyki ze szkoleniem ogniowym. Żołnierze wykonali swoje zadania bojowe na ocenę bardzo dobrze. Jestem z nich dumny. - podsumowuje 24. godzinne manewry kpt. Fiałka.

Foto: 17WBZ

Tekst: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

Cordon and Search w Lubuskiem

Dwa dni trwały zajęcia instruktazowo-metodyczne dla dowódców kompanii manewrowych z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej. 18 marca br. na poligonie w Wędrzynie oficerowie obserwowali operację Cordone and Search (okrąg i przeszukaj) prowadzoną przez 3 kompanię, która z pozostałymi pododdziałami brygady przygotowuje się do dyżuru w ramach Grupy Bojowej Unii Europejskiej w 2010r.

- W prowincji Lubuskiej aktywnych jest ponad pięćdziesiąt grup o podłożu terrorystycznym pod rozkazami muły Nasera. Z ostatnich doniesień wywiadu mamy informację, że piętnastoosobowa grupa ekstremistów przybyła do leżącego w naszym obszarze odpowiedzialności rejonu Pasa Taktycznego i Wędrzyna z zamiarem przeprowadzenia akcji samobójczych oraz ataków improwizowanymi ładunkami wybuchowymi (IED) przeciwko siłom koalicyjnym i miejscowej ludności. Prawdopodobne spotkanie liderów odbędzie się 18 marca Br. w miejscowości Nowy Mur, przy ul. Grabowej 6. - przedstawił ogólną sytuację w przeddzień operacji dowódca ćwiczącej kompanii, kpt. Paweł Szczyszek. Następnie, dowódcy plutonów zapoznali się z ich zadaniami i przeprowadzili symulację operacji wykorzystując specjalnie przygotowany stół, a raczej podłogę plastyczną. Makietę ulic, zabudowań i sprzętu wojskowego ułatwiły omówienie wszystkich szczegółów co do planowanych działań. W międzyczasie żołnierze z dowódcami drużyn wykonywali praktyczne działania w budynkach „szklanych domach” oraz ćwiczyli techniki patrolowania. A wszystko w myśl przysłowia: „Im więcej potu na placach ćwiczeń, tym mniej krwi w boju”. -Tylko odpowiednie przygotowanie może zapewnić maksimum skuteczności i bezpieczeństwa zarazem. - przyznają zgodnie żołnierze.

Nazajutrz rano kompanijna kolumna Kołowych Transporterów Opancerzonych „Rosomak”, z ponad setką po zęby uzbrojonych żołnierzy, wyruszyła z zadaniem wykonania patrolu po wyznaczonej trasie, zabezpieczenia terenu, przeszukania budynków oraz pochwylenia poszukiwanych terrorystów. Po dotarciu na wskazane miejsce wojskowi zajmują rejon wyjściowy. Pluton ppor. Martyny Fedro organizuje tymczasowy punkt kontrolny. Mają za zadanie kontrolować ruch do miejscowości Nowy Mur. Chor. Witold Stelmach ze swoimi ludźmi rusza do miasta by zapewnić pozostałym osłonę. Organizuje kordon, który będzie zewnętrznym pierścieniem ochronnym dla plutonu ppor. Anny Wisłockiej. Otrzymała ona zadanie przeszukania budynków i schwymania Talibów. Kiedy wszystko było już dopięte na ostatni guzik po radiu posłała informacja: - Jeden z lokalsów potwierdza obecność trzech podejrzanych we wskazanym wcześniej miejscu. Dla ćwiczących z wielkiej błękitnej siedemnastki był to znak do rozpoczęcia operacji. Kiedy dotarli na miejsce, załogi Rosomaków zostały niespodziewanie ostrzelane bronią strzelecką. Po odparciu ognia rozpoczęło szturm budynku. Efekt: trzech schwypanych z listy najbardziej poszukiwanych osób w prowincji Lubuskiej oraz dwóch zabitych oponentów. Zadanie wykonane, ale żeby szkolenie nie przebiegało prostoliniowo i szablonowo, ni stąd ni zowąd, dowódca kompanii wskazał dwóch rannych żołnierzy. To pozwoliło sprawdzić działanie dowódców plutonów i drużyn z działania pod presją uciekającego czasu i nagle zmieniających się warunków.

Po zakończeniu zajęć kpt. Szczyszek omówił przebieg ćwiczenia oraz przekazał dowódcom swoje uwagi. Po krótkiej odprawie nastąpiła zmiana ćwiczących. Plutony zamieniły się zadaniami i po załadowaniu amunicji ślepej, potężne Rosomaki po raz kolejny rozpoczęły penetrację miejscowości.

Foto: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

Tekst: kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

17 WIELKOPOLSKA BRYGADA ZMECHANIZOWANA
im. gen. broni Józefa Dowbor Muśnickiego Międzyrzecz

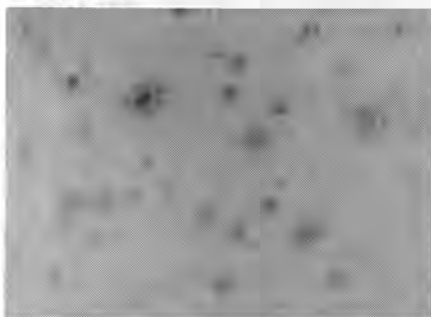


OSPA WIETRZNA

Ospa wietrzna jest ostrą chorobą zakaźną wywołaną przez herpeswirusa *Varicella-zoster virus* (VZV). Jest to choroba bardzo zaraźliwa, której epidemie występują co 3-4 lata w okresie zimy i wczesną wiosną. Na wiatrówkę chorują najczęściej dzieci przed 10 rokiem życia, szczególnie te, które uczęszczają do żłobków,

przedszkoli lub szkół. W skupiskach dzieci choroba ta bardzo szybko się rozprzestrzenia. Do zakażenia dochodzi drogą powietrzno-kropelkową podczas kaszlu albo kichania lub przez bezpośredni kontakt. Najbardziej zakaźna jest ospa wietrzna w okresie objawów zwiastunowych i w czasie wysypki.

Objawy:



Okres wylegania choroby to 11-21 dni, po tym czasie ujawniają się objawy zwiastunowe: pogorszenie samopoczucia, umiarkowana gorączka, ból głowy. Objawy te trwają zwykle 24-36 godzin, po czym na skórze pojawiają się pierwsze, pojedyncze wykwity o charakterze plamek i grudek.

W ciągu następnych godzin wykwitów jest coraz więcej i stopniowo ulegają one przemianom w pęcherzyki. Początkowo nie powodują one dolegliwości, ale z upływem czasu wypełniają się surowiczym płynem i nabierają otoczki zapalnej. Następnie pęcherzyki pękają i tworzą się krosty, zasychające w strupki.

Charakterystyczne cechy wysypki wiatrówkowej to:

1. Pojawianie się jej w kilku rzutach w ciągu kolejnych dni. Dlatego też wysypka ma charakter wielopostaciowy.

2. Obecność wykwitów na skórze owłosionej głowy.

Najbardziej zajęta jest skóra głowy i tułowia – tam też zmiany skórne pojawiają się jako pierwsze. Jako ostatnie pojawiają się zmiany na dystalnych częściach kończyn (dłonie, stopy). Czasem choroba może obejmować również błony śluzowe np. jamy ustnej, gardła, górnych dróg oddechowych, spojówek oraz odbytu i pochwy, prowadząc do powstawania nadżerek lub płytkich owrzodzeń. Wysypce towarzyszy bardzo często silny świąd skóry, który prowokuje do drapania. W trakcie drapania może dojść do bakteryjnego zakażenia wykwitów wiatrówkowych, a wtedy na skórze pozostaną blizny. Najczęściej ostra faza choroby trwa 4-7 dni. Przysychanie strupków może trwać do 10-14 dnia choroby. Natomiast ostatnie strupki odpadają zwykle pod koniec trzeciego tygodnia wiatrówki. Przebieg ospy wietrznej u dzieci do tej pory ogólnie zdrowych, jest najczęściej łagodny. Ospa wietrzna u osoby dorosłej może mieć przebieg dużo cięższy niż u dzieci. Ospa wietrzna jest niebezpieczna również dla osób z poważnymi chorobami np. białaczką i wymaga wówczas leczenia szpitalnego.

Zaraźliwość: Źródłem zakażenia dla człowieka jest inny człowiek. Okres wylegania choroby wynosi 10-21 dni, średnio 14 dni. Chore dziecko może zarażać otoczenie drogą kropelkową już 2-3 doby przed pojawieniem się wysypki, aż do czasu kiedy wszystkie krostki przemieniają się w strupki, czyli w około tydzień po pojawieniu się pierwszych krostek.

Zapobieganie: Należy tu: przestrzeganie podstawowych zasad higieny, wietrzenie pomieszczeń, izolacja chorych, bierna lub czynna profilaktyka poekspozycyjna.

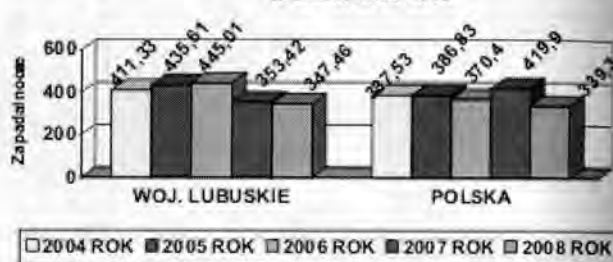
Powikłania: Pomimo ogólnie łagodnego przebiegu choroby, mogą sporadycznie zdarzać się po niej powikłania np. zapalenie płuc, zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, zapalenie mózgu, zespół Guillaina-Barrego, zespół Reye'a, zapalenie mięśnia sercowego lub osierdzia, zapalenie stawów. U małych dzieci w przebiegu ospy wietrznej może rozwinąć się zapalenie ucha środkowego. Dla noworodków bardzo niebezpieczna jest ospa wietrzna rozwijająca się w okresie około-

porodowym, ponieważ noworodki nie mają jeszcze rozwiniętego do brze układu odpornościowego. W przypadku, gdy na ospę zapada kobieta w pierwszym trymestrze ciąży, choroba może wywołać u dziecka ka wady wrodzone np. wodogłowie, czy zaćmę.

Leczenie: Leczenie ospy wietrznej opiera się głównie na łagodzeniu objawów choroby.

W celu obniżenia gorączki można zażywać leki przeciwgorączkowe np. paracetamol, ibuprofen. Świąd skóry dobrze łagodzą papki lub pasty o działaniu wysuszającym, znieczulającym i przeciwświądowym. U osób z osłabioną odpornością lub z innymi poważnymi chorobami stosuje się leki przeciwwirusowe (acyklowir). By zapobiec rozwojowi zakażenia w ciągu 72 godzin od kontaktu z chorym na ospę wietrzną można podać swoistą immunoglobulinę VZIG. Dostępna jest także szczepionka przeciwko wirusowi ospy wietrznej, dzięki której można czynnie uodpornić osoby szczególnie podatne na zakażenie np. chorych na białaczkę, z niedoborami immunologicznymi czy też osoby narażone na bliski kontakt z chorymi na ospę wietrzną. Szczepić tą szczepionką można już od 9 miesiąca życia. Jeśli szczepienie otrzymuje kobieta w wieku rozrodczym, to przez trzy miesiące musi koniecznie stosować skuteczną antykoncepcję. Przechorowanie ospy wietrznej najczęściej daje odporność na całe życie i w zasadzie drugi raz na nią się nie choruje.

Analiza zapadalności na ospę wietrzną w woj. lubuskim i w Polsce w latach 2004-2008



PÓLPASIEC

Wywołuje go także wirus Herpesvirus varicella. Po przechorowaniu ospy wietrznej wirusy przechodzą w stan tzw. „uśpienia” w zwłokach nerwowych. Jednakże w sprzyjających warunkach np. w czasie infekcji dróg oddechowych, mogą one ulegać reaktywacji. Wynikiem reaktywacji zakażenia wirusem varicella-zoster jest półpasiec, którego istotą jest stan zapalny nerwu czuciowego oraz skóry unerwionej przez ten nerw - najczęściej na tułowiu lub rzadziej na kończynie górnej lub dolnej albo na głowie. Charakterystyczne jest, że zmiany chorobowe dotyczą zawsze jednej połowy ciała. Stąd też wzięła się nazwa choroby.

Półpasiec zaczyna się najczęściej bólem występującym wzdłuż zaatakowanego nerwu. Ból ma charakter ostry, piekący lub palący i dość często jest bardzo silny. Po 2-3 dniach bólu na skórze w tym miejscu pojawia się wysypka pęcherzykowa z odczynem zapalnym skóry. Pęcherzyki, podobnie jak w ospie wietrznej, ulegają przemianom w krosty zasychające w strupki. Wysypka rozwija się zwykle 3 do 5 dni. Niebezpiecznymi postaciami półpaśca są półpasiec oczny i półpasiec uszny. U części pacjentów (szczególnie w starszym wieku) pomimo wygojenia się zmian skórnych, ból utrzymuje się nadal przechodząc w tzw. neuralgię półpaścowi, która może trwać lata. Powikłania półpaśca są rzadkie i są to: nerwobóle, uszkodzenia nerwów czaszkowych, zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu, zespół Guillaina-Barrego. Przebieg półpaśca w dużej mierze zależy od naszego układu odpornościowego. Gdy działa on sprawnie, to choroba mijają zwykle bez śladu, choć w pojedynczych przypadkach mogą pozostać na skórze blizny lub przebarwienia. W przypadku osłabienia odporności półpasiec może okazać się bardzo ciężką chorobą o niepewnym rokowaniu.

Na półpaśca zachorować mogą tylko ludzie, którzy już przechorowali ospę wietrzną. Zażenie się zdrowej osoby półpaścem jest teoretycznie możliwe, ale bardzo mało prawdopodobne. Z większym prawdopodobieństwem u osoby zdrowej rozwinię się ospa, a później ewentualnie półpasiec.

Więcej informacji:

Agnieszka Prusinowska, Starszy asystent w Oddziale Epidemiologii, WSSE w Gorzowie Wlkp., tel. (095) 722 60 57.

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Koło „Jeżu” wybiera Zarząd

W całym kraju regionalne oddziały PSD w marcu organizują zebrania sprawozdawczo – wyborcze. Nasi diabetycy z „Jeżu” w tym celu spotkali się w sali Gimnazjum nr 2. Zgodnie z protokołem odczytano odnośny regulamin i zebranie rozpoczęło od wyboru składu komisji mandatowej, wyborczej i komisji uchwał i wniosków. **Anna Cegłowska**, prezes minionej 7. letniej kadencji, przedstawiła sprawozdanie z działalności Koła w latach 2003 – 2009.

Międzyrzecy diabetycy są w pełni aktywni i obecni w życiu naszego miasta. Oprócz cotygodniowych wtorkowych spotkań w swojej siedzibie na ul. Konstytucji 3. Maja, gdzie zajmują się statutową działalnością profilaktyczną i edukacyjną, biorą udział w miejskich festynach. Namiot z logo PSD jest tam miejscem, gdzie można sobie zmierzyć poziom cukru we krwi, ciśnienie tętnicze, zasięgnąć fachowej porady i pomocy, jak żyć z chorobą cukrzycową. Nasi diabetycy wyjeżdżają także poza teren miasta uczestnicząc w badaniach przesiewowych w okolicznych miejscowościach i na wsiach. Prowadzą szkolenia dla nauczycieli o postępowaniu w szkole z dziećmi chorymi na cukrzycę. W „Jeżu” można wypożyczyć niezbędne dla cukrzyków glukometry, Koło współpracuje z firmami farmaceutycznymi, prowadzi warsztaty dla diabetyków, zaprasza lekarzy specjalistów. W „Jeżu” kwitnie życie towarzyskie. Często organizowane są okolicznościowe uroczystości, wyjazdy, integracyjne spotkania członków i sympatyków, wystawy twórczości artystycznej. Utrzymywane są żywe kontakty z diabetykami z Poznania i Zbąszynka.

Klimat dla spotkań i działalności w „Jeżu” tworzy niewątpliwie osobowość **Anny Cegłowskiej**, głównego spoiwa międzyrzeckiego Stowarzyszenia. Symboliczną wianką kwiatów dziękują jej dzisiaj członkowie i sympatycy Koła, za jej charakter, pracowitość, charyzmę. Pani Anna, mimo choroby cukrzycowej zawsze czynna, gotowa do pomocy, artystyczna dusza wyciskająca piętno chociażby na samym wyglądzie siedziby PSD. Dzięki jej kontaktom z innymi ośrodkami PSD o międzyrzeckim „Jeżu” dużo i dobrze się mówi w diabetycznym środowisku. O wysokim poziomie diabetycznej edukacji członków, o licznych inicjatywach prospołecznych, szkole rękodzielnicstwa artystycznego członkiń, znanej w Międzyrzeczu i nie tylko.

Nowe przepisy znacznie upraszczają przekazywanie pieniędzy z 1% podatku za 2008 rok na konto Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. **Aby tego dokonać należy w rocznym Zeznaniu Podatkowym za 2008 r. PIT-37 wpisać w rubrykach: nr 124 – Polskie Stowarzyszenie Diabetyków – Zarząd Główny, nr 125 – nr KRS PSD – 0000037573, nr 126 – deklarowaną kwotę podatku w zł (nie większą niż 1% z rubr.120).**

W jawnych wyborach Zarządu wyłoniono 7.osobowe gremium. Prezesem, ponownie, została **Anna Cegłowska**, w-ce prezesem – **Krzysztof Kukła**, funkcję sekretarza objął **Marcin Rzepa**, skarbnika - **Teresa Gryl**, członkami Zarządu zostali **Liliana Helwig**, **Jolanta Klarecka** i **Jan Balicki**. W dyskusji debatowano nad sposobami ulepszenia pracy na rzecz innych w Stowarzyszeniu, zabierano głos w sprawach różnych.

Iwona Wróblak

E-głosowanie odpowiedzią na potrzeby niepełnosprawnych

E-głosowanie to szansa dla osób niepełnosprawnych na oddanie tajnego i bezpośredniego głosu.

W związku z najnowszymi doniesieniami w sprawie nowelizacji ordynacji wyborczej Stowarzyszenie Polska Młodych podkreśla potrzebę wprowadzenia w Polsce głosowania przez internet. Aby przybliżyć ten moment buduje wspólnie z Grupą Adweb serwis www.e-glosowanie.org.

Koalicja na rzecz Osób z Niepełnosprawnością wystosowała do Prezydenta RP apel, w którym podkreśla, że niepełnosprawni Polacy mają pełne prawo uczestniczyć w życiu publicznym kraju, podczas kiedy ich stan zdrowia często nie pozwala im na skorzystanie z tego prawa w tradycyjny sposób. Według szacunków PKW w 2007 roku z prawa do oddania głosu nie mogło skorzystać blisko 2 mln osób, podczas gdy Konstytucja RP gwarantuje powszechność głosowania.

Na podpis u Prezydenta RP czeka nowelizacja ordynacji wyborczej umożliwiająca przeprowadzenie wyborów dwudniowych oraz możliwość wzięcia w nich udziału przez pełnomocnika. Głosowanie przez pełnomocnika obarczone jest jednak sporym ryzykiem – nie zostają zachowane dwa przymiotniki wyborcze: bezpośredniość i tajność głosowania. Istnieje duże ryzyko masowego skupowania głosów. Wyborca nigdy nie ma pewności, czy pełnomocnik zagłosuje zgodnie z jego intencją.

Wszystkie te zagrożenia można wyeliminować wprowadzając głosowanie przez internet. Istnieje już prototyp systemu, który umożliwi alternatywną metodę oddania głosu przy zachowaniu wszystkich przymiotników wyborczych i standardów bezpieczeństwa internetowego – przekonuje **Rafał Flis**, koordynator akcji E-glosowanie.org.

Za pomocą serwisu, którego premiera przewidziana jest na początek kwietnia, przeprowadzone zostaną pierwsze w Polsce testowe wybory internetowe, które zweryfikują jak system działa w praktyce. Autorami systemu jest zespół naukowców pod kierownictwem prof. **Mirosława Kutylowskiego**, światowej klasy specjalisty w dziedzinie e-votingu.

Autorzy pomysłu podkreślają, że na takim rozwiązaniu skorzystają nie tylko osoby niepełnosprawne ale także osoby stale lub czasowo przebywające zagranicą, studenci studiujący poza miejscem zameldowania czy osoby starsze.

Rafał Flis

Koordynator Projektu
Przewodniczący Rady Programowej
Stowarzyszenia Polska Młodych

Ludzie listy piszą...



Do redakcji Kuriera Międzyrzeckiego

Piszemy na prośbę naszego trenera, ale chcemy wyrazić wielki szacun dla kierownika hali sportowej w Międzyrzeczu i wszystkich jej pracowników. Szacun za zafajfane przygotowanie superlodowiska na boisku szkolnym. Mogliśmy na nim trenować od rana do nocy, bo było świetnie oświetlone. Ludzi było pełno przez cały czas, zwłaszcza w czasie ferii. Nasze kumpele, koleżanki **Justyny Kowalczyk**, dziękują za przygotowanie tras biegowych. Dzięki tegorocznej, śnieżnej zimie nie musiały wyjeżdżać daleko od domu. Mogły trenować na oznakowanych trasach. Najbardziej frajdowy był jednak tor saneczkowy w Świętym Wojciechu. Wiadac, że załoga hali wzięła sobie do serca rozwój sportów zimowych i fantastycznie wykorzystwała tegoroczną zimę. Więcej takich ludzi!

Jeszcze raz wielki szacun dla wszystkich. W przyszłym roku też przyjedziemy do Międzyrzecza.

**Narodowa Kadra Supermłodzików
w hokeju na lodzie**

W imię długoletniej przyjaźni **PRZEPRASZAMY Jolantę Ochla** i uczestników uroczystości **25-lecia pożycia małżeńskiego** za nasze nietaktowne zachowanie. Równocześnie **życzymy Jolancie i Andrzejowi Ochla** dalszego szczęśliwego pożycia małżeńskiego jak dotychczas: w zdrowiu, zgodzie i miłości – **SZCZĘŚĆ BOŻE!**



Przebywanie w Waszym gronie jest dla nas zaszczytem. Proszę przyjąć szczere i prawdziwe przeprosiny i życzenia pełne szacunku oraz miłości dla Was i Waszych dzieci.

Kinga i Bernarda

◆◆ Komunikaty MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA SPORTU I WYPOCZYNKU ◆◆

ZWYCIĘSTWO AS - a...

28 lutego w hali sportowej MOSiW rozegrany został VI Turniej 5-tek piłkarskich im. **Mieczysława Mikulę**. W turnieju wzięło udział dziesięć drużyn, które reprezentowała młodzież urodzona w latach 1995 – 1998. Przed zawodami zgłoszone zespoły tradycyjnie zostały rozlosowane – podzielone na dwie grupy „A” i „B”.

W grupach grano systemem „każdy z każdym”, a mecz grupowy trwał 1x9 minut.

Po rundzie zasadniczej dwa najlepsze zespoły z obu grup wystąpiły w meczach półfinałowych, które wyłoniły finalistów imprezy, a przegrani zagraли w małym finale.

Wyniki meczów grupowych:

Grupa „A”

Nieobliczalni – Power Team 0:0
Złote Oko – As 0:6
SP Skwierzyna – Nieobliczalni 2:0
Power Team – Złote Oko 3:0
Złote Oko – SP Skwierzyna 0:5
As – Power Team 2:1
Nieobliczalni – Złote Oko 0:0
SP Skwierzyna – As 0:1
As – Nieobliczalni 3:0
Power Team – SP Skwierzyna 0:3
1. AS – 12 pkt. – 12:1
2. SP Skwierzyna – 9 pkt. – 10:1
3. Power Team – 4 pkt. – 4:5
4. Nieobliczalni – 2 pkt. – 0:5
5. Złote Oko – 1 pkt. – 0:14

Grupa „B”

WDK – UKS Trójka 1:1
FC Pomy – Tempel United 1:3
SP Kalawa – WDK 0:0
UKS Trójka – FC Pomy 2:1
FC Pomy – SP Kalawa 2:1
Tempel United – UKS Trójka 0:1
WDK – FC Pomy 1:1
SP Kalawa – Tempel United 2:0
Tempel United – WDK 3:1
UKS Trójka – SP Kalawa 0:3
1. SP Kalawa – 7 pkt. – 6:2
2. UKS Trójka – 7 pkt. – 4:4
3. Tempel United – 6 pkt. – 6:3
4. FC Pomy – 4 pkt. – 5:7
5. WDK – 3 pkt. – 3:5

Półfinał: As – UKS Trójka 1:1 – **Bartosz Golost / Jakub Bruździak**; dogrywka (0:0), rzuty karne 1:0. Zwycięska bramka: – **Armin Smus**.

SP Skwierzyna – SP Kalawa 0:2 – **Michał Pasewicz** 2.

Mecz o miejsca 3 – 4: UKS Trójka – SP Skwierzyna 1:1 – **Patryk Skarzyński / Łukasz Florek**; dogrywka 1:0. Zwycięska bramka: – **Adrian Podlasiak**.

FINAŁ: As – SP Kalawa 1:1 – **Damian Cieniński / Sebastian Rzepa**; dogrywka (0:0), rzuty karne 5:4. Zwycięska bramka: – **Dawid Dołowicz**.

Klasyfikacja końcowa: 1. As 2. SP Kalawa 3. UKS Trójka 4. SP Skwierzyna

Wyróżnienia indywidualne: - **Igor Szymański** z drużyna Złote Oko, **Małgorzata Wiśniarczyk** – UKS Trójka, bramkarz: **Patryk Ejchszat** – UKS Trójka, zawodnik: **Łukasz Florek** – SP Skwierzyna, król strzelców: **Damian Cieniński** – As.

Puchary, medale i nagrody ufundowali: - **Andrzej Mikula** s. Mieczysława, MOSiW,

Grzegorz Oniszczuk – Firma Eko-Budowa, komendant KP Policji w Międzyrzeczu i MKS „Orzeł” Międzyrzecz.

„Król strzelców” ligi halowej...2008/2009

46 - Paweł Cygan Promes	20 - Paweł Bogacz Zaloga „G”
29 - Rafał Kusz Mafia, Dawid Pałubiak Lex	17 - Łukasz Kwiatkowski Lex, Łukasz Kwieciń Duet Rosomak
24 - Marek Jeger Reaktywacja	16 - Jacek Figiel Lex
23 - Krzysztof Śmieszek Zaloga „G”	15 - Maciej Krzysztof Bmmultimedia.pl
22 - Damian Nowak Lex	Tomasz Sobczak Promens

MIĘDZYRZECKA LIGA HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ SEZON 2008/2009 - po rundzie zasadniczej

1. LEX	15	40	111:33
2. PROMENS	15	40	100:27
3. JANAX-GALAXIA	15	36	57:21
4. ZAŁOGA „G”	15	33	71:33
5. MOW	15	30	52:44
6. DUET-ROSOMAK	15	27	75:42
7. BMMULTIMEDIA.PL	15	27	56:51
8. MAFIA	15	24	70:57
9. REAKTYWACJA	15	24	63:53
10. EKO-MAX	15	21	51:58
11. VALENTIN	15	18	61:82
12. L'EMPIRE CALVI	15	13	28:82
13. SAMOCZYNNI	15	9	31:86
14. FC SCHABOWE	15	7	39:81
15. URZĄD MIEJSKI	15	4	20:64
16. NIEOBLICZALNI	15	4	27:98

MAJÓWKA w PNIEWIE

„Bunkry z adrenaliną”

01 – 03 maja 2009 w Pniewie na terenie Międzyrzeskiego Rejonu Umocnionego odbędzie się impreza rekreacyjna „Bunkry z adrenaliną”
W programie imprezy m.in.:

> 01 maja – koncerty zespołów rockowych z gwiazdą wieczoru grupą **DŹEM**, skoki na bungie itp. atrakcje

> 02 maja – prezentacje artystyczne, zabawa na ludowo, VII „Bieg po słońce”

> 03 maja – wyścig rowerowy, zawody „strongman”

Dodatkową atrakcją majówki w Pniewie będą: - quady, poduszki powietrzne, zorbing itd. Mała gastronomia i wszelkie inne atrakcje kulinarne na miejscu. Zapraszamy!

Szczegółowy program na plakatach i stronie: www.bunkry.pl oraz www.miedzyrzecz.pl (Informacje z MOSiW)

LEX z tytułem mistrzowskim...

W hali MOSiW dobiegły końca rozgrywki Międzyrzeskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej.

Od 12 października ubr. do 15 marca szesnaście drużyn walczyło o tytuł Mistrza sezonu 2008/2009. W tej edycji Ligi najlepszy zespół poznaliśmy po rozegraniu dodatkowej rundy play off w której wzięły udział cztery najlepsze zespoły wyłonione w sesji zasadniczej. Oto wyniki ostatnich spotkań:

> 01.03.2009 r.

* NIEOBLICZALNI – BMMULTIMEDIA.PL 1:9 (1:5); J. Sawala / S. Barłóg 3, M. Krzysztof 2, K. Czyż, J. Ekwirski, M. Górný, R. Mazurkiewicz. * DUET-ROSOMAK – VALENTIN 9:8 (7:5); P. Offman 2, W. Topolski 2, S. Tośta 2, Ł. Kwieciń, D. Marczak, W. Najderka / M. Golwiej 3, B. Pałubiak 2, M. Smus, D. Stacewicz, M. Waitrowski. * SAMOCZYNNI – URZĄD MIEJSKI 4:2 (1:1); A. Jackowski, P. Książd, M. Osada, P. Witkowski / P. Czuczka, S. Suchowski. * MAFIA – LEX 3:10 (2:3); R. Kusz, S. Mazurek, G. Świątkiewicz / E. Kunczyk 3, J. Figiel 2, D. Nowak 2, P. Dorada, Ł. Kwiatkowski, K. Jedynak. **Czerwona kartka:** - R. Kusz Mafia. * MOW – L'EMPIRE CALVI 5:2 (1:1); W. Kubalski 3, M. Grajner, S. Koban / B. Dziedzic, K. Pruchyrski. * ZAŁOGA „G” – JANAX-GALAXIA 2:4 (1:1); P. Bogacz, K. Śmieszek / G. Gogolewski 2, P. Kaźmierski, L. Korczyński. * EKO-MAX – FC SCHABOWE 7:2 (3:1); M. Kopeć 4, M. Kasica 2, M. Gieszc / D. Koban, T. Stachowiak. * REAKTYWACJA – PROMENS 1:6 (0:1); S. Piątek / P. Cygan 3, T. Sobczak 2, T. Szalaniec. **Czerwona kartka:** - K. Maćkowiak Reaktywacja. **Mecz zaległy:** * BMMULTIMEDIA.PL – PROMENS 2:7 (1:5); A. Kinal 2 / P. Cygan 4, T. Iwanowski, L. Kołodyński, R. Polomka.

> 08.03.2009 r.

* EKO-MAX – REAKTYWACJA 4:3 (3:3); M. Gieszc 2, D. Kopeć, M. Kopeć / D. Cieniński 2, M. Klimaszewski. **Czerwona kartka:** - R. Kopeć Eko-Max. * L'EMPIRE CALVI – URZĄD MIEJSKI 3:2 (2:0); B. Dziedzic, D. Gągala, K. Przybysz / P. Hak, S. Suchowski. * VALENTIN – ZAŁOGA „G” 1:8 (0:3); D. Stacewicz / K. Śmieszek 3, P. Barczyński 2, P. Kozieł 2, P. Bogacz. * BMMULTIMEDIA.PL – DUET-ROSOMAK 3:2 (0:1); J. Ekwirski, M. Krzysztof, R. Mazurkiewicz / S. Chabiniak 2. * FC SCHABOWE – LEX 5:8 (2:1); S. Wersa 3, T. Stachowiak, W. Szewczyk / D. Nowak 3, K. Jedynak 2, Ł. Kwiatkowski 2, J. Figiel. * MOW – MAFIA 7:2 (3:1); W. Kubalski 4, M. Iwan, S. Koban, A. Orliki / R. Kusz, M. Surnkont. * JANAX-GALAXIA – PROMENS 1:2 (0:1); Ł. Korczyński / P. Cygan, T. Sobczak. * NIEOBLICZALNI – SAMOCZYNNI 1:3 (1:1); R. Wąsik / M. Osada 2, A. Jackowski. **Czerwona kartka:** - M. Barłóg Samoczynni.

> 15.03.2009 r. – runda play off

Mecze półfinałowe:

* LEX – JANAX-GALAXIA 6:3 (2:1); Ł. Kwiatkowski 2, D. Pałubiak 2, J. Figiel, E. Kuszczak / G. Gogolewski, P. Kaźmierski, L. Korczyński. * PROMENS – ZAŁOGA „G” 5:0 (3:0); Zeno 3, P. Cygan, T. Iwanowski.

Mecz o miejsca 3 – 4:

* JANAX-GALAXIA – ZAŁOGA „G” 3:2 (2:0); P. Kaźmierski 2, G. Gogolewski / M. Dwójewski, A. Grabiński.

Mecz o miejsca 1 – 2:

* LEX – PROMENS 5:1 (4:1); Ł. Kwiatkowski 3, K. Jedynak, D. Pałubiak / Ł. Kołodyński. Mistrzowie Ligi drużyna LEX grała w składzie: **Paweł Dorada, Jacek Figiel, Krzysztof Jedynak, Edwin Kuszczak, Łukasz Kwiatkowski, Daniel Martynowski, Damian Nowak, Dawid Pałubiak, Sebastian Walczak.**

Po rozegraniu ostatniego meczu cztery najlepsze zespoły sezonu 2008/2009 zostały nagrodzone okolicznościowymi pucharami, organizatorzy wręczyli również wyróżnienia indywidualne, które otrzymali: - **Damian NOWAK** Lex, wybrany najlepszym zawodnikiem rozgrywek; - **Paweł CYGAN** Promes, król strzelców ligi 46 bramek; - **Andrzej POTERSKI** Promes, najlepszy bramkarz; - **Krzysztof ŚMISZEK** Zaloga „G”, jako najwzrostniejszego zawodnika oraz **Krzysztof JEDYNAK** Lex, zdobywca najefektowniejszej bramki; - **Dawid PAŁUBIAK** Lex, strzelec najszybszego gola – 17 sekunda w meczu Lex – Valentin.

Ponadto decyzją sędziów prowadzących mecze minionym sezonie, za postawę fair play przez cały sezon, organizatorzy rozgrywek wyróżnili **Roberta POŁOMKĘ** Promes.

Kierownictwo MOSiW podziękowało także **Grzegorzowi Brodzińskiemu i Pawłowi Kijkowskiemu**, właścicielom Pizzerii Mafia za czteroletnią już współpracę.

WOKÓŁ PINGPONGOWYCH STOŁÓW

Złota - Trójka

Bardzo dobrze wypadły zawodniczkę reprezentujące Sekcję Tenisa Stołowego UKS „TRÓJKA” M-cz w rozegranych w dn. 8.03 br. w Kostrzynie XI Drużynowych Mistrzostwach Województwa Lubuskiego w kategoriach młodzieżowych.

Drużyna w składzie: **Karolina Białowska** i jej siostra **Sandra** w kategorii Młodziczek zdobyły złoty medal, pokonując 3:2 drużynę z Lubuska.

Drużyna chłopców w składzie: **Mateusz Żyła** i **Patryk Idzikowski** w kategorii Żaków zajęli miejsce 5-te.

Dziewczęta awansowały do Półfinału Ogólnopolskiego Turnieju, który odbędzie się w połowie kwietnia w Dobrzenu Wielkim woj. opolskie.

Dalsze sukcesy tenisistów UKS „TRÓJKA”

W rozegranych w Gorzowie eliminacjach wojewódzkich o puchar

Przeglądu Sportowego i Polskiego Związku Tenisa Stołowego w kat. Żaków - **Mateusz Żyła** zajął 2-gie miejsce oraz **Sandra Białowska** 3-miejsce. Oboje uzyskali awans do centralnego finału (równoznaczne z mistrzostwami Polski w tej kategorii wiekowej), które odbędą się w dniach 17-19 kwietnia w Gdańsku.

Również w Gorzowie rozegrano półfinał Lubuskiej Olimpiady Młodzieży w grupie szkół podstawowych:

Drużyna dziewcząt w składzie: **Karolina** i **Sandra Białowska** zajęła pewnie 1 miejsce i awansowały do finału wojewódzkiego.

Drużyna chłopców - **Mateusz Żyła** i **Patryk Idzikowski** zajęła dzielone miejsce 5-6.

Duży sukces odniósł **Jan Nowak** w II Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym Starszych Seniorów, który odbył się w dniach 28.02-1.03 br. w Toruniu i zdecydowanie wygrał rywalizację w kategorii 60-64 lat.

Filip Michalski

Najlepsi z Bobowicka

11 marca 2009 r. odbył się w Gorzowie Wlkp. turniej tenisa stołowego chłopców w ramach Lubuskiej Olimpiady Młodzieży.

W zawodach tych udział wzięło 10 drużyn mistrzów powiatu z regionu północnego. Powiat międzyrzecki reprezentowała drużyna z Zespołu Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku.

Miło mi donieść o sukcesie naszej ekipy, która zajęła I miejsce awansując do turnieju finałowego, który odbędzie się w kwietniu. W zawodach tych udział weźmie 8 najlepszych ekip z całego województwa lubuskiego.

Drużyna grała w składzie: **Michał Wajda** i **Przemysław Łuczkiwicz**

Wacław Gall



„Nabór do szkoły tenisowej”

Stowarzyszenie Sportowe MOSIW zaprasza dzieci w wieku od lat 5 do 10 do „szkoły tenisowej”.

W tym sezonie uruchamiamy 3 grupy:

1. Maluchy 5-6 lat

2. Młodsza 7-8 lat

3. Średnia 9-10 lat

Szczegółowe informacje i zapisy pod nr tel. 0 507103176

Adam, Kazimierz Mencfeld i Boryń Filip.

Łowcą okazji w sezonie 2008 został **Damian Jackowski**. Niestety - wspomniane zebranie odbędzie się już po oddaniu

materiału do druku, więc o Naszych planach na sezon 2009 zostaną Państwo poinformowani za miesiąc. Z wędkarskim pozdrowieniem :)

Mariusz Sroka

Wieści z klubu Abramis

Jak obiecałem, w tym numerze ukazuję się podsumowanie sezonu 2008- cykl zawodów o Puchar Międzyrzecza. Zaczę od kilku ciekawostek: W cyklu zawodów sklasyfikowano 27 zawodniczek i zawodników, wzięli Oni udział w czterech imprezach sportowych, podzielonych na 6 tur, z których 2 najłabsze wyniki nie były liczone do klasyfikacji końcowej. Najniższy wynik zwycięzcy zawodów to 3360gr Jacka Koziełskiego na Pucharze Prezesa zorganizowanym na jeziorze Zamkowe Środkowe; najwyższy - 10180gr! Henryka Manysia na Drużynowych Mistrzostwach Klubu na Obrze w Rybojadach. Średnia z sezonu to 18,5 zawodnika uczestnika na zawody. Łącznie podczas 14 godzin zawodów udało Nam się złowić około 180 kilogramów ryb, które po każdym ważeniu wracały do wody. Dało to średnio około 9,7 kg na zawodnika w trakcie sezonu. Punkty do PM były liczone sektorowo, zwycięstwa sektorowe odnosili: Adam Skibowicz i Waldemar Bator 3 razy, dwukrotnie wygrywali Henryk Manys i Mariusz Korgól. Największą rybę sezonu złowił Damian Jackowski - leszcza 1160.

Czołówka Pucharu Międzyrzecza 2008:

- 1 Bator Waldemar 38 pkt
 - 2 Skibowicz Adam 38 pkt
 - 3 Chrabański Tomasz 34 pkt
 - 4 Boryń Filip 32 pkt
 - 5 Manys Henryk 31 pkt
 - 6 Pacuła Ferdynand 30 pkt
 - 7 Sroka Mariusz 27 pkt
 - 8 Bazylewicz Bernard 25 pkt
 - 9 Jakubaszek Krzysztof 25 pkt
 - 10 Pacholak Tomasz 24 pkt
- Mistrzostwa Klubu Abramis:**
Seniorzy:
1 Jackowski Damian
2 Bator Waldemar
3 Chrabański

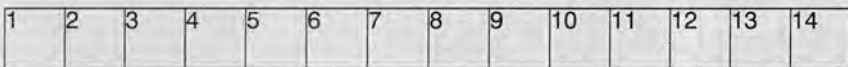
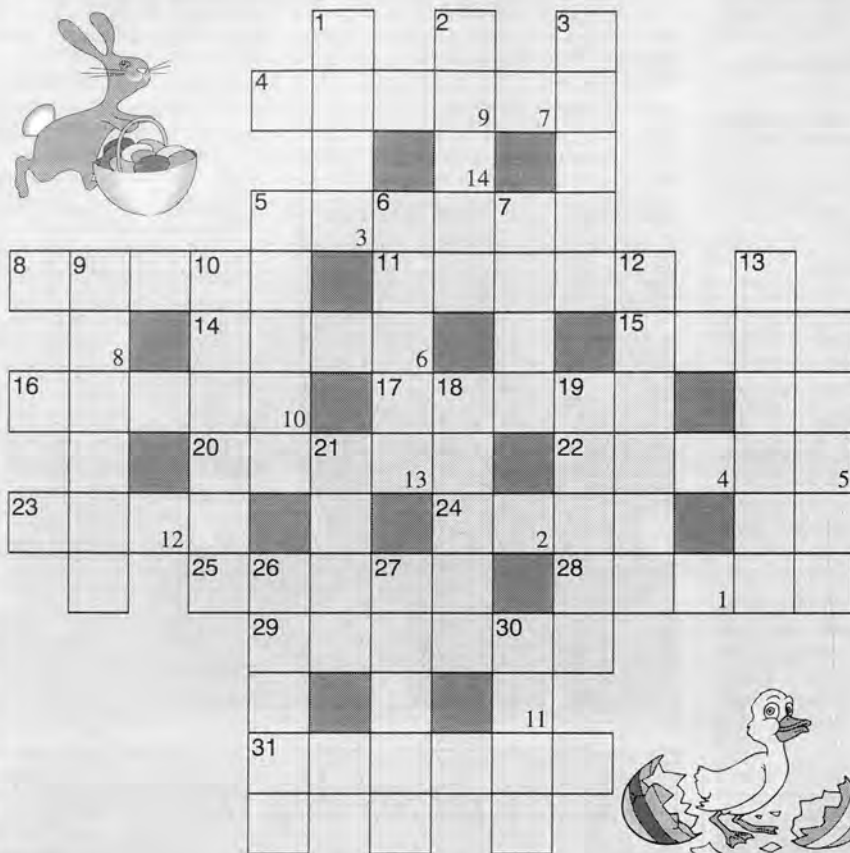
- Tomasz Kadeci:
1 Boryń Filip
2 Orschulok Łukasz
Kobiety
1 Kluczyńska Marzena
- Drużynowe Mistrzostwa Klubu Abramis:**

- 1 Pacuła Ferdynand, Bazylewicz Bernard i Chrabański Tomasz
- 2 Manys Henryk, Sroka Mariusz i Orschulok Łukasz
- 3 Skibowicz





BLOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH



KRZYŻÓWKA DLA DOROSŁYCH:

POZIOMO: 4) radosna pora roku, 5) bohater z westernów, 8) zakładka u spódnicy, 11) zabronienie, 14) dźwig portowy, 15) lotnisko pod Paryżem, 16) wynika z bajki, 17) trzy dźwięki naraz, 20) Krystyna, dawna spikerka TV, 22) rzeka we Francji, 23) w wyposażeniu alpinisty, 24) powstanie ludowe w Konstantynopolu 532 r., 25) władca indyjski, 28) upał, żar, 29) długa wstęga zwłaszcza do przecięcia, 31) opiekunka do dziecka.

PIONOWO: 1) małe jasne, 2) jedna z form czasownika, 3) stanu lub porcja, 5) staropolska nazwa niskiego krzesła, 6) pozycja związana ze spaniem, 7) oszklony otwór, 9) imię Breżniewa, 10) ryba ozdobna, 12) niebieski zwierzynek, 13) rozsada, 18) ironiczna nazwa kontrolera tramwajowego, 19) przyrząd suwający się po sztagu, 21) skrzynia do przetrzymywania ryb, 26) dawniej pani, 27) miasto w Lubuskiem, 30) futrzany ssak morski.

Litery z krątek ponumerowanych dodatkowo przeniesione do diagramu powyżej, utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do REDAKCJI do dnia 18 kwietnia 2009 roku.

Rozwiązanie krzyżówek z numeru 3/217/2009

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „*Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu*”. Nagrodę otrzymują: **Renata Kaniuk** z Międzyrzecza oraz **Zenon Matuszewski** z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla młodzieży hasło brzmiało: „*Czy to już wiosna?*”. Nagrodę otrzymuje: **Martyna Sikora** z Rogozińca.

W krzyżówce dla najmłodszych hasło brzmiało: „*Bajkowy świat*”. Nagrodę otrzymują: **Adrianna Piasecka** z Międzyrzecza oraz **Dominika Przeworska** z Międzyrzecza.

Nagrody książkowe do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

KRZYŻÓWKA DLA NAJMŁODSZYCH

1. łódź do przewożenia towarów
2. rośnie na łące lub na boisku
3. bardzo smaczny grzyb o białym dużym kapeluszu czubajka
4. jest wskazujący lub serdeczny
5. bez niej nie ma kołaczy
6. zimowy pojazd
7. warowna budowla może być zabytkowa
8. np. kołec u róży
9. w nim robimy zakupy
10. mieszka w górach i owce pasie
11. bije w klatkę piersiową
12. rasa psa lub czubek buta
13. zastępują łyżwy
14. ...samochodu w myjni lub rąk w łazience
15. jeden z żywiołów pożarowych

Litery w oznaczonym rzędzie pionowo utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do REDAKCJI do dnia 18 kwietnia 2009 roku



Prosimy o podawanie wieku dziecka rozwiązującego krzyżówkę, co umożliwi nam dobór nagród dostosowanych do wieku.



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny: A. Kuźmińska - Świder.
Zespół redakcyjny: A. Bugajna, P. Buszewski, S. Cyranik, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wróblek, I. Zielińska, A. Zielonka, M. Ziolkowska. **Fotoreporter:** A. Chmielewski. **Administrator strony internetowej:** jaco222. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ:** 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. **Nr konta:** BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. **Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzecznego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Druk:** Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646, studiocd@o2.pl Nakład 1600 egz.

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7

Tel. (095) 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odzyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet

marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. **STIHL**

ul. Poznańska 16A, 66-300 Międzyrzecz
tel. (0-95) 741-27-16, 601-707-500

Kosiarki firmy **VIKING**
Linea S



Pilarki i kosy spalinowe, myjki wysokociśnieniowe
oraz opryskiwacze firmy **STIHL**



SALON MEBLOWY BLACK RED WHITE

ul. Reymonta 4
tel./fax (095) 741-23-60

Zestaw modułowy
SEVILLA

1.846,-



Kuchnia NIKA Ramka

1.099,-



STOLARSTWO MEBLOWE

ul. Marcinkowskiego 1
tel./fax (095) 741-23-60



OFERUJEMY
Kompleksową zabudowę
wnętrz:
♦ kuchnie
♦ biura
♦ szafy
♦ garderoby

USŁUGI
TRANSPORTOWE,
PRZEPROWADZKI

Andrzej Mielczarek
www.meblemielczarek.pl

SKLEP MEBLOWY

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
tel./fax (095) 741-25-41

System ARES



Szafa A1 - 480,-
Komoda A9 - 400,-
Regał A20 - 450,-
Słupki A5 - 340,-

Kuchnia FABIA

1.470,-



**Wesołych Świąt
Wielkanocnych
życzą
Właściciele
i Pracownicy**

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15
(parking przy PKO)
tel. (095) 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

**NOWA KOLEKCJA
ART. SZKOLNYCH:
PLECAKI – PIÓRNIKI**



**pieczątki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi**



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł

OK PLAST
ADAMIAK



PRODUCENT

OKNA i DRZWI

**z PCV i ALUMINIUM
ROLETY, PARAPETY**



Zapraszamy do siedziby firmy.

Międzyrzecz, ul. Poznańska 106

tel./fax (0-95) 742 16 42

tel. (0-95) 742 16 43, 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl